

Proboszczowie ostrzegali, ale biskup przez lata nic nie robił
Dopiero Watykan interweniuje w sprawie pedofila. str. 16

Wyrwali sejf ze ściany. O zuchwałym napadzie na sklep jubilerski. str. 7

CZWARTEK 3 września 2020 | NR 36 (1418) | Rok XXX | ISSN 1231-479x

Jamno | O ogromna tragedia na „czternastce”. Młodzieżowe środowisko w Łowiczu poruszone

Mikołaj zginął, jego dziewczyna walczy o życie

Ta tragedia wstrząsnęła Łowiczem. We wtorek, 1 września, około godziny 10.00 na prostym odcinku drogi krajowej nr 14 w Jamnie doszło do tragicznego wypadku, w wyniku którego śmierć na miejscu poniósł 22-letni Mikołaj N., mieszkaniec naszego miasta, a poszkodowana została jadąca z nim 17-letnia pasażerka. Jej stan jest ciężki.

Gdy reporter NŁ przyjechał na miejsce, samochód BMW znajdował się na polu kukurydzy, a akcja ratunkowa była prowadzona za czerwonym parawanem strażackim. Na miejscu właśnie lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który przyleciał, by przejąć pasażerkę samochodu i przetransportować ją do szpitala w Łodzi. Mikołaj N. i podróżująca z nim 17-letnia mieszkanka powiatu łowickiego byli parą.

Jak doszło do wypadku?

Rzecznik policji w Łowiczu Urszula Szymczak poinformowała nas, że kierujący BMW jadąc w kierunku Łowicza, zjechał z drogi i uderzył w przydrożne drzewo. W wyniku zdarzenia poniósł śmierć w miejscu. Jego pasażerka została przetransportowana śmigłowcem Centrum Zdrowia matki Polki w Łodzi. – Jest u nas.

Została wczoraj przyjęta na Oddział Intensywnej Terapii, w bardzo ciężkim stanie – powiedział nam Adam Czerwiński, rzecznik Centrum.

Jak można było zauważyć na miejscu wypadku, zanim samochód wjechał w pole kukurydzy, uderzył w przydrożne drzewo. Z kolei ślady na jezdni wskazują,



W jego samochodzie kierownica znajdowała się po prawej stronie, a to właśnie tą stroną samochód uderzył w drzewo.

że chcąc tego uniknąć, silnie hamował. Od osób deklarujących, że znały Mikołaja N. usłyszeliśmy, że w jego samochodzie kierownica znajdowała się po prawej stronie, a to właśnie tą stroną samochód uderzył w drzewo.

Pod naszym postem o tej tragedii na portalu Łowiczanie.info, jak też w informacjach docierających do naszej redakcji, przejawiał się wątek dużej prędkości, która mogła doprowadzić do tej tragedii. – Znałem go i ten samochód, czasami „fisiował” nim po mieście – usłyszeliśmy od jednej z osób postronnych na miejscu wypadku.

Prokurator rejonowa w Łowiczu Magdalena Bursa powiedziała nam, że byłoby z jej stroną dużą nieodpowiedzialnością, gdyby na tym etapie przesądzała o przyczynach wypadku. – Wszystkie okoliczności zostaną zbadane – podkreśliła. Jeszcze tego samego dnia, w miejscu gdzie doszło do wypadku, pojawiły się znicze.



BMW zostało wyrzucone na pole kukurydzy, ale wcześniej uderzyło w to drzewo. Akcja ratunkowa była prowadzona za parawanem strażackim.

Jak go zapamiętamy?

Śmierć 22-latkę wstrząsnęła jego znajomymi. – To był cudowny chłopak, kochany, wspaniały. Pojechaliśmy wczoraj na miejsce wypadku, żeby zapalić znicze, bo jesteśmy w żałobie – powiedziała nam przyjaciółka rodziny N.

O Mikołaju mówi w samych superlatywach, że był bardzo uczynny, pełen ciepła i często oferował bezinteresowną pomoc. Jeździł dużo, co było również również związane z pracą zawodową – wraz z mamą prowadził sklep

z używaną odzieżą, po zaopatrzeniu jeździł do hurtowni w całej Polsce. Jako kierowca radził sobie świetnie, można było czuć się przy nim bezpiecznie.

Również w ZSP 1 został dobrze zapamiętany. Był chłopakiem wiecznie uśmiechniętym, zaangażowanym w życie szkoły, śpiewał w szkolnym chórze i brał udział w szkolnych uroczystościach, w tym w akademiach. Po zakończeniu nauki w Technikum Informatycznym, utrzymywał wiele szkolnych znajomości.

– Zapamiętamy go jako pogodnego i bardzo pozytywnego chłopaka – usłyszeliśmy w szkole.

Po śmierci Mikołaja na jego profilu na Facebooku ponad 20 osób z grona jego znajomych dokonało wpisów, które wyrażają wielki żal, smutek ból z powodu jego tragicznej i przedwczesnej śmierci. Na zdjęciach, jakie niektórzy z nich zamieścili widać, uśmiechniętego, dobrze zbudowanego chłopaka, o którym przyjaciele mówili czasem „Pączek”.

aa, mwk

Łowicz | Autobusy MZK nie zabrały ludzi

Uczniowie zostali w deszczu na przystankach

– Nasze autobusy nie są z gumy. Przez obostrzenia związane w koronawirusem i czerwoną strefą możemy zabierać tylko część osób, które mogłyby nim jechać.

Kierowca nie może wziąć więcej, za to grożą kary – wyjaśniał nam dyrektor Miejskiego Zakładu Komunikacji Bogdan Suchanek, gdy pytaliśmy go, dlaczego 2 września przed godziną 8.00 autobusy nie zabierały z przystanków wszystkich podróżnych.

Kłopoty pojawiły się w Łowiczu i poza jego granicami, MZK wydłużyło bowiem linie autobusowe w związku z rozpoczęciem roku szkolnego, sięgając połączeniami do Goleńsk, Jamna, Jastrzębi i Kalenic. Na przystankach zostały część dzieci i młodzież z gmin Nieborów, Łyszkowice i Chaśno, które całkowicie pozbawione są możliwości pieszego dojazdu do szkół.

Dyrektor Suchanek podaje przykłady: w czerwonej strefie autobusem dużym, który w dowodzie

rejestracyjnym ma „wbiją” liczbę pasażerów 70 – może obecnie jechać 22, natomiast mniejszym, który zwykle zabiera 52 pasażerów, może jechać ich zaledwie 17.

Niemniej można było przewidzieć, że mimo zakwalifikowania powiatu łowickiego do czerwonej strefy, szkoły na jego terenie rozpoczną normalną pracę, a na przystankach pojawi się znacznie więcej podróżnych, jak miało przed pandemią. Innymi słowy: będzie potrzebnych więcej autokarów.

Pytaliśmy więc dyrektora Suchanka dlaczego nie wziął tego pod uwagę. Usłyszeliśmy, że brał, ale miał związane ręce, ponieważ ratusz wprowadził oszczędności i ograniczył zakładowi środki, nie stać było więc go na zatrudnienie dodatkowych kierowców, najlepiej pięciu. To oznaczałoby konieczność zwiększenia budżetu o 300 – 400 tysięcy złotych.

Zaznacza przy tym, że tabor ma wystarczający, aby to zrobić.

Ponadto dyrektor Suchanek powiedział, że 2 września na przystankach było więcej podróżnych niż zwykle nie tylko z powodu rozpoczęcia się roku szkolnego, ale też padającego deszczu. – Przed ósmą puściliśmy 2 września dwa autobusy na linii nr 1. Jak się okazało te autobusy nie były w stanie zabrać wszystkich podróżnych, np. na przystanku przy osiedlu komunalnym na ul. Armii Krajowej stało 30 osób – mówi dyrektor.

Przyznaje on, że we wtorek od rana otrzymał kilka telefonów od zbulwersowanych podróżnych, w tym od mieszkanki osiedla w Mysłakowice, która także zadzwoniła do Nowego Łowiczanie.

Skarżyła się, że kierowca autobusu o godz. 7.08 w ogóle się nie zatrzymał na przystanku, zostawiając na nim 4 osoby, w tym uczniów Zespołu Szkół na Blichu. – Musiałam zawrócić z pracy, aby dowieźć córkę do szkoły. Córka jeździ autobusem, bo nie ma innego wyboru. Nawet nie ma jak pojechać rowerem do Łowicza, bo przy trasie (DK70), nie ma nawet chodnika – zauważa.

Za kilka dni ma być lepiej

Skargi na MZK dotarły też do wiceburmistrza Bogusława Bończaka. Jeszcze 2 września spotkał się z dyrektorem MZK. Na spotkaniu tym zapadły decyzje, które mogą przynieść dla podróżnych poprawę. – Zleciłem dyrektorowi MZK jak najszybsze zatrudnienie dodatkowych trzech kierowców, możliwe, że na miesiąc lub

niewiele dłużej. Oprócz tego uznaliśmy, że należy odwieźć wszystkie zawieszony na czas pandemii połączenia na wszystkich liniach autobusowych, aby dać większą szansę na dojazd – deklaruje. Trzeba jednak zaznaczyć, że większość tych kursów dotyczy godzin popołudniowych.

Dyrektor Suchanek w rozmowie z nami powiedział, że liczy iż nowi kierowcy zaczną pracę od poniedziałku 7 września i wówczas stanie się możliwe wysyłanie w godzinach szczytu na linie dwóch autobusów o jednej godzinie. A gdy powiat łowicki „wyjdzie” z czerwonej strefy i znajdzie się w żółtej, wówczas autobusy 70-osobowe będą mogły zabrać 35 osób, a 52-osobowe – 26. Gdy znajdzie się ponownie w strefie zielonej, autobusy zabierać będą normatywną ilość podróżnych.

tb

Aktualności



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **534 013 271**

e-mail: **tomasz.bartos@lowiczanie.info**

TOMASZ BARTOS

Łowicz | Stowarzyszenie Łowickie.pl

Magdalena Przyżycka prezesem

Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Łowickiej Łowickie.pl ma nowy zarząd. Wybory odbyły się w czerwcu, ale dopiero w tym tygodniu informacja o nich ukazała się na Facebooku stowarzyszenia. Prezesem na miejsce Katarzyny Skierskiej-Pięty, wybrana została Magdalena Przyżycka – znana z nieformalnej grupy Klub Mamy Łowicz, a wiceprezesem – Paweł Pięta, jeden z założycieli.

Katarzyna Skierska-Pięta powiedziała nam, że zrezygnowała z funkcji prezesa, ponieważ rozwija się w innych kierunkach, więc nie ma tyle czasu, aby mogła prowadzić stowarzyszenie, które przed 3 lata zakładała ze swoim mężem Pawłem Piętą oraz Mariuszem Siewierą. Pozostała jednak członkiem Łowickie.pl, podobnie jak pozostali założyciele.

Pani Katarzyna prezesem została w momencie, gdy Mariusz Siewiera został wiceburmistrzem Łowicza (obecnie jest prezesem Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej – przyp. red.). Wtedy członkowie stowarzyszenia wybrali nowy zarząd, w skład którego weszli, poza prezesem: Jacek Kłos – wiceprezes, Magdalena Przyżycka – sekretarz, Wioletta Tosik – skarbnik, Wojciech Olejniczak i Tomasz Rudnicki – członkowie.

Komisja Rewizyjna pracowała wówczas w składzie: Ryszard Szmajdziński, Piotr Kowalski, Konrad Badura i Albert Polito-

wa. Taka też informacja, jeszcze nie uaktualniona, jest zamieszczona na stronie Krajowego Rejestru Sądowego.

Jak nam się udało dowiedzieć, członkiem stowarzyszenia nie jest już Piotr Kowalski, zamiar wystąpienia wyraził też, po ostatniej sesji Rady Miejskiej, Ryszard Szmajdziński, który brał udział w dyskusji nad raportem o stanie miasta, wyrażając odmienne zdanie niż radni miejscy z tego środowiska – przypomnijmy, że pozytywnie ocenił on pracę i działania burmistrza Krzysztofa Kalińskiego. Bo choć stowarzyszenie

– przynajmniej teoretycznie – jest apolityczne, to wielu jego członków to osoby zaangażowane politycznie, przez co ich poglądy są powszechnie znane.

Na czerwcowym zebraniu powstała konieczność powołania całego zarządu, ponieważ statut stowarzyszenia przewiduje, że rezygnacja prezesa oznacza rozwiązanie zarządu. Obecnie w zarządzie są: Magdalena Przyżycka, Paweł Pięta, Aneta Czajka – sekretarz, Grzegorz Basiński – skarbnik, Cezary Olejniczak i Oskar Kosenda – członkowie.

Nowa prezes powiedziała nam, że obecnie stowarzyszenie liczy około 30 członków i liczba ta zmienia się, w jego szeregi wstępują osoby w różnym wieku – ostatnio zapisało się kilka osób z grona tzw. spacerowiczów – czyli osób, które brały udział w protestach pod łowickim sądem. Kilka młodych osób wyraziło też zainteresowanie zapisaniem się do Łowickie.pl i są umówieni na spotkanie z członkami zarządu.

Członkowie stowarzyszenia, z którymi rozmawialiśmy przyznali, że kilka miesięcy temu Łowickie.pl przeżyło pewien rozłam, ale oceniają, że był on raczej na tle personalnym, a nie politycznym. Uważają też, że od tego czasu zaszły zmiany personalne i tamten konflikt to – ich zdaniem – przeszłość. **mwk**

Stroniewice | Pechowa „czternastka”

Zderzenie ciężarówki i samochodu osobowego

Do poważnie wyglądającego wypadku doszło w sobotę, 29 sierpnia około godziny 13.00, na drodze krajowej nr 14 na wysokości Stroniewic.

Zderzyły się tam ze sobą ciężarówka i samochód osobowy. W wyniku zdarzenia, Opel Meriva na żyrardowskich numerach rejestracyjnych znalazł się w rowie. Podróżująca nim 38-letnia mieszkanka powiatu łowickiego trafiła pod opiekę Zespołu Ratownictwa Medycznego, a następnie przewieziono ją karetką do szpitala im. WAM w Łodzi.



W wyniku zderzenia, Opel Meriva znalazł się w przydrożnym rowie.

Z rozmów ze świadkami zdarzenia dowiedzieliśmy się, że kobieta jechała do znajomej miesz-

kającej w Stroniewicach. Policja poinformowała nas, że zarówno samochód osobowy Opel Meri-

va, jak i ciężarówka poruszały się drogą krajową nr 14 w stronę Łodzi. Wstępne ustalenia co do przyczyn zdarzenia wskazują, że winę za jego spowodowanie ponosi kierujący ciężarówką 25-letni obywatel Ukrainy. Nie zachował on bezpiecznej odległości od poprzedzającego go Opla i doprowadził do zderzenia w momencie, gdy samochód zaczął skręcać w lewą stronę.

Kierująca Oplem 38-latką odniosła obrażenia, które nie zagrażały jej życiu. Szpital już opuściła. Mimo, że zdarzenie wyglądało na groźne, policjanci zakwalifikowali je jako kolizję drogową. Oboje jego uczestnicy byli trzeźwi. **aa**



Zderzenie z udziałem dwóch pojazdów na skrzyżowaniu ulic Długiej i Bonifraterskiej.

Łowicz | Kolizja na skrzyżowaniu Pod samą komendą

Do kolejnej kolizji na skrzyżowaniu ulic Długiej i Bonifraterskiej w Łowiczu doszło 28 sierpnia przed godziną 9.

Mimo, że skrzyżowanie sprawia wrażenie dobrze oznakowanego i z dobrą widocznością, do kolizji w tym miejscu, tuż przy gmachu KPP w Łowiczu, dochodzi często.

Z ustaleń, jakie poczynili policjanci wynika, że jadącą Fordem od strony ul. Ułańskiej, 34-letnia

mieszkanka powiatu łowickiego, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu jadącej drogą z pierwszeństwem 42-letniej kierującej Fordem. Poruszała się ona od strony drogi krajowej nr 14 w kierunku miasta. Wraz z nią podróżowało dziecko, które zostało przebadane, ale nic mu nie było.

Kierujące były trzeźwe. Choć uszkodzenia samochodów wyglądały na dość poważne, zdarzenie okazało się być tylko kolizją. Na jej skutek został też przewrócony znak przy komendzie, informujący o przejściu dla pieszych. **tm**

Łowicz Sprawcy grozi do 10 lat więzienia

25-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu brzeskiego, został zatrzymany przez funkcjonariuszy łowickiej policji, po tym jak próbował okraść jeden z marketów w Łowiczu.

Do kradzieży tej doszło 30 sierpnia przed godziną 21. Do sklepu wszedł mężczyzna, który poprzez dziwne zachowanie zwrócił na siebie uwagę pracownicy sklepu. Kobieta zauważyła, że chowa on towar bezpośrednio do reklamówki. Przeszedł przez linię kas, nie płacąc za to, co schował do torby.

Gdy pracownica zareagowała, odepchnął ją, uderzył i próbował uciec, ale personelowi sklepu udało się go zatrzymać. Na miejsce wezwali policję. Okazało się, że zatrzymany był już policji znany za zatargi z prawem. Skradziony towar o wartości ponad 55 złotych powrócił na sklepowe półki.

Mężczyzna usłyszał prokuratorski zarzut kradzieży rozbójniczej, za co grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. Prokurator Rejonowy w Łowiczu zastosował wobec niego dozór policyjny. **tm**

Miss Ziemi Łódzkiej | Reprezentantka z Walewic

Mieszkanka powiatu będzie walczyć o tytuł Miss Ziemi Łódzkiej

Dwudziestoletnia Magdalena Zajcew z Walewic w gminie Bielawy należy do grona finalistek tegorocznego konkursu Miss Ziemi Łódzkiej

Magdalena w ubiegłym roku skończyła II LO w Łowiczu. Jest zawodniczką miejscowego Klubu Jeździeckiego Gabon Walewice. Dwukrotnie zdobyła mistrzostwo ligi WKKW Mazowsza.

W rozmowie z nami przyznała, że konie towarzyszą jej od dziecka i są dla niej priorytetem. Magdalena pochodzi z rodziny związanej z jeździectwem. Jak nam powiedziała, często słyszała, że powinna zająć się modelingiem – ze względu na swój wzrost i charakterystyczną urodę. Stąd decyzja o wzięciu udziału w konkursie piękności.

Równoległe do konkursu Miss Ziemi Łódzkiej odbywa się też plebiscyt na Miss i Mistera Internetu Ziemi Łódzkiej 2020. Głosowanie odbywa się tu drogą sms-ową: SMS o treści MZL.5 należy wysłać pod numer 7168.



Magdalena Zajcew z Walewic.

Finałowa gala konkursu Miss Ziemi Łódzkiej odbędzie się

w niedzielę 6 września o godzinie 20 w łódzkim Monopolis.

Zwycięzcy awansuje do ćwierćfinału konkursu Miss Polski. **ks**

Łyszkowice | Interwencja w Takedzie

Dym pojawił się w wentylatorni

Do pożaru, na szczęście bez osób poszkodowanych, doszło 29 sierpnia tuż przed godziną 11 w zakładzie Takeda Pharma w Łyszkowicach. Straż pożarna została zaalarmowana o zadymieniu wydobywającym się z pomieszczenia wentylatorni na piętrze zakładu.

W zakładzie włączył się alarm przeciwpożarowy. Pracownicy są przeszkoleni, jak postępować w takich sytuacjach, dlatego jeszcze przed przybyciem strażaków przystąpili do ewakuacji. W zda-

zeniu nikomu nic się nie stało. Na miejsce skierowano cztery zastępy strażackie, liczące łącznie 18 strażaków. Były to jednostki z PSP w Łowiczu oraz ochotniczych straży pożarnych w Łyszkowicach i Czatolinie.

Strażacy relacjonują, że w chwili ich przybycia do zakładu nie było widać płomieni. Być może należy to zawdzięczać szybkiej reakcji jednego z pracowników, który już wcześniej użył gaśnicy. **tm**

Sprawy
w urzędzie?



Zakupy
w galerii
handlowej?



Film
w kinie?



Wizyta
w salonie
urody?

pamiętaj,
zastaniaj
usta i nos

gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW



Aktualności

A jednak się da dogadać jak Polak z Polakiem. str. 12

Łowicz | Miasto przekaże grunt pod salę gimnastyczną

Dobra wiadomość dla „Ekonomika”

Rada Miejska w Łowiczu zgodziła się na sprzedaż na rzecz powiatu łowickiego nieruchomości przy ul. Kaliskiej. Ma na niej powstać sala gimnastyczna dla prowadzonego przez powiat Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 4.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Nieruchomość to dwie położone obok siebie działki, łącznie o powierzchni ok. 0,14 ha. Według wyceny rzeczoznawcy wartości tych gruntów to ok. 660 tys. zł. Już latem 2018 roku Zarząd Powiatu Łowickiego (starostą był jeszcze Krzysztof Figat) zwracał się do władz miasta o działkę pod budowę sali gimnastycznej. Wówczas chodziło o inną, pobliską działkę (początkowo bez doprecyzowania o którą działkę chodzi, później wskazując już konkretną, ale nie tę, o której jest mowa teraz).

Sprawa ciągnęła się miesiącami

Po wyborach samorządowych nowy starosta, Marcin Kosior, podjął ten temat na nowo. Na jednej z sesji rady powiatu w tym roku (29 kwietnia) mówił nawet radnym powiatowym o irytacji spowodowanej tym, że sprawa ta ciągnie się tak długo, bo przez

1,5 roku trwa wymiana pism z władzami miasta. Dodał wtedy, że przekreśliło to szanse na otrzymanie w tym roku dotacji na salę z Ministerstwa Sportu.

Burmistrz Krzysztof Jan Kaliński uważa natomiast, że wymiana pism wynikała z tego, że władze miasta nie miały odpowiednio wcześniej elementarnych, szczególnie istotnych informacji, niezbędnych do podjęcia działań, takich jak to, którą konkretnie z działek przy Kaliskiej powiat chce pozyskać, jaka to będzie powierzchnia itd.

Sprawa zaczęła nabierać tempa w tym roku. Burmistrz brał udział w rozmowach na ten temat ze starostą Marcinem Kosiorkiem i wicestarostą Piotrem Malczykiem.

Ponadto, 10 sierpnia, Zarząd Powiatu Łowickiego, zgodnie z zapowiedziami składanymi już radnym powiatowym na kwietniowej sesji, zwrócił się do burmistrza z wnioskiem o zastosowanie bonifikaty w wysokości 90% wartości działki. Burmistrz zaproponował, by bonifikata ta wynosiła 50%. Radni miejscy w komisjach gospodarczej i budżetowej uznali z kolei, że powinno to być 80%.

Jaka obniżka ceny?

Decyzję rada miejska podjęła na sesji 26 sierpnia. Co prawda radni nie mieli większych wątpliwości co do tego, że sala gimnastyczna jest młodzieży bardzo potrzebna, kwestią dyskusyjną była natomiast wysokość bonifikaty.

Burmistrz mówił na sesji, że w rozmowach z zarządem powiatu była mowa o bonifikacie 30% i wtedy obie strony uznały tę propozycję za dobrą. – Zaproponowałem 50%, więc wywiązałem się z danego staroście słowa z dużą nawiązką – powiedział.

Do radnych zwrócił się słowami: – Jesteście państwo radnymi rady miejskiej i myślę, że będzie wami kierował interes miasta.

Naczelnik wydziału gospodarki gruntami Anna Gajewska mówiła też o tym, że przekazanie tej działki jest ukłonem w stronę starostwa, bo mogłaby być ona sprzedana w drodze przetargu. Mogłoby być zainteresowanie nią ze względu na lokalizację i dobry dojazd.

– Uważam, że bonifikata 50% jest bardzo dobrą propozycją jednego samorządu w stosunku



Powiat planuje pobudowanie tu sali gimnastycznej dla „Ekonomika”.

do drugiego – powiedziała radna Zofia Wielemborek. – Cały czas mówi się, że musimy szukać oszczędności, z czym się zgadzam, dlatego proponuję tej bonifikaty nie zwiększać. Bardzo dobrze, że powstanie ta hala, to jest potrzebne, ale my musimy dbać o własny budżet.

Radna zauważyła, że ok. 37% uczniów ZSP nr 4 to mieszkańcy Łowicza, pozostali pochodzą z innych gmin.

– Nie rozumiem tej polemiki – powiedział radny Lech Aniszewski. – Potrafimy oddać 3/4 budynku organizacji za darmo, nieruchomości w Alejach Sien-

kiewicza organizacjom pozarządowym też udostępniamy bez patrzenia na koszty. Ja nie rozróżniam czy w szkole uczą się dzieci powiatowe, czy miejskie, niezależnie od tego powinniśmy w nie inwestować.

Wniosek formalny o zwiększenie w projekcie uchwały bonifikaty do 80% złożył radny Michał Trzoska. – Powinniśmy kierować się interesem mieszkańców, a powstanie sali jest w ich interesie – stwierdził.

– Mnie najbardziej boli to, że starosta z burmistrzem nie potrafią się dogadać, bo moim zdaniem to powinno być załatwio-

ne w formie wymiany działek – stwierdził radny Robert Wójcik.

Wobec tej propozycji burmistrz zadeklarował, że może podjąć jeszcze ze starostą rozmowy o zamianie działek. Oczywiście jeżeli nie zostałyby przegłosowane uchwałą o sprzedaży z bonifikatą. – Powiat ma sporo działek, które mogłyby się nam przydać, a o których pozyskaniu rozmowy prowadziłem już dawno, jeszcze ze starostą Figatem czy starostą Michalakiem – powiedział burmistrz.

Wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad tego punktu złożyła po słowach burmistrza radna Wiesława Gębura. Poparł go m.in. radny Krzysztof Janicki. – Nic się nie stanie jak przegłosujemy to za miesiąc, a burmistrz będzie miał jeszcze czas na przedyskutowanie propozycji zamiany działek.

Większość radnych była jednak za głosowaniem nad uchwałą, w wersji uwzględniającej wniosek formalny radnego Trzoski, a więc sprzedaż z bonifikatą 80%.

Za takim rozwiązaniem głosowało 11 radnych (z klubów PiS i Niezależni oraz Łowickie.pl), 5 przeciwko (Klub Łączy nas Łowicz oraz wiceprzewodniczący Marek Boroski), a jeden radny wstrzymał się od głosu (Leszek Plichta). ■

Łowicz | ZOZ

Nowy gabinet diabetologiczny rusza dzisiaj

W Zespole Opieki Zdrowotnej w Łowiczu uruchomiony został dzisiaj (3 września) gabinet diabetologiczny. Doświadczony lekarz specjalista – a jest to Iwona Grabowska z Łodzi – będzie przyjmować w każdy 1. i 3. czwartek miesiąca, od godziny 9.00. Zapisy przyjmowane są codziennie pod numerem telefonu (46) 837 56 11,12,13, wewnętrzny 259 i 289, w godzinach 09.00-15.00.

Gabinet diabetologiczny jest zlokalizowany w budynku administracyjnym szpitala. W okresie pilotażowym, który może trwać kilka miesięcy, skierowanie do diabetologa nie będzie wymagane – co może być dobrą wiadomością. Zła jest taka, że możliwe będą tylko wizyty komercyjne, które kosztują 90 zł.

Dyrektor ZOZ Urszula Kąpusta-Tymoshchuk powiedziała

nam, że chce poznać zapotrzebowanie na diabetologa. Ma nadzieję, że będzie ono na tyle duże, że za jakiś czas – który jest od niej niezależny – szpital będzie mógł otrzymać z Narodowego Funduszu Zdrowia kontrakt na prowadzenie poradni diabetologicznej i wtedy pacjenci nie będą musieli płacić za wizyty. Obecnie uzyskanie takiego kontraktu nie jest możliwe. mwk

Sprostowanie

W poprzednim numerze Nowego Łowiczanie (27.08.2020r.), w relacji z sesji Rady Miejskiej, błędnie napisałam, że jeden z uczestników debaty o stanie miasta Łowicza w 2019 roku, a był nim Arkadiusz Brodecki, jest przedsiębiorcą. Faktycznie jest on członkiem zarządu i dyrektorem handlowym duńskiej Grupy Hans Just.

Za błąd przepraszam.
Mirosława Wolska-Kobierecka

Łowicz | Profilaktyka przeciw grypowej

Szczepionki nie są jeszcze dostępne

Na pewno we wrześniu, choć nie wiadomo jeszcze którego dnia, ruszą finansowane przez Urząd Miejski w Łowiczu szczepienia przeciwko grypie dla mieszkańców powyżej 65. roku życia. W latach poprzednich korzystało z nich około 800 osób.

Sekretarz miasta Maria Więckowska powiedziała nam, że spodziewa się, iż w tym roku zainteresowanie, z powodu epidemii koronawirusa i zachęty do szczepienia ze strony środowiska medycznego, będzie dużo większe, dlatego miasto nie planuje rezygnować z refundacji szczepień, pomimo rządowych dopłat, z jakich mogłyby skorzystać pacjenci.

Rozpoczęła przygotowania do tej akcji, jednak okazało się, że nie ma jeszcze na rynku dostępnej szczepionki na ten rok. Przychodnie nie znają jej ceny, więc do konkursu ogłoszonego przez miasto zgłosiła się tylko jedna przychodnia podstawowej opieki zdrowotnej.

W budżecie miasta jest zarezerwowane na ten cel 30 tys. zł, po-

nieważ w poprzednich latach cena jednej szczepionki oraz wykonania usługi – czyli badania przesiewowego oraz podania szczepienia, kosztowała 35 zł. Gdyby ta cena wzrosła, a chętnych było więcej niż zwykle – samorząd będzie musiał podjąć decyzję czy zwiększyć wydatki na ten cel.

Gminy powiatu łowickiego nie planują refundowania szczepionek.

Warto dodać, że na opublikowanej przez Ministerstwo Zdrowia liście leków refundowanych przez NFZ znalazły się szczepionki przeciwko grypie: donosowa, przeznaczona dla dzieci oraz iniekcyjne dla dorosłych przewlekle chorych, po transplantacjach i dla kobiet w ciąży oraz osób powyżej 65. roku życia – którym zaleca się szczepienie – w przypadku tych grup pacjentów refundacja będzie wynosiła 50% ceny. Osoby w wieku od 75 lat będą miały szczepionkę za darmo.

Jak podają specjalistyczne portale, szczepionki – a są ich cztery rodzaje (Vaxigrip, Influvac oraz Fluarix) – są przeznaczone dla osób dorosłych, donosowa Fluenz Tetra – dla dzieci, powinny być dostępne w sprzedaży od 20 września. W ub. roku koszt szczepionki dla dorosłych wynosił około 45 zł, dla dzieci – 90 zł. mwk

REKLAMA

WĘGIEL • gruby KOSTKA
• średni ORZECH
• EKO-GROSZEK
• EKO-GROSZEK EKOBRA
• EKO-GROSZEK GOLD

CENTRUM
KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

• Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
• Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
• Kruszywa drogowe, piach

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Złotka
FIRMA WIG-KOST

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY
KURSY PRAWA JAZDY
kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz T, D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

9 września 2020
godz. 17:00

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

Łowicz | Po ponad 1,5 roku prac i kilku opóźnieniach

Wiadukt nad Arkadyjską prawie gotowy, czeka na otwarcie

Prawdopodobnie pod koniec przyszłego tygodnia (11 września) otwarty zostanie przejazd pod wiaduktem kolejowym w ulicy Arkadyjskiej. Czekają na to nie tylko mieszkańcy Zatorza i tzw. Osiedla Lotników, ale także wszyscy ci, którym często zdarza się podróżować w kierunku Skierniewic i autostrady A2.

Przypomnijmy, że ze względu na zły stan dotychczasowej budowlanej, zdecydowano się wybudować ją od nowa. Inwestycja, ponadplanowa, nie uwzględniona wcześniej w zakresie robót zleconych na przebudowywanej linii kolejowej, nie miała szczęścia do terminów. Kilka razy były one przesuwane, ale obecnie po ponad

1,5 roku (roboty ruszyły w styczniu 2019) wydaje się, że faktycznie jesteśmy w przededniu jego otwarcia.

Na placu budowy byliśmy kilka razy. Spółka Trakcja, wykonawca inwestycji wybudował od nowa zarówno przyczółki, podpory jak i wylał nowe płyty nośne, na których od strony Osiedla Lotników

już zostały ułożone tory, a w niedługim czasie pojawią się one od strony ul. Klickiego.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pełka powiedział nam, że obecnie pracom nie sprzyja pogoda, do zrealizowania zostały tak naprawdę tylko drobne prace, ale z powodu deszczu, nie można np. wykonać fundamentu pod bramownicę, czyli poziomo wiszące belki przed wjazdem pod wiadukt, ostrzegające kierowców wyższych samochodów niż wysokość wiaduktu – 2,3 m, że pojazdy te się w nim nie zmieszczą.

Deszcze spowodowały bowiem podniesienie się wody w rzece Zwierzyniec i kopanie stało się



Oświetlony tunel pod torami na ul. Arkadyjskiej, czeka na otwarcie.

niemożliwe. Problemem stało się też przeprowadzenie profilowania koryta rzeki. W deszczu nie da się też wymalować koniecznego oznakowania poziomego.

Prace są jednak cały czas prowadzone, wnętrze tunelu zostało pomalowane, wcześniej zainstalowano w nim oświetlenie LED, co sfinansował łowicki ratusz.

W obu tunelach wiaduktu (na odcinku Arkadyjska – Klickiego i Zielkowie – Klickiego) położony jest już asfalt.

Po Arkadyjskiej czas na główny wiadukt

Spółka Trakcja nosi się z zamiarem, aby po otwarciu przejazdu pod wiaduktem w ul. Arkadyjskiej rozpocząć prace przy budowie północnej części wiaduktu nad przejazdem kolejowym w ul. 3 Maja.

Naczelnik Pełka mówi, że wszystko wskazuje, że stanie się to w drugiej połowie września. Zamknięty zostanie wówczas dotychczasowy wylot ul. Bolimowskiej, na wysokości którego rozpocznie się demontaż nawierzchni, budowa podpory a od ronda budowa nasypu, na którym znajduje się droga na wiadukt. Przejazd kolejowy w ul. 3 Maja ma na razie jeszcze działać, dojedziemy do niego od ulicy Bolimowskiej nowym łącznikiem w ul. Dworcową. **tb**

Łowicz | Brak chętnych do zawarcia umowy

Nie każdy kot wolno żyjący jest bezdomny

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu, 25 sierpnia, poruszony został problem sterylizacji dziko żyjących kotów.

Naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Paweł Gawroński mówił, że miasto nie ma w tym roku umowy zawartej na sterylizację kotów, ponieważ nie udało się znaleźć lecznicy weterynaryjnej, która byłaby tym zainteresowana.

Urzednicy ratusza aż trzy razy wysyłali zapytania ofertowe do lecznic: najpierw do tych, z którymi wcześniej współpracowali, potem do wszystkich, jakie funkcjonują na terenie miasta, potem również do tych, które działają na terenie powiatu. Na próżno. Żaden miejscowy podmiot się nie zgłosił. Jedyna oferta, jaka wpłynęła, pochodziła z lecznicy w Łodzi, ale przewidywała ona, że miasto na swój koszt będzie dowoziło koty do niej. Paweł Gawroński dodał na sesji, że po-

mimo braku umowy, sterylizacje kotów są wykonywane w łowickich lecznicach – zwykle na prośbę organizacji społecznych, które działają na rzecz zwierząt. Miasto płaci za te usługi.

W późniejszej rozmowie z nami naczelnik dodał, że w ubiegłym roku na sterylizację kotów miasto wydało 35 tys zł i ocenia, iż w stosunku do skali problemu to nie jest dużo. Pomimo, że zabiegi te są wykonywane od lat, problem – jak to nazwał – punktowo narasta. Jego zdaniem jest istota zaczyna się w świadomości ludzi, którzy najpierw dziko żyjące koty dokarmiają i przygarniają, a potem, gdy się rozmnażają, proszą miasto o pomoc w ich sterylizacji. – Niestety, niektórzy wolontariusze uważają, że każdy kot wolno żyjący jest bezdomny i każdemu trzeba szukać domów – mówi naczelnik, który nie zgadza się z takim stanowiskiem. Chciałby, aby była lepsza współpraca w tej dziedzinie.

Warto dodać, że koszt sterylizacji jednego kota to wydatek rzędu 220-280 zł. **mwk**

Łowicz | 1 września w przedszkolach

Rodzice przyprowadzili dzieci do przedszkoli

– Nasze przedszkola działały przez okres wakacji, personel w zakresie zagrożeń koronawirusem jest przeciwczojony i oswojony z zagrożeniem, myślę, że poradzi sobie. Rodzice muszą przyjąć do wiadomości, że na wejściu zarówno im jak i dzieciom mierzona będzie temperatura, jeśli będzie podwyższona dziecko nie zostanie przyjęte, a rodzic nie wejdzie do środka – powiedziała nam Joanna Mostowska dyrektor miejskiego Zakładu Ekonomiczno-Administracyjnego, który zajmuje się administracją tymi placówkami.

Joanna Mostowska przyznaje, że frekwencja wśród dzieci 1 września zaskoczyła nie tylko ją, ale także dyrektorów i nauczycieli. Na 930 dzieci zapisanych do siedmiu miejskich przedszkoli 1 września pojawiło się ich rano 756, co oznacza frekwencję nieco powyżej 81%.

– Córka jest spragniona kontaktu z dziećmi z grupy, z którymi przez dwa lata się żyła, myślę, że obsługa przedszkola będzie wyczulona na przestrzegania obowiązujących zasad w kwestii higieny i nic złego się nie stanie – powiedziała nam jedna z matek z Przedszkola nr 2 na os. Starzyńskiego.

1 września frekwencja w poszczególnych przedszkolach była następująca: Przedszkole nr 1 – przyszło 139 dzieci na 175 zapisanych, Przedszkole nr 2 – 130/150 dzieci, Przedszkole nr 3 – 121/150 dzieci, Przedszkole nr 4 – 87/125 dzieci, Przedszkole nr 5 – 96/110



Kilkuosobowa grupa rodziców przed jednym z łowickich przedszkoli w oczekiwaniu z dziećmi na wejście do szatni.

dzieci, Przedszkole nr 6 – 93/120 dzieci, Przedszkole nr 7 – 80/100 dzieci. Frekwencja w żłobku także była wysoka: na 25 zapisanych dzieci przyszło do niego 17.

Tłok przed wejściem

Nie odbyło się jednak bez problemów. W kilku przedszkolach tuż przed godziną 8.00 pod

drzwiami wejściowymi do placówek ustawiły się kilkuosobowe kolejki. Rodzice i dzieci nie mogli wejść do środka. Obsługa nie wpuściła ich, mimo mżawki. Powodem były zapełnione do stanu maksymalnego szatnie, dokąd dzieci mogły wejść z rodzicami. Na przykład w Przedszkolu nr 2 miejsca wystarcza 10 osób. W takiej sytuacji kolejny rodzic z dzieckiem może wejść dopiero, gdy szatnię ktoś opuści.

– Jedyna rada w tej sytuacji to udać się do przedszkola nieco wcześniej. Z tego co wiem kolejki pojawiły się tylko przed godziną 8.00 – mówi Mostowska.

Personel przedszkoli zobowiązany jest do przestrzegania obowiązujących obostrzeń. Oprócz liczby osób w szatni, musi na wejściu zmierzyć temperaturę dzieciom i rodzicom, przeprowadzić dezynfekcję rąk. Rodzice mogą wejść tylko do szatni, sale zajęć są dla nich zamknięte.

Tylko w przedszkolu na ul. Ułańskiej nie było zatoru, gdyż uruchomiono trzy wejścia do placówki, ale jest to jedynego przedszkole w mieście, gdzie było to możliwe ze względów lokalowych.

Nie oderwą dziecka na siłę

A co gdy dziecko płacze, nie chce rozstać się z rodzicem? – Były takie przypadki pierwszego dnia. Na spotkaniach z dyrektorami omawialiśmy ten temat i uznaliśmy, że w najpoważniejszych przypadkach rodzic będzie mógł wejść z dzieckiem na salę, aby pomóc dziecku się uspokoić. Prawdą jest, że nie wszystkie przedszkola zorganizowały wcześniej zajęcia adaptacyjne dla nowych dzieci – przyznaje dyrektor Mostowska.

A co się stanie, gdy dziecko zacznie kaszleć, będzie miało podwyższoną temperaturę, o co nie jest trudno jesienią i przy zmianie aurze? Mostowska mówi, że trafi do izolatorium, tj. wyznaczonego przez dyrektora placówki pomieszczenia, gdzie będzie czekać na rodzica, który odbierze je do domu. Co stanie się później, będzie zależało od tego, czy dziecko okaże się chore i na co. **tb**

REKLAMA

BIURO RACHUNKOWE rok założenia 1992

- księgowość stacjonarna
- księgowość on-line

JANTER
KSIĘGOWOŚĆ I PODATKI



www.janter.net | kontakt@janter.net | Łowicz, ul. Dedala 31, tel. 46 830-00-50

BURMISTRZ STRYKOWA

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony w dniu 22 września 2020 r.

NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ

stanowiącej własność Gminy Stryków położonej w Tymiance gm. Stryków, oznaczonej nr działki 258/1 o pow. 0,3560 ha.

Przedmiotowa działka położona jest w terenach przeznaczonych pod zabudowę zagrodową w tym budynki mieszkalne jednorodzinne.

Pełna treść ogłoszenia o przetargach umieszczona jest na stronie internetowej Urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Strykowie.

Bliższe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem (42) 719-80-02 wew.127.

KLIMATYZACJA

montaż
serwis

ATRAKCYJNE CENY

691-991-000



Gmina Łyszkowice | Ważna sesja rady gminy

Absolutorium bez głosu przeciwników, wotum zaufania też udzielone

Wójt gminy Łyszkowice Adam Ruta na sesji rady gminy 26 sierpnia uzyskał od rady zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium.

W pierwszym przypadku uzyskał 9 głosów za, w drugim 12.

TOMASZ MATUSIAK



tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Gdyby wójt Ruta nie otrzymał wotum zaufania za 2019 rok, byłaby to druga taka sytuacja z rzędu, co mogłoby (lecz nie musiało) stać się podstawą do rozpoczęcia procedury ogłoszenia referendum ws. odwołania go z funkcji władza gminy. Nic takiego jednak nie wchodzi teraz w grę, ponieważ za udzieleniem wójtowi poparcia głosowało 9 z 14 obecnych na sesji (a 15 w ogóle) radnych, przy 5 głosach sprzeciwu. Dla przypomnienia – w analogicznym głosowaniu rok wcześniej „za” było tylko 6, ale przy bardziej okrojonym składzie, bo wtedy w głosowaniu wzięło udział 11 radnych.

Radni, którzy głosowali za udzieleniem wotum zaufania, to: Teresa Krawiec, Ewelina Wójt, Igor Wojciechowski, Jarosław Zagajewski, Waldemar Kędziński, Waldemar Wysocki, Piotr Gąjek,

Tomasz Małkus, Lech Szymański. Spośród wymienionych radna Wójt i radny Wojciechowski są w radzie kojarzeni raczej z grupą, która dość często głosowała wbrew woli wójta Ruty.

Przeciwno udzieleniu wotum zaufania byli: przewodnicząca Grażyna Rykała, wiceprzewodniczący Andrzej Foks, Patrycja Gąsecka-Frankowska, Piotr Marat oraz Marcin Pietraszewski, przewodniczący komisji rewizyjnej.

Ale nawet ze strony radnych z tej grupy padały słowa, które można by odczytywać jako pojednawcze. Radny Pietraszewski powiedział, że współpraca rady z wójtem w 2020 roku zaczyna układać się lepiej niż było to wcześniej. Radna Gąsecka-Frankowska wyraziła nadzieję, że projekty uchwał przekładane przez wójta, będą bardziej uwzględniały stanowisko radnych wypracowane w komisjach stałych.

Wójt tradycyjnie zabrał głos po głosowaniu. – Dziękuję tym, którzy mają do mnie zaufanie – powiedział. – Tym, którzy byli

przeciw, chcę powiedzieć, że jest jeszcze czas, żeby przyłączyć się do naszego wspólnego działania na rzecz gminy.

Sprawozdanie i uwagi

Głosowanie nad wotum zaufania poprzedzone zostało tzw. „debatą”, którą w zasadzie zdominowało opisowe sprawozdanie wójta z działań w 2019 roku.

Adam Ruta bardzo dokładnie wymienił zrealizowane w 2019 roku zadania inwestycyjne, podkreślił też dobrą – w jego ocenie – pracę jednostek mu podległych, takich jak GOKiS, placówki oświatowe czy GOPS, którego rolę szczególnie podkreślił. Podobne prezentacje wójt Ruta przedstawiał na sesjach absolutorijnych od 2016 roku, czyli jeszcze przed ustawowym wprowadzeniem w 2018 roku obowiązku sporządzania i prezentowania raportu o stanie gminy.

– Kiedy obejmowałem stanowisko wójta, normą w tej gminie było, że w ciągu roku wykonuje się 12-14 inwestycji majątkowych



Kiedy obejmowałem stanowisko wójta, normą w tej gminie było, że w ciągu roku wykonuje się 12-14 inwestycji majątkowych. Dzisiaj, razem z funduszem sołeckim, jest ich 68.

wójt Adam Ruta

– powiedział. – Dzisiaj, razem z funduszem sołeckim, jest ich 68.

Wójt przypomniał, że są to różnego typu inwestycje, poczynając od tych podnoszących estetykę i aktywność mieszkańców w mniejszych miejscowościach, po kluczowe dla rozwoju gminy, takie jak zakończony remont oczyszczalni ścieków (pierwszy tak poważny od 19 lat), kanalizacja, drogi czy szkoły. Zaznaczył, że większość z tych zadań realizowana jest z wykorzystaniem dotacji i dofinansowań z zewnątrz.

Sporna sprawa dróg

Pytanie i uwagi do tego sprawozdania miała przewodnicząca rady Grażyna Rykała, wchodząc w polemikę z wójtem. Zwróciła uwagę na to, że choć ten mówi o dotacjach z zewnątrz, to największa inwestycja – rozbudowa szkoły w Stachlewie za ok. 6,5 mln zł, jest realizowana z pieniędzy własnych gminy. Podobnie jest z drogami, o czym świadczy to, że w 2019 r. ani jednej gminnej drogi nie wyremontowano z Funduszu Dróg Samorządowych, z którego korzystają inne gminy (choć trzeba zauważyć, że dzięki współpracy gminy z powiatem udało się wyremontować z tego funduszu drogę powiatową). Kwestię tę już nieraz poruszaliśmy w naszych publikacjach, przypomnijmy więc w skrócie, że wójt i większość rady wzajemnie oskarżają się o brak współpracy przy planowaniu inwestycji drogowych, co doprowadziło do zdjęcia w budżecie na ubiegły rok tych zadań, które mogły być do FDS zgłoszone.

Na ostatniej sesji wójt po raz kolejny podkreślał, że składanie wniosków o dofinansowanie jest jego kompetencją, natomiast przewodnicząca Grażyna Rykała ape-

lowała do niego o to, by każda taka decyzja była jednak konsultowana wcześniej z radą.

Przewodnicząca przypomniała też inne kwestie, które mogą wzbudzać kontrowersje, jak na przykład przegrany przez gminę w sądzie spór o własność strażnicy OSP w Gzinca, brak postępów w kwestii rewitalizacji zbiornika wodnego w Łyszkowicach czy potrzeba remontu szatni szkoły w Łyszkowicach.

Pozostali bądź nie brali udziału w debacie na sesji, bądź – tak jak Marcin Pietraszewski, Patrycja Gąsecka-Frankowska czy Andrzej Foks – skoncentrowali się na zadawaniu wójtowi pytań doprecyzujących jego wystąpienie.

Absolutorium jednogłośnie

Po krótkiej przerwie w sesji, zarządzanej po udzieleniu wotum zaufania, radni przystąpili do głosowania nad przyjęciem sprawozdania finansowego za 2019 rok i udzieleniem wójtowi absolutorium za wykonanie budżetu za tenże rok. Wcześniej sprawozdanie zostało pozytywnie zaopiniowane przez komisję rewizyjną rady gminy, ale też organ zewnętrzny – Regionalną Izbę Obrachunkową w Łodzi.

Na sali zostało po przerwie 12 radnych (minęło już wtedy 3 godz. i 20 minut od rozpoczęcia obrad). Wszyscy z nich, wśród których byli także przeciwnicy udzielenia wotum zaufania, głosowali zarówno za przyjęciem sprawozdania finansowego, jak i za udzieleniem absolutorium. ■

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28
PRZY UL. RAWSKIEJ



Od 7 do 30 września

ODSETKI 0 zł!

KUPUJESZ TERAZ A SPŁACASZ DOPIERO OD 2021 ROKU!



Salony Meblowe SIADACZKA Krystyna Siadaczka występująca w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyty na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmując oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Bank. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

„10 rat 0% prowizji!!! z odroczeniem 3 miesiące”

Dla propozycji kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty do 3 miesięcy, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wycenienia na podstawie przykładowego reprezentatywnego na dzień 27.08.2020 r. są następujące: cena towaru 1800 zł, stała stopa oprocentowania kredytu: 0%, całkowity koszt kredytu: 144 zł (bezwzględnie); 144zł: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 11,53 %, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 1800 zł; czas obowiązywania umowy: 13 miesięcy; całkowita kwota do zapłaty: 1944 zł; wysokość 10 miesięcznych równych rat 194,40 zł.

Propozycja kredytu obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 07.09.2020 r. do dnia 30.09.2020 r.

Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o warunkach i przyznaniu kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty, z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Bank. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej, tel. 46 831 03 20, czynne pn. – pt.: 10-18, sobota: 9-14

raty

Santander
Consumer Bank

www.meblesiadaczka.pl

Główno | Zuchwałe włamanie. Sejf od jubilera wyciągnęli... samochodem

W Głównie jak na Dzikiem Zachodzie

Nieznani sprawcy włamali się w nocy, z 31 sierpnia na 1 września, do salonu jubilerskiego Aquando, mieszczącego się w centrum handlowym Galeria Główno, w sąsiedztwie m.in. sklepu sportowego Martes Sport, a z drugiej strony pizzerii. Najpierw wybili dużą szybę w witrynie salonu, weszli do niego, a później wyciągnęli sejf samochodem, wyrwijąc go ze ściany.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Co więcej: ciągnęli sejf za samochodem przez kilka kilometrów, a po drodze... minęli między innymi patrol firmy ochroniarskiej, który zareagował na zgłoszenie z czujki antywłamaniowej.

– Normalnie to jest dziki zachód, co się stało w Głównie. Zastanawiam się czy nie zrezygnować z działalności w tym miejscu. Jeśli dobrze pamiętam, to jest trzecie włamanie w ciągu dwóch lat – powiedział nam właściciel obrabowanego salonu jubilerskiego oraz producent biżuterii Zbigniew Tądel, prowadzący interes wspólnie z synem. Za pierwszym razem straty były też spore, za drugim razem mniejsze, ponieważ, jak się dowiadujemy, włamywacze chcieli na miejscu „rozpruć” sejf, ale nie zdążyli i uciekli. – No to teraz przyjechali poprawić... – komentuje gorzko nasz rozmówca.

Z ustaleń policyjnych wynika, że do włamania doszło około godziny 3.30 w nocy. – Jak wracałem z kolegą z pracy, wysiadł w okolicach galerii i około godziny 6.40 zobaczył wywaloną witrynę przed jubilerem i policję na miejscu. Musieli wejść „na grubo”, a wcześniej zrobić dobre rozeznanie terenu. Obcy albo Ukrainiec, których u nas dużo, tego raczej nie zrobili – uważa mieszkaniec Główna. Policja ustala okoliczności zdarzenia oraz apeluje o kontakt do osób,

które widziały coś podejrzanego w tym rejonie Główna.

Informacje na temat włamania są na tę chwilę dość skąpe, a policja na tym etapie postępowania też mówi niewiele. – Mając świadomość, że włamywacze mogą również czytać lokalne media, nie ujawniamy więcej szczegółów na ten temat. Na pytanie o ochronę i system alarmowy odpowiem więc dyplomatycznie, że ustalamy wszelkie okoliczności tego, co się w Głównie wydarzyło – powiedziała nam Magdalena Nowacka z Komendy Powiatowej Policji w Zgierz. Co więc wiadomo, co nam udało się ustalić?

Straty nawet na 200 tysięcy

Otóż straty w mieniu są nie małe. Wstępnie je oszacowano na około 140 tysięcy złotych, w tym jest wartość nie tylko skradzionej biżuterii, ale również zniszczonej witryny i uszkodzeń, jakie powstały w związku z włamaniem. Właściciel mówi, że to wstępne szacunki, jeszcze nie został zrobiony remanent, żeby z dokładnością co do złotówki oszacować straty. Według niego mogą one nawet przekroczyć 200 tysięcy złotych.

Ochrona jak bez oczu

Wśród stałych bywalców galerii oraz pracowników okolicznych punktów handlowych od rana mówiło się, że ochroniarze zachowali się co najmniej dziwnie. Bo czyż nie jest dziwne, że patrol interwencyjny jedzie na miejsce, a po drodze mijają samochód ciągnący za sobą – jak mówi wla-

ściciel – „wielkie pudło czyli nasz sejf” i nie reaguje?

Właściciel nie kryje rozczarowania z takiego obrotu sprawy. – Usłyszałem, że do nich należy ochrona obiektu, a nie „barowanie się” z bandytami. O czasie zdążyli przyjechać, ale tylko przypilnowali okradzionego obiektu do czasu przyjazdu policji... Dzięki zachód... – denerwuje się. W trakcie rozmowy puszcza mu nerwy i mówi: – przecież średnio rozgarnięty szympanś by się zorientował, że samochód, który coś takiego ciągnie za sobą, jest z tego włamania – mówi. – Jeśli nie załatwię fizycznej ochrony, a nie tylko monitoringu, to chyba zrezygnuję z tego miejsca.

Starczyło 3,5 minuty

Samo włamanie trwało krótko, a nawet można pokusić się o stwierdzenie, że bardzo krótko. Po wybiciu witryny wystawowej sprawcy dobrze wiedzieli, gdzie jest sejf i jak można do niego przyczepić linkę, na której dru-



Przecież średnio rozgarnięty szympanś by się zorientował, że samochód, który coś takiego ciągnie za sobą, jest z tego włamania.

Zbigniew Tądel

gim końcu był samochód. Według właściciela salonu włamanie trwało około 3,5 minuty. Musiało być wcześniej przygotowane.

Syn właściciela sklepu otrzymał w nocy, po załączeniu się czujki antywłamaniowej, telefon od firmy ochroniarskiej z informacją o tym, że doszło do włamania. Otrzymał też informację, że ochroniarze jadą na miejsce. – No i przyjechali, tylko po co...? – rzucił zaczepnie właściciel.

Opowiada, że syn od razu po telefonie z firmy ochroniarskiej zalogował się zdalnie do systemu monitoringu i widział część zajścia. Właściciel też po chwili wsiadł w samochód i jechał z Łodzi do Główna. Co można było zobaczyć na monitoringu? Między innymi to, że przestępcy byli przygotowani do włamania. Zakapturzone postacie – prawdopodobnie trzy lub cztery osoby. Jeden z nich siedział w samochodzie na niemieckich numerach rejestracyjnych, prawdopodobnie był to Mercedes z napędem na cztery koła. Właściciel podejrzewa, że samochód był wcześniej skradziony, ale nie jest to 100% pewna informacja, policja będzie to weryfikować.

Nie dali rady załadować, to pociągnęli

Włamywacze mieli przy sobie potężne młoty oraz linkę, którą przyczepili do sejfu i na której później przez kilka kilometrów ciągnęli sejf za samochodem. Przestępcy próbowali już na terenie centrum handlowego załadować sejf na samochód, ale – jak



Tak wyglądała witryna salonu jubilerskiego przed uprzątnięciem.

mówi właściciel na podstawie tego, co zobaczył na monitoringu – zabrakło im siły, żeby tego dokonać. Po prostu więc odjechali... ciągnąc za sobą sporej wielkości „pudło”.

– To był środek nocy, nie można było tego nie zauważyć czy usłyszeć. Jestem podłamany tym wszystkim, co się stało – mówi właściciel. Twierdzi też, że widział ślady na drodze, które uciekali sprawcy. Pojechali w kierunku Brzezin. Po kilku kilometrach zatrzymali się w jednej z okolicznych wiosek, by załadować sejf na samochód.

– W ubiegłym roku też podobno ktoś próbował tam się włamać, ale nie udało się, więc nie było o tym głośno. Tym razem po-

szli „na rympał”, bezczelnie podjechali samochodem i załatwili sprawę – komentował nasz rozmówca.

Według policjantów jubiler oraz okolice Galerii Główno musiały być wcześniej obserwowane. Dlatego też policja liczy na informacje od mieszkańców. Może zauważyli podejrzane osoby lub samochody? Może ktoś pytał o salon jubilerski? – Musieli mieć dobre rozeznanie. Takich włamań nie robi się od tak, z biegu. Trzeba się przygotować – uważa nasza rozmówczyni, pracownica jednego z punktów handlowych na terenie galerii. Sprawcy zapewne też celowo wybrali deszczową noc i bardzo późną godzinę, by nie ryzykować zauważenia. ■

REKLAMA

Ruukki® Frigge

Blachodachówka modułowa



- bogata kolorystyka
- do 50 lat gwarancji
- dedykowane akcesoria

Autoryzowany dystrybutor:

P.P.H.U KOSMO



Łowicz

ul. Nadburzańska 28A
tel. 795 412 317



pilnie poszukuje PRACOWNIKÓW

- na produkcję • wózek widłowy
- do utrzymania ruchu

tel. 691-521-061 | l.majczak@mitmar.pl

Sklep Metalowy

Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głównie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:

- elektronarzędzia • narzędzia • śruby
- nity, wkręty • kołki
- złącza ciesielskie • drabiny
- ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

MarBud
Mariusz Lenarczyk

USŁUGI BUDOWLANE

- murowanie • docieplenia
- piana Pur • brukarstwo
- wykończenia • dachy

DOM POD KLUCZ

tel. 573-084-666
lenarczyk-mariusz@wp.pl

Gmina Bielawy | Rada Gminy oceniła pracę wójta Sylwestra Kubińskiego

Podziękowania i brawa – choć głosowanie nie było jednogłośnie

14 głosami za, przy 1 wstrzymującym się, radni gminy Bielawy udzielili wotum zaufania wójtowi Sylwestrowi Kubińskiemu. Takim samym stosunkiem głosów przegłosowali absolutorium za wykonanie budżetu w 2019 roku.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Osobą, która wstrzymała się od głosu, był radny Krzysztof Antczak, który miał uwagi na temat realizacji inwestycji na terenie Stacji Uzdatniania Wody w Oszkowicach, która rozpoczęła się w ubiegłym roku i w tymże miała być skończona. Tymczasem przeciągnęła się do chwili obecnej.

Sesja absolutorium, przesunięta w czasie na mocy regulacji prawnych związanych z koronawirusem, odbyła się bez udziału sołtysów i innych zaproszonych gości w środę, 26 sierpnia. Co ciekawe, raport o stanie gminy w 2019 r. nie wywołał żadnej dyskusji – nie zgłosił się do niej nikt z mieszkańców, głosu nie zabrał też nikt z radnych. Dyskusja rozpoczęła się dopiero przy sprawozdaniu z wykonania budżetu i sprawie udzielenia absolutorium.

Budżet gminy Bielawy na 2019 rok planowany był po stronie dochodów na 25.648.161 zł, wykonania wyniosło 25.359.343 zł, co stanowiło 98,87%. Po stronie wydatków planowany był na 25.785.332 zł, realizacja wyniosła 24.645.628 zł, co stanowiło 95,58%. Wydatki bieżące wykonane zostały w 95,7%, inwestycyjne – 94,02%.

Planowany w budżecie deficyt w wysokości 137.171 zł nie wystąpił, samorząd zamknął rok nadwyżką 713.714 zł – która została przeznaczona przede wszystkim na spłatę kredytów i pożyczek, która wyniosła 618.590 zł

(na ten cel gmina planowała zaciągnąć kredyt, ale nie było takiej potrzeby). Zadłużenie na 31 grudnia 2019 wyniosło 4.277.005 zł, co stanowiło 16,87% wykonanych dochodów.

Mieszkańcy mają duże zaległości w podatkach i opłatach

Komisja Rewizyjna Rady Gminy analizując wykonanie budżetu zwróciła uwagę na wzrost zaległości wobec gminy u mieszkańców, który wynosi łącznie około 845 tys zł, z czego 254.525 zł stanowią zaległości w podatku rolnym, 136.445 zł – w opłatach za wodę, 202.156 zł – w podatku od środków transportu, 44.409 zł – w czynszu i 207.596 zł – w opłatach za śmieci. Tutaj radni zalecieli zwiększenie nacisku na ściąganie tych zaległości.

Radny Krzysztof Antczak, który wstrzymał się od głosu, wyjaśnił, że w sprawozdaniach wszystko ładnie wygląda, ale niektóre sprawy w gminie mu się nie podobają. Tu wymienił niedoszlą inwestycję ZM Bzura w Piaskach Bankowych, służbę zdrowia oraz przedłużającą się budowę studni w Oszkowicach, z której woda miała popłynąć w 2019 roku.

Radny Jarosław Pałka, jako członek 5-osobowej Komisji Rewizyjnej, która jednogłośnie opowiedziała się za udzieleniem wójtowi absolutorium, wyjaśnił, że jej członkowie pozytywnie ocenili pracę Kubińskiego. Wzięli pod uwagę to, że gmina nie zaciągała planowanego na 600 tys. zł kredytu, a inwestycja w Oszkowicach, choć może nie w takim tempie, jak wszyscy oczekiwali, to jednak jest realizowana.

Jeszcze raz zwrócił uwagę na duże zobowiązania mieszkańców wobec gminy, wynoszące 845 tys. zł, co w przeliczeniu na mieszkańca wynosi 16 zł. Zasugerował, że ta sprawa to nie tylko wina wójta i urzędników, bo także radni i sołtysi powinni mieszkańców dopingować, aby wywiązywali się z obowiązku opłat za wodę, śmieci czy płacenia podatków. – Zaległości za śmieci są tak duże, że ja nie wiem skąd wójt bierze pieniądze, żeby płacić firmie ProZero – stwierdził radny Pałka.

Niezadowolony skupia się na wójtce

Wójt podziękował radnym za uwagi. Przyznał, że woda z nowej studni w Oszkowicach powinna popłynąć już w 2019 roku, a popłynęła dopiero w tym roku. Wyjaśnił, że na opóźnienie złożyło się kilka przyczyn od niego niezależnych: nieregulowany stan prawny niektórych działek pod inwestycję, półroczne oczekiwanie na opinię środowiskową z Urzędu Marszałkowskiego, wyłonienie wykonawcy i wydłużenie procedur uzyskiwania zezwoleń z powodu COVID-19.

– Nikomu tak jak mnie na tym nie zależało, bo całe niezadowolenie z powodu braku wody skupia się na mnie – mówił wójt. Przyznał, że proces inwestycyjny przeciągnął się ponad miarę, ale to nauka, że inwestycje trzeba planować z dużym wyprzedzeniem.

Mówił też, że mimo wszystko warto było czekać na wodę z Oszkowic, która już płynie i nie ma deficytu wody ani spadku ciśnienia. Studnia ma dużą wydajność – można z niej pozyskać na-

wet 1.000 m³ na dobę, choć taka eksploatacja nie byłaby wskazana. Normy wartości manganu są znacznie przekroczone, z czym odmanganiacz sobie poradzi, zawartość żelaza mieści się w normie.

Czekanie na drugą przychodnię

W sprawie gminnej służby zdrowia powiedział, że wszyscy narzekamy na utrudniony kontakt z lekarzem, a taka sytuacja jest w całym kraju. Co do gminy, wspominał, że potrzebna jest konkurencja (wobec jednego ośrodka zdrowia, który obecnie działa w gminie – przyp.red.), której mieszkańcy nie mogą się doczekać, ale są zapewnienia, że ta konkurencja powstanie (dotyczyło to ośrodka w Sobocie, który ma ruszyć w strukturach ZOZ w Łowiczu).

W sprawie inwestycji w Piaskach Bankowych, która ma zostać sprzedana przez ZM Bzura prywatnej firmie, wyraził ubolewanie, że podjęta została decyzja sprzeczna z założeniami statutu związku. Jak wiadomo, Sylwester Kubiński był jej przeciwny – wielokrotnie podkreślał przecież to, że w Piaskach miał powstać samorządowy zakład zagospodarowania odpadów.

Wójt odniósł się też do zaległości mieszkańców w podatkach i opłatach. Zapewnił, że w porozumieniu z prawnikiem gmina prowadzi egzekucje i będzie je prowadziła nadal, również stosując wpisy do hipoteki, a nawet licytacje majątku. Dodał, że nie zawsze powstałe zaległości to wynik braku pieniędzy u płatników. Często jest to opieszałość lub lekceważenie obowiązków, na co samorząd nie będzie wyrażał zgody.

Po przegłosowaniu absolutorium, wójt za nie podziękował. Radni nagrodzili go brawami. ■

Sanniki | Rada Miasta i Gminy Burmistrz Wieczorek z wotum zaufania

26 sierpnia na XXVI sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki radni jednogłośnie zdecydowali o przyznaniu burmistrzowi wotum zaufania i absolutorium.

Na sesji pojawiło się trzynastu z piętnastu radnych, którzy jednogłośnie zdecydowali o udzieleniu

Gabrielowi Wieczorkowi wotum zaufania. Wszyscy byli też za tym, by przyznać burmistrzowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2019 rok.

Gabriel Wieczorek pełni funkcję burmistrza od 2018 roku – wtedy Sannikom przyznane zostały prawa miejskie. Wcześniej (od 2006 roku) zajmował stanowisko wójta gminy. ks

Gmina Sanniki | Szkoła w Osmolinie Z końcem wakacji nadszedł koniec remontu

W czasie wakacji w szkole w Osmolinie wykonano szereg prac remontowych, które mają przygotować placówkę do nowego roku szkolnego.

Jak wynika z raportu dyrektora szkoły Beaty Kochańskiej, w czasie wakacji wyremontowane zostały podłogi (w trzech salach na parterze, na korytarzu dolnym i górnym), wymieniona została rura kanalizacyjna wzdłuż dolnego korytarza i rura doprowadzająca zimną wodę do kotłowni.

Wyremontowano także pomieszczenie pod schodami prowadzonymi na pierwsze piętro, wymieniono barierkę przy schodach wewnętrznych, pomalowano ściany i sufity w pomieszczeniach, gdzie wymieniano podłogi, wymieniono oświetlenie w świetlicy. W szkole w Sannikach też dokonano drobnych prac – pomalowano dwie sale i wymieniono uszkodzoną rurę w świetlicy szkolnej oraz na korytarzu. Podjęto także działania mające na celu utworzenie w budynku bezprzewodowej sieci internetowej. ks

Gmina Bielawy | Zgoda na odstąpienie Łatwiej dobudować ganek do istniejącego budynku

Rada Gminy Bielawy na sesji 26 sierpnia jednogłośnie wyraziła zgodę na zmianę w miejscowym ogólnym planie zagospodarowania przestrzennego, która ułatwi właścicielom istniejących domów przeprowadzenie remontów, modernizacji lub przebudowy.

Uchwała mówi o tym, że dopuszcza się wykonywanie robót budowlanych na istniejących budynkach, które są usytuowane fragmentem obrysu zewnętrznego murów pomiędzy linią zabudowy a linią rozgraniczającą przylegającej drogi, ale bez prawa rozbudo-

wy w kierunku przylegającej drogi, pod warunkiem zachowania pozostałych ustaleń planu.

Wójt Sylwester Kubiński wyjaśnił, że ten zapis oznacza tyle, że możliwe będzie odstąpienie od planu zagospodarowania przestrzennego, który przewiduje, że linia zabudowy od pasa drogowego wynosi 8 m. To będzie obowiązywało tylko powstające budynki. W istniejących możliwe będzie dobudowanie np. ganku lub nowego wejścia w odległości bliżej niż 8 m od pasa drogowego.

Uchwała pomoże mieszkańcom przystosować budynki do ich zmieniających się funkcji, przez co będą one bardziej użyteczne. mwk

REKLAMA



PRODUCENT

KOTŁY
5 klasa, EkoDesign, DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

LAVA

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949

KUPON RABATOWY -5%

GRUPA

psb



ŁOWICZ

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBMrówkaŁowicz



Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

Bełchów | Setki martwych ryb w zbiorniku. Armagedon na 9-hektarowym zbiorniku

Przyducha popsuta wędkarzom jubileusz

1200 kg martwych ryb zebrali w ubiegłym tygodniu wędkarze z niespełna 9-hektarowego zbiornika wodnego w Bełchowie, należącego do okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Skierniewicach. Przyczyną śnięcia ryb była najprawdopodobniej przyducha, czyli znaczne zmniejszenie ilości tlenu w wodzie.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowicznanin.info

Zbiornik przez blisko 30 lat jest pod opieką członków liczącego około 150 osób koła PZW w Bełchowie. Jego prezes Kazimierz Obol powiedział nam, że przez cały ten czas nie było podobnej sytuacji. To, co się stało w ubiegłym tygodniu, nazywa katastrofą. Tym bardziej, że 6 września koło planowało zorganizowanie na zbiorniku zawodów wędkarskich o puchar wójta gminy Nieborów, które miały być częścią jubileuszu 40-lecia koła.

Teraz jednak nikt w kole nie myśli o świętowaniu, uroczystość zostanie ograniczona, zresztą też przez trwającą pandemię i wprowadzenie na terenie powiatu łowickiego czerwonej strefy. Ponieważ w zbiorniku doszło praktycznie do wymarcia ryb, zawody zostały przeniesione do Łowicza, miejskie koło PZW zgodziło się w ramach trwającej od lat współpracy udostępnić dzierzawiony od miasta zbiornik za lasem miejskim. Po nich wędkarze spotykają się w niewielkim zamkniętym gronie w Bełchowie.

Martwych i śniętych ryb było tak dużo, że w niektórych częściach bełchowskiego zbiornika tworzyły zwartą masę przy brzegu. Marek Sobczak, jeden z najaktywniejszych członków koła PZW

w Bełchowie, powiedział nam, że iza kręciła się w oku na ten widok. Tym bardziej, że wśród martwych ryb przeważały te z grupy najcenniejszych, czyli drapieżniki: sandacze, szczupaki, okonie, amury oraz tołpygi i to w każdym wieku, zarówno małe, jak i duże. Zastanawiająca była też obecność martwych linów – ryb odpornych na przyduche, które w momencie, gdy ta występuje, zagrzebują się w mule i czekają na poprawę sytuacji. Poczuciem jest natomiast to, że wśród martwych ryb nie było karpi i karasi.

Próbowano je ratować

Wędkarze, którzy gdy tylko zauważyli masowo „oczku-



“Wśród martwych ryb przeważały te z grupy najcenniejszych, czyli drapieżniki: sandacze, szczupaki, okonie, amury oraz tołpygi i to w każdym wieku, zarówno małe, jak i duże.

jące” ryby (podpływają pod powierzchnię wody, aby łatwiej było im zaczerpnąć powietrza) oraz pierwsze martwe i śnięte ryby, rozpoczęli we wtorek i kontynuowali w kolejne dni natlenianie zbiornika. Na brzegu stały motopompy, prywatna i z OSP Bełchów, które pompowały wodę, a następnie rozproszonym strumieniem wlewały ją do zbiornika. Dodatkowo jeden z członków związku pływał po nim łodzią z silnikiem. W tym samym czasie próbowano odłowić żywe jeszcze ryby. Udało się w ten sposób „wyjąć” z wody około 100 kg ryb i przenieść je do sąsiedniego, mniejszego zbiornika, gdzie odżyły, a przynajmniej nie widać, aby wypłyły śnięte.

– Poruszając się po zbiorniku łódź sprawiła, że woda została poruszona, a martwe ryby, które opadły na dno, wypłyły na powierzchnię. Wtedy nas zamurowało: w czwartek martwych ryb było najwięcej – wspomina Sobczak.

Wędkarze snuli różne przypuszczenia co do powodu pomoru ryb. Przyducha była wymieniana jako jeden z powodów śmierci ryb, ale pojawiły się głosy o celowym zatruciu wody. Sobczak mówi jednak, że to raczej niemożliwe. Na miejscu był ichtiolog z okręgu skierniewickiego i badał nie tylko martwe ryby, ale też wodę. Nie było w niej substancji mogących spowodować pomór, ale ponad wszelką wątpliwość stwierdził, że w wodzie jest znacząco obniżona zawartość tlenu.

Do wody w zbiorniku zostanie teraz podany antybiotyk przeciwbakteryjny, działający na większość bakterii gram-dodatnich i gram-ujemnych. Decyzją zarządu okręgu PZW w Skierniewicach w okresie 27 sierpnia do 4 września wprowadzono zakaz za-



Masa śniętych i martwych ryb na zbiorniku w Bełchowie.

bierania ze zbiornika złowionych ryb, uznając je za niezdadne do spożycia.

Jaki mechanizm klęski?

Sobczak powiedział nam, że prawdopodobnie przed śnięciem doszło do zakwitnięcia glonów na dużą skalę, było to widać we wtorek po południu spadł ulewny deszcz,

przedził on działania wędkarzy, którzy wyszli z założenia, że natleni on wodę, zerując zagrożenie. Niestety, stało się inaczej, deszcz sprawił, że glony opadły na dno, zabierając tlen – teorię taką wysnuł wspomniany ichtiolog.

Sobczak jednak zauważa, że zbiornik miał być w tym roku, tak jak w poprzednich latach, wapno-

wany, zabieg ten ogranicza rozmnażanie się glonów. Dwa tygodnie wcześniej okręg PZW z tego zrezygnował. – Szkoda, mogliśmy to zrobić nie pytając o to, mogło to pomóc – uważa teraz.

Łupia byłaby rozwiązaniem – ale drogim

Warto też zauważyć, że zbiornik w Bełchowie jest zbiornikiem nieprzepływowym. Woda gromadzi się w nim przedostając się z wód podskórnych, spływając z pól, ale nie z rzeki Łupia położonej obok. Były plany aby przekształcić go w zbiornik przepływowy łącząc z Łupią, ale realizacja tego zadania okazała się dla okręgu PZW zbyt kosztowna. To na pewno poprawiłoby natlenienie wody w zbiorniku.

Potrzebują pomocy, jest zbiórka

Koło w Bełchowie w skali roku ma budżet wielkości 4,5 tys. zł. To pieniądze, które nie starczą na odbudowanie ichtiofauny w zbiorniku i przywrócenie jej do stanu sprzed śnięcia ryb. Wydawane są one w dużym stopniu na bieżące utrzymanie zbiornika. – To będą tysiące złotych, tym bardziej, że do zbiornika trzeba wprowadzić ryby gatunków drapieżnych, których narybek jest drogi, nie mówiąc już o kosztach wypuszczenia dorosłych drapieżników. – To dziesiątki tysięcy złotych i czas przynajmniej 2-3 lat. Mamy obiecaną pomoc z zarządu okręgu PZW w Skierniewicach, ale to nie wystarczy – powiedział Sobczak.

Dlatego z wielką radością przyjęła inicjatywę dwóch koleżanek z kół PZW w Skierniewicach, które założyły na portalu zrzutka.pl zbiórkę pieniędzy na pokrycie kosztów zarybienia zbiornika. Potrzeba 30 tys. zł. ■

REKLAMA

• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób
• catering

SZKIEŁKA RESTAURACJA

ŁOWICZ
ul. św. Floriana 11
www.szkielkałowicz.pl
tel. 602 574 891, 530 410 029

RESTAURACJA
POLONIA
1925

• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne

ŁOWICZ, Stary Rynek 4
www.lowicz-polonia.pl
tel. 502 011 666, 602 574 891

• restauracja • pokoje gościnne
• konferencje

WESELE – wolny termin

BIAŁA DAMA
HOTEL I RESTAURACJA

naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów
NIEBORÓW
www.dworek-nieborow.pl
tel. 510 060 922

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl
ul. Trojanowska 58

W SPRZEDAŻY:
• kostka brukowa
• krawężniki łukowe
• systemy kominowe
• usługi HDS 1,2-4 T

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

Ogród Wystawowy
Semmelrock i Certus

GARAŻE BLASZANE

→ bramy garażowe
→ pomieszczenia gospodarcze
→ wiaty
→ konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ
GRATIS!

MUSIC ART
CENTRUM MUZYCZNE

Łowicz, ul. Kaliska 5

ZAPRASZA NA NAUKĘ GRY NA INSTRUMENTACH

⇒ Akordeon
⇒ Elektroniczne instrumenty klawiszowe - keyboard
⇒ Fortepian
⇒ Gitara:
- klasyczna
- akustyczna
⇒ Perkusja

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2020/2021
INFORMACJE
POD NUMEREM TELEFONU
kom. 604 782 481

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95, tel. 46 837-51-11

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKOŁY O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego

• 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, i starej szkoły podstawowej
• 2-letnie dla absolwentów ZSZ
• 4-letnie dla absolwentów nowej szkoły podstawowej

Wydajemy zaświadczenia do ZUS, KRUS i inne

ATUTY SZKOŁY:
- nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych

WYMAGANE DOKUMENTY:
- świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- 2 fotografie
- ankieta personalna

KURSY ZAWODOWE:
• spawalnicze • kierowców wózków jezdniowych
• operatorów pilarek • palaczy C.O.
• eksploatacji i dozoru urządzeń elektr. (grupa SEP)
• inne dla osób indywidualnych i zakładów pracy

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły i OKZ

ZAPRASZAMY

PIASKOWANIE

• czyszczenie suchym lodem delikatnych powierzchni
• drewno • ogrodzenia • elewacje
• przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy

tel. 881-000-706

Punkt zapalny

Gmina Bielawy | Radni nie chcą prywatnego inwestora

Nie dla planów sprzedaży inwestycji w Piaskach Bankowych

Stanowczy sprzeciw wobec planów sprzedaży przygotowanej już inwestycji Związku Międzygminnego Bzura, jaką jest budowa zakładu zagospodarowania odpadów w Piaskach Bankowych – wyrazili jednogłośnie radni gminy Bielawy.

MIRKA WOLSKA
-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Dyskusja na ten temat odbyła się w środę, 26 sierpnia, na sesji Rady Gminy. Dwa dni wcześniej, 24 sierpnia, zgromadzenie ZM Bzura podjęło większością głosów decyzję o sprzedaży – o czym obszernie pisaliśmy na łamach NŁ. Rada Gminy Bielawy, podobnie jak reprezentująca gminę wójt Sylwester Kubiński, uważa, że decyzja jest niezgodna z prawem i wbrew interesowi mieszkańców.

Sylwester Kubiński powiedział radnym, że wbrew wcześniejszym ustaleniom między wójtami powiatu łowickiego, na zgromadzeniu 24 sierpnia niektórzy z nich (reprezentanci gmin Domaniewice, Kiernozia i Kocierzew Południowy – przyp. red.) głosowali za sprzedażą inwestycji. Wynik głosowania był 14:9, a jeden delegat wstrzymał się od głosu.

– Zrobię wszystko, żeby nie dopuścić do sprzedaży – mówił wójt, dodając, że nie można się ludzi, że nowym inwestorem będzie polska firma. Założenie od początku było takie, że ma to być zakład samorządowy i on wciąż ma nadzieję, że może on powstać, bo uda się pozyskać wsparcie z narodowego i wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska. Związek Międzygminny musi sobie dać jeszcze na to szansę.

Wójt zapowiedział radnym, że złoży sprzeciw na ręce

przewodniczącego ZM Bzura (i tego dnia to zrobił), na to, że uchwała o sprzedaży inwestycji jest niezgodna ze statutem ZM Bzura, który określa, iż głównym celem związku jest budowa samorządowego zakładu zagospodarowania odpadów. Nie przewiduje on w ogóle sprzedaży inwestycji prywatnej firmie. Jednocześnie będzie apelował do członków związku, aby się zastanowili, co powinni zrobić dla dobra swoich mieszkańców. Jeśli jego skarga zostanie odrzucona,



“

Opowiadanie, że dzięki temu gmina dołoży mieszkańcom do opłat za śmieci, jest niepoważne.

Sylwester Kubiński

to drugą skargę złoży do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Dodał również, że decyzja o sprzedaży jest nieuczciwa wobec mieszkańców gminy Bielawy i innych, których udało się przekonać, że powstanie zakład samorządowy, na funkcjonowanie którego gminy będą miały wpływ. Sylwester Kubiński ocenił, że to był trudny kompromis i kruchy, więc łatwo będzie go zaprzepaścić.

Pieniądzy ze sprzedaży inwestycji samorząd nie odczuje

Zdaniem wójta, działania ZM poszły w złym kierunku. Zdziwiło go mówienie o tym, że ze sprzedaży inwestycji można pozyskać niebotyczną kwotę (mówiono o 30-40 mln zł), bo z perspektywy samorządu to niewiele zmienia. Udział gminy Bielawy w podziale tego przychodu wniósłby około 1,5 mln zł, a to jest kwota, która nie wpłynie znacząco za sytuację gminy. – Opowiadanie, że dzięki temu gmina dołoży mieszkańcom do opłat za śmieci, jest niepoważne – ponieważ nawet ustawa zabrania tego gminie. Po co takie bzdury opowiadać – odniósł się do słów, jakie padły na walnym zgromadzeniu.

Kubiński uważa, że perspektywa jest taka, że inwestycję kupi prywatna, zagraniczna firma, czyli taka, która zysk transferuje za granicę. Szybko będzie się ona starała zrekompensować sobie zakup w cenie za odbiór śmieci. – Nie spełniamy swojego podstawowego obowiązku, aby podejmować działania, aby ludzie mało płacili za śmieci – a przecież po to nas ludzie wybrali. To działanie sabotuje nasz obowiązek.

Mówił dalej, że ceny za odbiór śmieci tak bardzo rosną, że on się boi, jakie będą w kolejnym przetargu. Poziom wydatków niektórych rodzin na odbiór śmieci jest już porównywalny z wydatkami na ogrzewanie budynków.

Ocenił, że ZM ma duże szanse, aby inwestycję zrealizować, ale wójtowie muszą sprawę przemyśleć, biorąc pod uwagę opinię publiczną, bo już są sygnały od mieszkańców, którzy nie są zadowoleni z tej decyzji, ponieważ liczyli na to, że cena za śmieci się ustabilizuje. – Śmiem twierdzić, że takiej szansy już nigdy nie będzie w żadnym zakątku kraju, aby samorzady miały możliwość budowy takiego zakładu. Prywatne firmy od lat się dobijają, że chcą

“

Radny Krzysztof Racewicz dodał bez ogródek, że gdyby członkowie zarządu „Bzury” mieli honor, powinni podać się do dymisji.

kupić teren i pobudują. Owszem – tylko za jaką cenę dla mieszkańców? Zakład samorządowy nie musi wypracowywać zysku, a jeśli wypracuje, to może go za-inwestować np. w zakup taboru, unowocześnienie zakładu. Prywatna firma zarobić musi. Mówi się, że prywatna firma będzie gminie Bielawy płaciła podatki – owszem, ale samorządowa też będzie, a o samorządową od początku nam chodziło.

Wójt nie ukrywał, że obrót spraw jest dla niego osobistą porażką, gdyż starania o powstanie zakładu zajęły ponad 20 lat, bo idea samorządowego przedsięwzięcia, we współpracy z Głownem, powstała w 1996 roku.

Radni wsparli wójta

Radny Adam Krywicki pytał, jak zarząd ZM Bzura uzasadnił zgodność swojej propozycji ze statutem. Zastanawiał się czy sprzedaż to nie jest działanie na szkodę członków związku. Ocenił też, że nie wiadomo czy pobudowanie zakładu przyniosłoby mieszkańcom oszczędności w opłatach za śmieci, ale jego sprzedaż na pewno spowoduje wzrost cen.

Do radnych powiedział, że powinni wesprzeć działania wójta. Przyznał, że nie rozumie, dlaczego przedstawiciele innych samorządów tak zdecydowali. Ubolewał nad tym, że przez wiele lat gmina ponosiła wydatki z ZM,

REKLAMA

SIB OKNA i DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

Nowa oferta
PARAPETY
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCYJNA I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadbzurzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 3.09.2020, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy
Nawigacja satelitarna na telefon GRATIS

Płatne w ratach!

również na utrzymanie jego zarządu, który działał nieudolnie – bo skoro nie ma efektu, to tak należy to ocenić, a przecież mogłaby te pieniądze przeznaczyć na inny cel. – Mam nadzieję, że ktoś uzna, że to działanie nie jest zgodne ze statutem, chyba że ktoś przemysli sprawę i zmieni się decyzja walnego zgromadzenia.

Radny dodał, że gmina Bielawy nie może liczyć tylko na podatki od nieruchomości w Piaskach Bankowych, ponieważ skala korzyści będzie niewspółmierna do strat społecznych. Na pewno będzie wzmożony ruch samochodów, które dowozić będą śmieci do zakładu.

W podobnym tonie wypowiedział się radny Krzysztof Racewicz, który również pytał, na jakiej podstawie zarząd ZM Bzura chce sprzedać inwestycję. Dodał bez ogródek, że gdyby członkowie zarządu „Bzury” mieli honor, powinni podać się do dymisji.

Wyraził też obawę, że jeśli doszłoby do sprzedaży, to nowy właściciel nie pozwoli na przyjmowanie odpadów z terenu gminy Bielawy. Pytał, w jakiej sytuacji wtedy znajdzie się gmina? Oceniał, że skoro tak nieuczciwie ZM postępuje z gminą, to samorząd powinien np. przystąpić o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości w Piaskach Bankowych i przeznaczyć ją na magazyny.

Radny Krzysztof Antczak przypomniał, że w poprzednich kadencjach byli radni, którzy krzyczyli, żeby gminnych działek w Piaskach Bankowych nie sprzedawać, tylko zostawić sobie „furtkę” na wypadek, gdyby zakład zagospodarowania nie powstał, a śmieci byłyby przywożone.

Wójt zapewniał radnych, że będą przez niego podjęte radykalne działania – ale trzeba zachować ścieżkę administracyjną. Odradzał jednak zmianę miejscowego planu zagospodarowania, mówiąc, że firma, która nabyłaby nieruchomości w dobrej wierze, mogłaby dochodzić od gminy odszkodowania. Mówił też, że nie jest potrzebna uchwała rady gminy czy odrębna skarga w sprawie sprzedaży inwestycji, bo wójt reprezentuje samorząd i musi otrzymać odpowiedź na swój sprzeciw. Radzie gminy zarząd nie będzie musiał odpowiadać.

Ostatecznie Rada Gminy sformułowała swoją opinię, która wyraża sprzeciw wobec sprzedaży. Czy członkowie ZM Bzura na nią zareagują? ■

Gmina Bolimów | Zarzuty postawione na komisji

Konkurentka twierdzi, że konkurs na dyrektora GOK był ustawiony

W październiku 2019 roku odbył się konkurs na dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Bolimowie, który wygrała Karolina Przyżycka. Jednak do dziś dnia nie wszystkie kandydatki zgadzają się z ostatecznym rozstrzygnięciem konkursu.

KATARZYNA SŁUŻEWSKA

katarzyna.sluzewska@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że do październikowego konkursu na dyrektora GOK przystąpiło sześć kandydatek. Wszystkie zostały zakwalifikowane do II etapu, w którym panie miały zaprezentować przed komisją swoją osobę, doświadczenie, które posiadają, a także wizję działania ośrodka w kolejnych latach. Konkurs ostatecznie wygrała Karolina Przyżycka z Łowicza.

Podczas sierpniowego posiedzenia Komisji Skarg i Wniosków przedstawiony został wniosek Urszuli Bobrowskiej, jednej z kandydatek, która nie zgadzała się z ostatecznym wynikiem konkursu. Jako główne zarzuty podawała przerwanie prezentacji jej projektu (uzasadnieniem był kończący się czas na jej prezentację), a tym samym brak możliwości zaprezentowania komisji wszystkich swoich pomysłów na funkcjonowanie GOK.

Bobrowska ponadto uważa, że obecna dyrektor ośrodka ma wgląd w jej projekt i wdraża

w życie jej pomysły. Jak się później okazało, jeden z pomysłów Bobrowskiej jest już realizowany np. przez Łowicz, a chodzi tu o kino letnie.

Zastępca wójta Patryk Kołosowski, który był wówczas przewodniczącym komisji konkursowej, stwierdził, że wniosek Bobrowskiej jest bezpodstawny, gdyż wszystkie zarzuty opierane były jedynie na przemyśleniach kandydatki, a nie na konkretnych dowodach.

Jak poinformował Patryk Kołosowski, posadzenie obecnej dyrektor GOKu o korzystanie

z pomysłów innych kandydatów konkursów jest bezpodstawne. Przyżycka realizuje bowiem projekty, które są popularne również w innych gminach. Ponadto w ostatnim czasie uzyskała dofinansowanie na diagnozę potrzeb kulturalnych, co jest praktyką wielu instytucji kulturalnych.

Przyżycka, jako dyrektor GOK Bolimów, oprócz wspomnianego kina plenerowego, przyczyniła się do zrealizowania bezpłatnego kursu języka angielskiego (w całości dofinansowanego ze środków UE) przeznaczonych dla osób 50+ czy też doprowadziła do zakwalifikowania się GOK Bolimów do programu Dom Kultury+Inicjatywy lokalne, w ramach którego realizowany

będzie projekt „Bolimowskie inicjatywy lokalne”.

Z drobniejszych przedsięwzięć dyrektor GOK warto wspomnieć o organizacji kolejnej edycji Biegu pamięci Żołnierzy Niezłomnych, spotkania z okazji Walentynek czy Dnia Kobiet, a także organizacji zajęć dla dzieci i młodzieży podczas ferii zimowych.

Komisja nie podjęła ostatecznej decyzji w sprawie wniosku pani Bobrowskiej. Jednak jak poinformował nas Kołosowski, nie przewidziano procedury odwoławczej w tym konkursie, gdyż Karolina Przyżycka przekonała do siebie komisję m.in. swoim doświadczeniem w pracy samorządowej (przez kilka lat pracowała w UM w Łowiczu). **ksl**

Gmina Sanniki | Podział województwa mazowieckiego

Radni przeciwko podziałowi

Większością głosów radni zdecydowali o przyjęciu stanowiska dotyczącego zachowania integralności administracyjnej Mazowsza. Zwrócili uwagę na niekorzystne skutki ewentualnego podziału województwa.

W związku z planowanym przez władze centralne podziałem administracyjnym województwa mazowieckiego, Rada Miasta i Gminy Sanniki podjęła głosowanie dotyczące przyjęcia stanowiska w tej sprawie. Sanniki należałyby do tzw. Mazowsza regionalnego.

Burmistrz Gabriel Wieczorek mówił o konsekwencji podziału województwa mazowieckiego, która – jego zdaniem – dla Sannik oznaczałaby mniejsze dopłaty. Centralna część Mazowsza – czyli Warszawa z przyległymi powiatami – musiałaby płacić bardzo wysokie „janosikowe” (wplata do budżetu państwa dokonywana przez jednostki samorządu terytorialnego, których dochody z podatków

przekraczają określone wskaźniki), które trafia do puli rozdzielanej na wszystkie województwa. Mazowsze regionalne (w tym Sanniki) otrzymywałoby z tej puli pieniądze, jednak byłyby to środki dużo mniejsze niż aktualnie – gdy wszelkie swoje dochody (a są duże, bo województwo ma w swoim składzie Warszawę) Sejmik Województwa może rozdzielać według swego uznania.

Z burmistrzem nie zgodził się radny Adam Cieślak. – Wydzielenie Warszawy z Mazowsza ma skutkować tym, że będziemy mogli wnioskować o pieniądze z Unii Europejskiej – mówił. Bowiem istotnie, dotychczasowe województwo mazowieckie osiąga już takie dochody, że jako całość groziłoby mu odebranie unijnych funduszy tzw. „strukturalnych”.

Na ten argument jednak burmistrz Wieczorek odpowiedział, wspominając wprowadzenie statystycznego podziału Mazowsza w 2018 roku.

– Statystyczny podział województwa został przeprowadzony, by biedny region Mazowsza mógł uzyskać więcej środków. **ks**

Podział statystyczny pozwala traktować Mazowsze jako dwie odrębne jednostki – ale jedynie statystycznie, nie administracyjnie. Wynikało to z bardzo wysokiego PKB całego województwa, które w przeliczeniu na jednego mieszkańca było wyższe niż średnia europejska. Ten podział statystyczny, oddzielający stolicę i przyległe jej powiaty od biedniejszej części województwa, został zaakceptowany przez Komisję Europejską w listopadzie 2016. Rozporządzenie weszło w życie z początkiem 2018 roku.

Zdanie burmistrza podzieliła większość radnych – obecnych było 13, z czego 12 było za, a jeden (radny Cieślak) przeciwko.

Radny Wiesław Nowicki mówił: – Podział statystyczny był słuszny. Stworzenie nowego województwa pociągnie za sobą następne pieniądze, następnych urzędników.

Burmistrz Wieczorek podkreślał, że należy rozmawiać na temat propozycji podziału województwa mazowieckiego z mieszkańcami – i że to powinno najbardziej być wzięte pod uwagę. **ks**

Gmina Nieborów | Modernizacja szkół

Nie tylko ocieplenie ścian

3 miliony 340 tysięcy złotych kosztować będzie modernizacja trzech szkół w gminie Nieborów:

w Bobrownikach, Nieborowie i Bednarach. Gmina wyda z własnego budżetu około 30% tej kwoty dzięki dofinansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego województwa łódzkiego.

Wójt gminy Jarosław Papuga powiedział nam, że wykonawca wyłoniony w drodze przetargu, z którym podpisano w poniedziałek 24 sierpnia umowę – firma Instal-Bud Krzysztof Rosiak z Przanowic spod Koluśzek zaoferował cenę o około 350 tys. zł niższą niż kosztorys. Pozostałe dwie oferty były wyraźnie droższe, opiewały na ok. 4 mln zł i 4,9 mln zł.

Przed przystąpieniem do prac wykonawca ma obowiązek stworzyć pełną dokumentację i uzyskać pozwolenia na prowadzenie robót, tych nie należy się spodziewać od razu. Wójt Papuga powiedział, że najwcześniej ruszą one

na przełomie września i października i będą obejmowały te roboty, które wymagają tylko zgłoszenia. Dodał też, że ponieważ będą prowadzone w czasie roku szkolnego, gmina będzie współpracować z wykonawcą, aby były one jak najmniej uciążliwe dla uczniów i nauczycieli i nie zakłócały nauki.

W szkołach będzie przeprowadzona kompleksowa termomodernizacja ścian zewnętrznych oraz stropów, wymiana wielu okien, a niekiedy wszystkich – w zależności od szkoły, w salach lekcyjnych zostanie zainstalowane oświetlenie LED, na dachach panele fotowoltaiczne zapewniające zasilanie budynku, jak i przesył energii do sieci energetycznej z czego gmina spodziewa się znacznych oszczędności. Ponadto założone zostaną opaski poziome wokół budynku wraz z izolacją fundamentów w miejscach, gdzie jest to konieczne. W szkole w Bobrownikach dodatkowo zaplanowano kompleksową wymianę instalacji energetycznej, a w szkole w Nieborowie budowę kotłowni gazowej. Prace mają się zakończyć do 30 listopada 2022 r. **tb**

REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD
OPAŁU TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek, koks, ekogroszek luzem lub worek brykiet, miął węglowy

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

TRANSPORT GRATIS

30 LAT NA RYNKU!

AGRO-BUD
GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

SKŁAD WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

węglowy

• ekogroszek • kostka • miął • orzech

HURTOWNIA
kruszyw

KAMIEŃ OZDOBNE ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

Aktualności

Społeczeństwo | Ciekawe impresje po wyjeździe do Gdańska

Można się dogadać, tylko trzeba zacząć

Pięciosobowa delegacja łowickiej Solidarności wróciła bardzo zadowolona z wyjazdu na jubileusz 40-lecia podpisania sierpniowych porozumień, dających początek pierwszemu niezależnemu związkowi zawodowemu w krajach komunistycznej dyktatury. Nie tylko z tego, co zobaczyli i usłyszeli.

Także z tego powodu, że w miejscu będącym symbolem pokojowego zwycięstwa i kompromisu udało się po prostu porozmawiać z oponentem. Takie doświadczenia są udziałem Marka Łopusińskiego, zaangażowanego w Solidarność od jej początków.

Uroczystości rocznicowe były z powodu epidemii skromne, poszczególne regiony i komisje zakładowe wysyłały tylko swe delegacje, czasem tylko poczty sztandarowe. Nawet z Regionu Mazowsze, do którego należy oddział Ziemi Łowickiej „S”, jechało tylko kilka osób, dlatego Łowiczanie mogli dosiąść się do busa z Warszawy, który po prostu zabrał ich po drodze.

Mimo to przed słynną bramą Stoczni Gdańskiej było tłoczno. Oprócz delegacji związkowych z całego kraju, zameldowali się prezydent, premier, liczni członkowie rządu i parlamentarzyści, potem na mszy św. w słynnym kościele św. Brygidy zameldował się nawet Lech Wałęsa.

No i była także, około 20-osobowa, jak ocenia Łopusiński, grupa KOD-owców czy innych prze-



Na zdjęciu przed słynną bramą Stoczni Gdańskiej od lewej Krzysztof Suchecki i Paweł Fabian.

ciwników obecnego rządu, która gwiazdami zakłócała uroczystość. Łopusiński, ubrany, jak i trzech innych członków delegacji, w łowicki strój ludowy, wzbudził ich zaciekawienie. Podeszli z zapytaniem kim jest. Powiedział, ale zapytał dlaczego przeszkadzają. Odpowiedzieli, że dlatego, że władza łamie konstytucję. – Mówiłem im, że można mieć różne opinie, ale nie powinni tego wykrzykiwać na takiej uroczystości, w takim miejscu, w tych okolicznościach. Że na innym forum przecież można – wspomina pan Marek.

I okazało się, że można było się dogadać, posłuchali, pogadali – i po chwili przestali gwizdać. Łopusiński nie ukrywa, że przyjął to z dużym zadowoleniem, jako potwierdzenie, że jednak można.

Poza tym w pamięć zapadło mu przede wszystkim mocne przemówienie przewodniczącego Solidarności Piotra Dudy, dwugodzinna msza św. wieczorna u św. Brygidy i przygotowany przez Region Gdański Solidarności prosty posiłek dla przybyłych (barszczyk, grochówka, bułka). Sympatyczne też było zainteresowanie, z jakim spotykały się stroje ludowe, w jakich pojechali. Wiele osób chciało sobie zrobić z nimi zdjęcia. Szkoda, że akurat były tylko męskie, w Łowickiem zdecydowanie mniej strojne od kobiecych.

Spotkali także starsze małżeństwo pochodzące z Łowicza, a w Gdańsku mieszkające od 30 lat. Do Łowicza wrócili po północy, warszawski bus pojechał dalej.

wal

Kiernoza, Kocierzew i Walewice | Rocznica września 1939

Nie będzie uroczystości patriotycznych

Z powodu czerwonej strefy epidemii koronawirusa, która od kilku dni obowiązuje na terenie powiatu łowickiego, na naszym terenie nie odbędą się otwarte i publiczne uroczystości patriotyczne, związane z rocznicą bitwy nad Bzurą w 1939 roku.

1 września w Kiernozi pod tablicą upamiętniającą poległych na cmentarzu wojskowym w Kiernozi kwiaty złożyła jedynie wójt Beata Miazek w asyście strażaków z OSP.

W Kocierzewie Płd. 13 września w kościele parafialnym zaplanowano mszę św. w intencji żołnierzy, którzy polegli w czasie II wojny światowej. Będzie to

jednak normalna niedzielna msza, bez udziału uczniów, którzy reprezentowaliby miejscową Szkołę Podstawową, której patronem są Bohaterowie walk nad Bzurą 1939 r. Udział w liturgii zapowiada dyrektor placówki Agnieszka Maliszewska, która po mszy św. uda się na cmentarz wraz z wójt Agnieszką Wojdą, aby złożyć kwiaty i zapalić znicze.

W SP w Kocierzewie Płd. we wrześniu nie odbędzie się Dzień Patrona, ani koncert pieśni patriotycznych – a taki był planowany. Jak zapowiada dyrektor, uczniowie jednak nie zapomną o zbiorowym patronie. W klasach będą o tym mówić i w klasach będą śpiewać te pieśni. Jeśli koronawirus nie pokrzyżuje planów, dyrektor chciałby, aby Dzień Patrona Szkoły oraz koncert zorganizować

w okolicach Dnia Niepodległości czyli 11 listopada.

Teraz, we wrześniu, uczniowie otrzymają szkole tarcze – których dotąd nie było, na których pojawi się logo placówki.

Również gmina Bielawy zrezygnowała z organizacji uroczystości patriotycznej w Walewicach, która tradycyjnie odbywała się w drugą niedzielę września. Choć nie wiadomo, jak długo będziemy w strefie czerwonej, to jednak przygotowanie uroczystości, zaproszenia kombatantów i innych gości zajmuje trochę czasu, więc nie będzie możliwe zrobienie tego w ciągu kilku dni.

– Kwiaty i znicze zawieziemy we wszystkie miejsca pamięci na terenie gminy – powiedziała nam Małgorzata Obórka z Urzędu Gminy w Bielawach. mwk

Łowicz | 81. rocznica wybuchu II wojny światowej

Smutna rocznica w smutnych okolicznościach

Tegoroczne obchody 81. rocznicy wybuchu II wojny światowej były inne niż w latach minionych.

Zagrożenie koronawirusem i wprowadzenie „czerwonej strefy” na terenie powiatu łowickiego sprawiło, że na cmentarzu przy ul. Listopadowej nie zebrały się poczty sztandarowe, delegacje instytucji i różnych organizacji, nie było też przemówień i gremialnego składania kwiatów.

Władze miasta i powiatu pamiętały jednak o bohaterach września 1939 roku, skromne delegacje złożyły kwiaty pod tablicami. Miasto jak co roku zadbało o ustawienie kilkudziesięciu zniczy na żołnierskich mogiłach na trzech kwaterach wojennych.

Na cmentarzu przy ul. Listopadowej, gdzie obok cmentarza prawosławnego spoczęło ponad 200 polskich żołnierzy walczących i poległych w bitwie nad Bzurą



Pan Andrzej z Łowicza samotnie stojący nad mogiłami żołnierzy Armii Poznań i Pomorze na cmentarzu przy ul. Listopadowej.

z Armii „Pomorze” oraz Armii „Poznań”, spotkaliśmy łowiczankę, panią Andrzeja, który sam, indywidualnie, przyjechał na cmentarz. Powiedział nam, że nie wyobraża sobie, aby nie było go 1 września na kwaterach wojennych cmentarza przy Listopadowej czy cmentarza katedralnego. Dlatego, mimo nienajlepszego stanu zdrowia i deszczowej po-

gody, czując obowiązek, wsiadł w autobus i dotarł na miejsce.

– Trzeba o tych ludziach pamiętać, zwłaszcza 1 września, chociaż chwilę pomyśleć o ich poświęceniu sprzed 80 lat, pochylić się nad mogiłą, pomodlić się, to jest potrzebne zarówno nam żywym, jak i im spoczywającym w ziemi – powiedział nam. tb

REKLAMA

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

BRYKIET KOMINKOWY

SALETRA SALETRZAK MOCZNIK

- nawozy inne
- wysłodki suche
- węgiel • miat
- groszek EKO

NAWOZY HYDRO SPRZEDAŻ NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Klimkiewicz
łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

SKŁAD PHU LIDER

Kiernoza, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze • wysłodki suche
- nawozy hydro
- ogrodnicze • rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY NA RATY

ROZŁADUNEK HDS

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

ROZŁADUNEK HDS NAWOZY Yara

- ogrodnicze • dolistne
- fertygacyjne
- hydrocomplex 65 zł
- nitabor 39 zł • tropicote 38 zł

pełny asortyment najtaniej

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- pellet

EKOGROSZEK SKARBK ORYGINALNIE PAKOWANY

NAWOZY TRANSPORT GRATIS

WYGODA 31, tel. 726 530 587

KOPER sp. jawna

Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

- olej opałowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

Kolarstwo | XII Bałtyk-Bieszczady Tour 2020

Czarny koń okazał się najlepszym góraliem

Już samo ukończenie ultramaratonu kolarskiego Bałtyk-Bieszczady Tour jest nie lada wyczynem. Tym większy podziw musi budzić czas i wynik Mariusza Marszałka z Klubu Kolarskiego Łowicz, który zajął III miejsce, z czasem lepszym niż dotychczasowy rekord trasy, a tylko o 15 minut wolniejszym od tegorocznego zwycięzcy.

Ultramaraton organizowany jest od 2005 roku (pod obecną nazwą od 2009) co dwa lata, na z założenia stałej trasie, nie licząc drobnych, wymuszonych korekt. Start znajduje się w Świnoujściu, meta zaś w Ustrzykach Górnych – odległość do pokonania to 1008 km. W tym roku rozgrywany był od 21 do 24 sierpnia.

Trasa przebiega przez powiat łowicki, m.in. przez Stępów, Złaków Borowy, Złaków Kościelny, Przemysłów, Wyborów, Niedźwiadę, Łowicz, Jamno, Stare Grudze, Uchań Dolny, Kuczaków, Łągów i Zakulin. W Łowiczu, w hali OSiR przy Jana Pawła II, na 518. km trasy, znajdował się jeden z głównych punktów postojowych. Zawodnicy mogli tam się

posilić, odpocząć czy nawet przespać. Ci, którym zależało na walce o czołowe miejsca, musieli jednak czas odpoczynek mocno skracać.

– Za nami teoretycznie połowa trasy, ale tak naprawdę to ta dużo łatwiejsza, bo dalej czekają nas poważne podjazdy – mówił nam jeden ze spotkanych w hali OSiR zawodników, pochodzący z Częstochowy Łukasz Myga. Przyznał, że radość i satysfakcja na pewno będzie po wyścigu, bo w trakcie czuje się właściwie tylko zmęczenie. – Można było sobie znaleźć mniej wymagające hobby – żartował zawodnik.

Szczególnie przyglądaliśmy się wynikom reprezentantów naszego regionu. Wszystkim gratulujemy, ale siłą rzeczy w centrum

uwagi musiał się znaleźć Mariusz Marszałek. Startujący po raz drugi w życiu na tej trasie zawodnik z Domaniewic, jadący z numerem 52., zajął 3. miejsce w klasyfikacji generalnej, a przy tym był najlepszy ze wszystkich uczestników na odcinkach górskich. Organizatorzy w oficjalnej relacji z zawodów określili go „czarnym koniem” zawodów.

Przez pewien czas Mariusz Marszałek był nawet rekordzistą trasy z czasem 33 godziny i 25 minut. Ze Świnoujścia wyruszył w sobotę o godzinie 9.51, zaś na mecie zameldował się następnego dnia o 19.20. Łączny czas jego wszystkich postojów na trasie to zaledwie 1,5 godziny. Biorąc pod uwagę samą jazdę, jego średnia



Mariusz Marszałek na mecie w Ustrzykach Górnych otwiera szampana, by uczcić swój wynik: wówczas był to nowy rekord trasy.

prędkość na trasie wyniosła ok. 34 km/h.

Później rekord trasy poprawili jeszcze dwaj kolejni zawodnicy – zwycięzca całego ultramaratonu Paweł Miłkowski (33 godziny i 10 minut) oraz drugi w klasyfikacji Bogdan Adamczyk (33 godziny i 15 minut). W sumie aż czterech zawodników poprawiło dotychczasowy rekord trasy sprzed dwóch lat.

Co ciekawe – podczas jazdy Mariuszowi Marszałkowi zepsuło się urządzenie GPS, przez co aż do samej mety nie wiedział z jakim jedzie czasem. – Na punkcie kontrolnym w Łowiczu dowiedziałem się, że jestem trzeci w aktualnej klasyfikacji, ale w zasadzie na trasie o tym nie myślałem – mówił po wyścigu w rozmowie z NŁ. – Na zwycięstwo nie liczyłem, po kilka razy mijaliśmy się na trasie z Pawłem Miłkowskim, który wystartował jakieś 30-40 minut po mnie, wiedziałem więc, że mam do niego sporą stratę.

Choć został „najlepszym góraliem”, to przyznaje, że końcówka trasy była dla niego ekstremalnie trudna, a największym wyzwaniem był podjazd z Ustrzyk Dolnych pod Czarną Górę w padającym deszczu.

Na FB Mariusz Marszałek przyznał, że na mecie powiedział startom w ultramaratonie: „Nigdy więcej!”, ale spokojnie... To samo mówił poprzednim razem. Już kilka dni później w rozmowie z nami stwierdził, że nie wyklucza swojego startu za dwa lata. – Mam jeszcze półtora roku do namysłu, zobaczymy! – powiedział.

Ultramaraton ukończyli też dwaj inni reprezentanci Klubu Kolarskiego Łowicz. Zbigniew Słomiany z Łowicza był 22. w klasyfikacji generalnej z czasem 41 godz. i 27 min., zaś Marek Kubiak ze Szczudłowa 254. w klasyfikacji generalnej z czasem 64 godz. i 16 mi. Na liście startowej ultramaratonu było w tym roku 383 zawodników. **tm**

Łowicz | Z sesji Rady Miejskiej

Sporne stanowisko wykreślone z porządku obrad

Większością głosów Rada Miejska w Łowiczu, obradująca w 25-26 sierpnia, wykreśliła z porządku obrad punkt, w którym miała przyjmować stanowisko w sprawie szacunku do praw człowieka.

Wprowadzono go z inicjatywy Młodej Lewicy, choć sam wniosek na ręce przewodniczącego Jacka Wiśniewskiego składał Klub Radnych Łowickie.pl.

Wniosek o wykreślenie go z porządku obrad już na początku se-

sji zgłosił radny Leszek Plichta (Łączy nas Łowicz). Oceniał on, że nie jest potrzebna uchwała o tym, abyśmy się szanowali. Oceniał, że w Łowiczu takich sytuacji nie ma, aby nie szanować praw człowieka, a gdyby wystąpiły – zajmie się tym policja. Mówił też, że taka uchwała nic nie zmieni, a może podzielić społeczeństwo i to pogorszy sytuację.

Przeciwnie zdanie na ten temat wyraził radny Robert Wójcik (Łowickie.pl), który podpisał pismo do Rady Miejskiej z prośbą o przyjęcie tego stanowiska. Podkreślał, że przypomnienie

o prawach człowieka nie jest niczym złym, więc wszędzie i zawsze trzeba o tym mówić, bo to się dzieje w naszym kraju i dotyczy wszystkich mniejszości, nie tylko LGBT.

Dodał przy tym, że mniejszości stanowią kilka procent i nie narzucają nic większości.

Jacek Wiśniewski zaproponował kompromis, aby zamiast stanowiska, które trzeba poddać głosowaniu, Rada Miejska przyjęła oświadczenie, pod którym radni się podpisują. – Narzucenia głosowania na temat praw człowieka to tautologia, oczywistość, a pra-

wa dotyczą jednostki, a nie grup. Za wykreśleniem przyjęcia stanowiska z porządku obrad głosowało 15 radnych, 5 było przeciw. Nie wprowadzono jednak punktu, w którym przyjmowane byłoby oświadczenie.

Oskar Kosenda z Młodej Lewicy wyraził w tej sprawie ubolewanie, pisząc na Facebooku, że przykre jest to, że radni bali się głosować i projekt odrzucono bez namysłu i dyskusji. Podzielił w społeczeństwie naszym są i mniejszości również – zarówno w całej Polsce, jak w i naszym mieście – zauważył. **mwk**

Sanniki | Koncert w pałacu

W pałacu zabrzmiał Chopin

W najbliższą niedzielę 6 września w sannickim pałacu wystąpią wiedeńscy artyści, Feliks Matskulyak i Julian Gonzalez.

W ramach cyklu CHOPIN – MUZYKA – POEZJA na fortepianie zagra Feliks Matskulyak. Muzyk uczył fortepianu w szkole muzycznej w Wiedniu. Jest też organistą przy Królewskiej Kaplicy Schönbrunn i kościele st. Severin. Towarzyszyć mu będzie Julian Gonzalez, należący do wiedeńskiego „Theater an der Wien” tenor.

Koncert odbędzie się w pałacu w Sannikach o godzinie 14.00. Artyści zaprezentują utwory Fryderyka Chopina oraz włoskich i hiszpańskich kompozytorów.

Po koncercie odbędzie się wernisaż wystawy malarstwa pt. „Apparent verba silens” („Pozorne brzmienie ciszy”) autorstwa Włodzimierza Kwiatkowskiego. Artysta tworzy wielkoformatowe malarstwo ścienne w Polsce i za granicą. Jego dzieła będzie można oglądać w sali wystaw czasowych sannickiego pałacu do końca września. **ks**

REKLAMA

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

kamieniarstwo

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

Stowarzyszenie VERITAS

ŚWIADCZY POMOC w sprawach cywilnych, karnych i innych

Referat Praw i Wolności Obywatelskich

tel. 511-685-677

złomowanie pojazdów

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14

tel. 510-100-449

TWÓJ BANK ODMÓWIŁ CI KREDYTU?

Nie masz historii kredytowej?

Dla nas to nie problem

Główno - zadzwoń 792 308 057

- **WĘGIEL kamienny**
- **EKOGROSZEK**
- **PELLET • MIAŁ**
- **NAWOZY azotowe, dolistne, NPK**
- **SUCHE WYSŁODKI**

Nowe Żduny 84, 46/839-10-15

Chąszno Drugie 43, 46/839-28-72

RAFNET

Łowicz, Warszawska 85a

tel. (46) 830 30 39 / tel. 502 339 319

czynne: pn-pt: 8.00-20.00, sobota: 8.00-17.00

Opony ciężarowe

apollo TYRES

Apollo 22.5 z gwarancją na uszkodzenia mechaniczne

- ✓ OPONY OSOBOWE I CIĘŻAROWE
- ✓ PROSTOWANIE FELG
- ✓ KLIMATYZACJA

Zduny | Michał Łuczak wygrał konkurs

Nowy dyrektor Domu Kultury deklaruje, że jest otwarty na pomysły mieszkańców

Biblioteka Publiczna i Domu Kultury Gminy Zduny od października będzie miała nowego dyrektora. Po przejściu na emeryturę Haliny Anyszki, przez ostatnie 11 miesięcy placówką kierowała (i jeszcze do końca września kieruje) Ewa Smerecka. W ubiegłym tygodniu w Urzędzie Gminy rozstrzygnięty został konkurs na stanowisko dyrektora, który wygrał Michał Łuczak.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Do konkursu zgłosiła się Ewa Smerecka oraz Michał Łuczak. Komisja konkursowa spotkała się z kandydatami w czwartek, 27 sierpnia, po sprawdzeniu ich dokumentów. Po rozmowach z nimi wyłoniła zwycięzcę.

Nowy dyrektor Domu Kultury w Zdunach jest z wykształcenia polonistą – absolwentem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ma też podstawowe wykształcenie muzycz-

ne – skończył szkołę muzyczną I stopnia. Ma 36 lat i cała jego dotychczasowa praca zawodowa związana była z działalnością kulturalną.

Przez 11 lat był dyrektorem Ośrodka Kultury Gminy Kutno, mieszczącego się w wyremontowanym zespole dworsko-parkowym w Leszczynku, skąd po zmianie władzy w ostatnich wyborach samorządowych został odwołany. Obecnie pracuje jeszcze w Łaniewicach w powiecie kutnowskim, gdzie pełni obowiązki kierownika Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu.

– W swojej pracy zawsze stawiałem na pierwszym miej-

scu dialog. Chciałbym wspólnie z załogą Domu Kultury w Zdunach kontynuować wartościowe przedsięwzięcia dla mieszkańców, a także sukcesywnie wzbogacać ofertę instytucji. Doceniam ogromny wkład pani dyrektor Ewy Smereckiej, która z dużym zaangażowaniem przez prawie rok podejmowała wiele interesujących inicjatyw. Również wyznaczam sobie ambitne cele związane z BPIDK.

Chciałby, aby w ciągu najbliższych lat instytucja stała się widoczną areną ogólnokrajową, a także – aby wzbogaciła swoją ofertę oraz błyskawicznie reagowała na potrzeby mieszkańców.



Michał Łuczak wygrał konkurs na dyrektora DK Gminy Zduny. Pracę w nowym miejscu podejmie w październiku.

“

Jestem otwarty na propozycje mieszkańców. Uważam, że regionalna instytucja kultury powinna w dużej mierze realizować ich pomysły i projekty.

Liczy na bardzo dobrą współpracę z wójtem Krzysztofem Skowrońskim, Radą Gminy, pracownikami, stowarzyszeniami i kołami zainteresowanymi. Chciałby również zacieśnić współpracę ze szkołami, ponieważ uważa, że młodzież ma ogromny potencjał, który warto zagospodarować.

I dodaje: – Nade wszystko jestem otwarty na propozycje mieszkańców. Uważam, że regionalna instytucja kultury powinna w dużej mierze realizować ich pomysły i projekty.

Znając kreatywność mieszkańców gminy Zduny można przypuszczać, że takich inicjatyw nie zabraknie. **mwk**



Wójt Andrzej Barylski zachęca do zapoznania się z publikacją. Jednymi z pierwszych, którzy mieli okazję to zrobić, byli jubileuszyści świętujący w urzędzie 50-lecie swoich związków małżeńskich.

Gmina Łowicz | Album już w dystrybucji

Gmina na unikalnych fotografiach

Ruszyła dystrybucja wydawnictwa „My, Księżacy. Tradycje kulturowe w gminie Łowicz”.

Po odbiór albumu ze starymi, unikatowymi fotografiami, mogą się zgłaszać do Urzędu Gminy Łowicz w pierwszej kolejności przedstawiciele instytucji kulturalnych oraz osoby, które przyczyniły się do jej powstania, poprzez przekazanie materiałów.

Wydany przez urząd album miał być początkowo promowany na spotkaniu 21 sierpnia w Łowickim Ośrodku Kultury. Nie doszło ono jednak do skutku z powodu wprowadzenia na terenie powiatu łowickiego żółtej strefy (później czerwonej) ze względu na trwającą epidemię. Niewykluczone, że podobne spotkanie zostanie jeszcze zorganizowane w innym terminie, ale oficjalna dystrybucja już się rozpoczęła. Album został opracowany przez doświadczonych regionalistów, znawców historii, kultury i etnografii regionu.

Za redakcję i opracowanie etnograficzne odpowiada dr Karolina Wanda Rutkowska, opracowanie historyczne powierzono Zdzisławowi Kryściakowi, a projekt graficzny – Jackowi Rutkowskiemu. Koordynacją projektu zajęli się Maciej Malangiewicz przewodniczący Rady Gminy Łowicz i dyrektor ŁOK.

Do współpracy przy albumie zostali zaproszeni wszyscy miesz-

kańcy gminy – przedstawiciele różnych pokoleń. Materiały były również pozyskiwane od instytucji kultury, placówek oświatowych, jednostek OSP i kół gospodyń wiejskich.

– Wydawnictwo jest skierowane nie tylko do miłośników historii i starej fotografii, ale przede wszystkim do mieszkańców gminy Łowicz – informuje Anna Kozyna, zajmująca się w urzędzie m.in. sprawami społecznymi.

Urząd gminy wydał tę publikację w ramach projektu dofinansowanego z PROW. Będzie się można z nim zapoznać w lokalnych bibliotekach i instytucjach kultury. **tm**

REKLAMA

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNÓW ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 12 tys. m² w modułach 50 m²–400 m², 400 m²–1000 m², 1000 m²–4000 m² – wysokość 7 m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11 m
- ✓ pow. biurowe 50 m²–400 m²
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłowód
- ✓ własne stacje trafo, łącznie: 6 MW
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stołówka na terenie zakładu
- ✓ sąsiedztwo restauracji ZAZ – smacznie i tanio



TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

AGROSKŁAD WKRÓTCE OTWARCIE

rozbudowanego Oddziału
Agroskład - Popów 16A, Łowicz
- autoryzowanego dealera marki New Holland!

W Naszej ofercie znajdziecie:

- ciągniki i maszyny rolnicze • lekkie maszyny budowlane
- części zamienne i serwis
- materiał siewny • środki ochrony roślin • nawozy

Sprawdzone produkty gwarancją Twojego sukcesu na każdym polu!

Bądź z Nami na bieżąco na **FB/Agroskład** lub **www.agrosklad.com.pl** lub telefonicznie **+48 46 837 37 24**

Teraz zakupy także on-line na **sklep.agrosklad.com.pl**

Praca szuka człowieka
- w związku z rozbudową Oddziału w Łowiczu
POSZUKUJEMY MECHANIKĄ
wykwalifikowanego lub do przyuczenia,
więcej info pod nr **543-096-749**

VOLTMAR FIRMA
ElektroSystem VoltMar ElektroSystem

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW
na stanowisko
elektryk/elektromonter

Praca przy kompleksowym wykonywaniu instalacji elektrycznych i teletechnicznych na obiektach kubaturowych.
Praca w szybko rozwijającej się firmie z uregulowaną pozycją na rynku.
Oferujemy stabilne zatrudnienie i atrakcyjne wynagrodzenie.

Więcej informacji: tel. 664-594-034

CZARNOZIEM

ZIEMIA OGRODOWA

DOWÓZ, TANIO,
tel. 500-600-600

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

GRANUM

Firma Nasienna
GRANUM
Łowicz ul. Katarzynów 46
tel. 46/837-23-05
46/837-23-01

ZBOŻA OZIME
– SIEWNE

Inne nasiona rolnicze
Dostawa od 1 tony GRATIS
Kontraktacja nasion

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DMOŚIN

Na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 65 z późn. zm.)
podaje się do publicznej wiadomości na okres od dnia 3 września 2020r. do dnia 24 września 2020r.
wykaz nieruchomości gruntowej o pow. 2,5 m² stanowiącej część działki o nr 159/1, położonej w Dmosinie (nieruchomość zabudowana o pow. 0,1296 ha, KW Nr LD1B/00016465/5), przeznaczonej do oddania w dzierżawę na rzecz ORANGE POLSKA SPÓŁKA AKCYJNA z siedzibą w Warszawie,
na okres 10 lat z przeznaczeniem pod eksploatację urządzeń infrastruktury telekomunikacyjnej.

Wysokość rocznego czynszu z tytułu dzierżawy wynosić będzie 800,00 zł netto (słownie złotych: osiemset 00/100) plus podatek VAT. Czynsz płatny będzie przez Dzierżawcę za każdy rok z góry w terminie 30 dni od daty doręczenia faktury, przelewem na konto Wyzierzawiającego. Oprócz czynszu Dzierżawca będzie ponosił koszty zużycia energii elektrycznej na podstawie odrębnej umowy zawartej z Zakładem Elektrycznym oraz będzie zobowiązany do opłacenia podatku od nieruchomości, na podstawie złożonej deklaracji, w wysokości zgodnej z uchwałą Rady Gminy Dmosin na dany rok podatkowy.

AUTOGAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych
firmy Stag, KME
NAPRAWA ZAWIESZEŃ
i geometria kół, wulkanizacja
Stroniewice 11, 603-502-207

NAWOZY

- Atrakcyjne ceny
- Transport GRATIS

Wygoda 31
tel. 726-530-587



Lampka szampa na za pomyślność Galerii Browarna. Od lewej: Krzysztof Gajda, Wojciech Pietrzak i Aleksandra Bobrowska.



One lubią to miejsce. Od lewej: Agnieszka Krajewska, Renata Obrębska-Pietrzak i Ewa Rogowska-Tylman.



Stanisław Bieguszewski (na pierwszym planie) był przewodniczącym Rady Miejskiej w Łowiczu w czasie, gdy Andrzej Biernacki wygrał przetarg na przejęcie obiektu.

Kultura | Wystawa z bogatych zbiorów i koncert Piotra Sałajczyka

Nadawanie sensu – czyli podwójny jubileusz Galerii Browarna

Galeria Browarna świętowała w niedzielę 30 sierpnia podwójny jubileusz. Minęło bowiem 30 lat od rozpoczęcia starań o jej utworzenie i 20 lat od oficjalnej inauguracji jej działalności.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

Z tej okazji zorganizowano w niej wystawę prac z bogatej kolekcji galerii oraz koncert wybitnego pianisty Piotra Sałajczyka, rodem z Łowicza. Zresztą trudno byłoby sobie wyobrazić, że na jubileuszu zagrałby ktoś inny, bo choć we wnętrzach galerii występowało wielu wybitnych muzyków, to żaden z nich tak często – aż 10. razy. Pierwszy raz Sałajczyk zagrał tu jeszcze jako 18-latek na wystawie prac Zdzisława Pagowskiego, którą zainaugurowano działalność galerii.

Podczas niedzielnego świętowania nie zabrakło symbolicznego tortu, życzeń, lampki szampa, a nawet chóralnego „Sto lat!”, do którego odśpiewania zachęcił Piotr Sałajczyk po zakończeniu swojego koncertu.

Właściciel galerii Andrzej Biernacki przyjął, że jubileusz ma charakter uroczystości, a nie wydarzenia kulturalnego, a więc mogło w nim uczestniczyć 50 osób – i śmiało można stwierdzić, że limit nie został przekroczony.

30 lat historii

Galeria Browarna została uruchomiona w budynku po dawnym kościele ewangelicko-augsburskim – przekazanemu prywatnym inwestorom. Właśnie Andrzejowi Biernackiemu i Juliuszowi Rogowskiemu-Tylmanowi w roku 1981 za symboliczną złotówkę. To był gest ze strony miasta – ale ze strony obdarowanych ogromne zobowiązanie. Obaj musieli włożyć potem w zagospodarowanie dawnego kościoła bardzo wiele pieniędzy i pracy – przy czym najwięcej Biernacki, który ogromnym wysiłkiem finansowym i fizycznym zagospodarował na galerię największą część zabytkowego



Właściciel Andrzej Biernacki w towarzystwie żony Elżbiety dziękowali wszystkim tym, którzy od lat wspierają działalność artystyczną Galerii Browarna.

obiektu. Pierwsze 10 lat upłynęło na renowacji i adaptacji zabytkowego obiektu na potrzeby galerii sztuki.

W swoim przemówieniu właściciel galerii Andrzej Biernacki w towarzystwie żony Elżbiety dziękowali wszystkim tym, którzy od lat wspierają działalność artystyczną tego miejsca, a w szczególności artystom i gościom.

Biernacki wspominał, że gdy przed trzydziestoma laty jedna z łódzkich dziennikarek zapytała go, czy jest sens tworzyć galerię w takim małym mieście jak Łowicz, odpowiedział jej, że nie chodzi o to, by pytać o sens, a ten sens nadawać – i tej zasadzie stara się być przez te wszystkie lata wierny.

Od początku powstania Galerii Browarna zorganizowała ok. 80 wystaw i tyle samo koncertów, opublikowała też ok. 80 wydawnictw (różnych rozmiarów). Ma też bogate zbiory artystów (ok. 350 prac), którzy byli przez nią prezentowani. Wybrane dzieła z tych zbiorów znalazły się na jubileuszowej wystawie – to ok. 50 prac różnych artystów.

Ciekawe wystąpienie miał także Stanisław Bieguszewski, przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu w czasie, gdy Andrzej

Biernacki wygrał przetarg na przejęcie obiektu. Przyznał, że z perspektywy trzydziestu minionych lat dobrze się stało, że obiekt trafił w ręce Biernackiego, gdyż włożył ogrom pracy w remont i dochował zobowiązań związanych z prowadzeniem działalności kulturalnej.

Wiele osób kibicuje temu miejscu

A czego życzyli goście galerii i jej właścicielowi? – Żeby trwała, żeby Andrzej miał tyle pomysłów na następne wystawy, ile ma pomysłów na nowe zagrania w tenisie. Żeby wygrywał tak na korcie, jak wygrywa w promowaniu sztuki w Łowiczu, w Galerii Browarna. Wszystkiego dobrego Andrzej! – powiedział nam Krzysztof



Odpowiedział jej, że nie chodzi o to, by pytać o sens, a ten sens nadawać – i tej zasadzie stara się być przez te wszystkie lata wierny.

Gajda, właściciel budynku, w którym funkcjonuje restauracja Polonia.

– Kolejnych 30 lat tej pięknej edukacji, którą nam serwują. Dla mnie osobiście te wystawy, te koncerty, które się tu odbywają, to jest coś, czego mogą nam pozazdrościć inne miasta. Mimo, że jest to czasem trudna sztuka, trudno zrozumieć pewne wystawy, to na pewno warto przychodzić, bo to jest to uczta dla ducha – mówił nam Kamil Sobol, częsty bywalec wydarzeń w Galerii Browarna. – Mnie osobiście zapadła w pamięć wystawa The Krasnals – jest to taka grupa, która jest anonimowa, robi bardzo kontrowersyjne wystawy i na pewno to, że tutaj odbyła się wystawa ich prac, to było coś niesamowitego – dodaje.

– Sekundujemy mu od pierwszej wystawy w Kordegardzie, w 1985 roku, na którą pojechaliśmy z moim mężem i od tej pory jesteśmy na prawie każdej jego wystawie. Oczywiście składamy mu gratulacje, życzymy, żeby był taki twórca, jak do tej pory i żeby surowo nie oceniał nas jako nie-artystów i ciągle czuł się do wartościowy tym, co robi – powiedziała nam stomatolog Renata Obrębska-Pietrzak. ■



Nie każdy ma to szczęście, aby na jego jubileuszu grał sam Piotr Sałajczyk.

REKLAMA

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach



POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHEJ W DZIALE PRODUKCJI FERYTÓW PIERSCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:
• Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Znajomość technik lakierowania mile widziane.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
 - Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
 - Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.
- Wymagania:**
- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
 - Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
 - Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
 - Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

INSPEKTOR JAKOŚCI

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonanie kontroli rdzeni i przeprowadzenie interpretacji wyników;
 - Określenie statusu zleceń i decyzji co do następnego etapu produkcji i raportowanie wyników w odpowiednich bazach danych
 - Komunikacja z mistrzami zmianowymi i bezpośrednim przełożonym o wykrytych błędach i możliwościach ich eliminacji;
 - Archiwizacja produktów niezgodnych;
 - Prawidłowe użytkowanie wyposażenia kontrolnego, jego przechowywanie, zgłaszanie usterek i przestrzeganie terminów kalibracji;
 - Przeprowadzanie sprawdzeń urządzeń pomiarowych zgodnie z obowiązującymi instrukcjami;
 - Informowanie bezpośredniego przełożonego o niezgodnościach w specyfikacji mierzonych rdzeni;
- Wymagania:**
- Wykształcenie średnie techniczne;
 - Umiejętność obsługi komputera;
 - Umiejętność obsługi urządzeń pomiarowych (suwmiarka, mikrometr, wysokościomierz, średnicówka);
 - Samodzielność, umiejętność podejmowania decyzji, asertywność.

OFERUJEMY: • Stabilne warunki zatrudnienia. • Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- 1) Łowicz os. Starzyńskiego – Pama – Polesie – Stachów – Wola Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Stomków – Maków – Kręcze – Dąbrowice – Hańków – Skierniewice ul. Łódzka – Ządziele – ul. Rawka – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łajszew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkań – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podrzyciana – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres: rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI
Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeksu pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Punkt zapalny

Łowicz | Zgorszenie w diecezji: o molestowaniu biskup wiedział od lat

Dopiero Watykan zabrał się poważnie za pedofila

Kuria biskupia w Łowiczu wiedziała o molestowaniu nieletnich przez księdza Piotra S. Mimo to przez kilkanaście lat nie wszczęto żadnego postępowania w tej sprawie. Nadano jej bieg dopiero, gdy zgłosił się pokrzywdzony – kiedy wydorósł. Ale działano tak, że zgorszenie jest jeszcze większe.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info



Bo mimo że proces kanoniczny wszczęto w roku 2012, to przez 6 lat nie zakończył się on niczym. W rezultacie w 2018 roku watykańska Kongregacja Nauki Wiary odebrała sprawę diecezji łowickiej i przekazała ją do zbadania diecezji gnieźnieńskiej. I dopiero tam zostali przesłuchani kluczowi świadkowie.

Wszystkie te okoliczności ujawnił pod koniec ubiegłego tygodnia lewicowy, antyklerykalny portal OKO.press. Braku dziennikarskiej rzetelności temu materiałowi nie można zarzucić, poza drobiazgami. Jego autorzy, Daniel Flis i Sebastian Klauziński, dotarli do dwóch mężczyzn, którzy w przeszłości byli ministrantami w jednej z parafii, w których wikariuszem był ks. Piotr S. Są oni wśród świadków, których przesłuchuje w śledztwie prokuratura.

OKO.press nie podaje o jaką prokuraturę chodzi. My ustaliliśmy, że śledztwo zostało powierzone Prokuraturze Rejonowej Łódź Górna. Postępowanie wszczęto w roku ubiegłym, po zawiadomieniu złożonym przez jedną z ofiar – właśnie niejakięgo p. Janusza, dziś 30-letniego, wówczas, gdy został wykorzystany seksualnie przez ks. Piotra S. – 13-letniego.

Te daty świadczą o tym, iż wykorzystywany był on seksualnie w okolicach roku 2003, a więc w czasie, gdy ks. S. był wikariuszem w parafii św. Jakuba Apostoła w Skierniewicach.

Jak powiedział nam rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi prok. Krzysztof Kopania, postępowanie prowadzone jest nadal w sprawie, co oznacza, że jeszcze nikomu nie postawiono za-

rzutów. Ponadto, wbrew temu, co pisze OKO.press, nie są to dwie odrębne sprawy: molestowania i zatajania wiedzy o tym, lecz na razie jedna sprawa, w której badane są różne wątki: tak samych popełnionych czynów, jak i nie zawiadomienia o nich odpowiednich organów mimo posiadanej wiedzy.

Prok. Kopania twierdzi, że już wykonano wielką pracę śledczą, przesłuchując wielu świadków.

Nagranie z ukrytego mikrofonu

OKO.press dotarło do wspomnianych dwóch, małoletnich wówczas, mężczyzn. Nie przytacza żadnych ich wypowiedzi, ale publikuje na swym portalu fragmenty nagrania, jakie jeden z nich, wspomniany Janusz, zarejestrował ukrytym magnetofonem podczas rozmowy w kurii biskupiej łowickiej z biskupem ordynariuszem Andrzejem Dziubą. Do rozmowy doszło 2 tygodnie temu, 22 sierpnia.



Ostrzeżenia o tym, że jest czynnym homoseksualistą i że są podejrzenia o pedofilię, zgłaszane przez księży proboszczów, wpływały do kurii w Łowiczu już w połowie lat 90.

Podstawowym wnioskiem, jaki z tych zapisów wynika, jest to, że ostrzeżenia o tym, że ks. Piotr S. jest czynnym homoseksualistą i że są podejrzenia o pedofilię w stosunku do jego osoby,

zgłaszane przez księży proboszczów, wpływały do kurii w Łowiczu już w połowie lat 90. – czyli na wiele lat przed zdarzeniami w Skierniewicach. I jeszcze za czasów bp. Alojzego Orszulika, dziś już nieżyjącego. Na niego to, niedwuznacznie, jako na winnego zaniedbań w tej sprawie, wskazuje w rozmowie z pokrzywdzonym obecny biskup Dziuba.

Taki sposób obrony budzi niesmak, bowiem jego rozmówca przypomina mu, że tę samą wiedzę, jaką miał jego poprzednik, miał i on: biskupem został w roku 2004, a sprawę uruchomił dopiero po zgłoszeniu przez poszkodowanego, w roku 2012. A wiedzę o tym zawiera teczką osobową Piotra S. Biskup przyznaje zresztą, że „było z naszej strony jakieś zaniechanie”.

Janusz (o ile imię nie jest zmienione) dalej zarzuca biskupowi Dziubie, że gdyby ten miał dobrą wolę, to S. już dawno nie byłby księdzem. Ten odpowiada, że jest przecież domniemanie niewinności osoby, której coś się zarzuca. Na co dawny ministrant odpowiada właśnie to, że biskup znał przecież zawartość teczki. Tu następuje odpowiedź biskupa: – I teraz z perspektywy tych całych akt, jak pan mówi, widać, że to było zło bardzo straszne. Bo może widać teraz w aktach – jak pan mówi – zwłaszcza w sprawie tego nowego procesu, ale sprawy nie są tak oczywiste, kiedy się coś zaczyna badać.

Tyle że pokrzywdzony widzi sprawę inaczej. Przytoczmy w całości interesujący fragment:

J.: – No ale gdy się ma dokumentację na temat tego, ile jest zgłoszeń? Że to jest homoseksualista?

Bp. D.: – Wie pan, ale nie było zgłoszeń konkretnej osoby.

– A proboszczowie to nie są konkretne osoby?

– Ale to nie są osoby skrzywdzone.

– Proboszcz z Rawy Mazowieckiej, proboszcz z Makowa, przecież zgłaszał do ks. biskupa: przenieście go, bo to jest zbrodnica i jeszcze będzie skandal.

– Wie pan, ale nigdy nie było zgłoszenia osoby, która doświadczyła skrzywdzenia...

– Bo się boją. Ksiądz biskup myśli, że ile jest osób takich jak ja?

– Ale co ja mogę zrobić, jeżeli się ktoś boi?

– Dobrą wolę wykazać, zapytać się takiego proboszcza.

Skandaliczne postępowanie w Łowiczu

We wcześniejszej części rozmowy były ministrant mówi ponadto:

– Proces na poziomie diecezjalnym, łowickim, był przeprowadzony w tak skandaliczny sposób, że został dwukrotnie podważony przez Stolicę Apostolską i ostatecznie uznano, że ta sprawa w ogóle nie będzie już przekazywana do poprawek, tylko zajmie się nią prymas Polski Wojciech Polak.

Na co bp. Dziuba odpowiada, że on wie tylko tyle, że Watykan „nie przyjął naszego procesu i przekazał do Gniezna”. Utrzymuje, że nie wie dlaczego. Nagrywający rozmowę zdradza więc, że rozmawiał z metropolitą łódzkim abp. Grzegorzem Rysiem i z tej rozmowy dowiedział się, że sposób przeprowadzenia procesu przez bp. Dziubę „w Rzymie uznano za niewłaściwy”.

W rezultacie dopiero kuria gnieźnieńska przesłuchała dodatkowych, kluczowych świadków. Proces trwa do dzisiaj. Biuro prymasa przekazało portalowi OKO.press, że „znajduje się na ukończeniu”, a w „najbliższym czasie” akta zostaną przekazane Watykanowi, który wyda ostateczny wyrok.



Proces na poziomie diecezjalnym został dwukrotnie podważony przez Stolicę Apostolską i ostatecznie uznano, że ta sprawa w ogóle nie będzie już przekazywana do poprawek, tylko zajmie się nią Prymas Polski Wojciech Polak.

Niepokój wokół Żychlina

Ksiądz Piotr S. był do ostatnich dni wikariuszem w jednej z parafii w okolicach Żychlina. Informacja, że jest oskarżony o pedofilię, zaskoczyła wszystkich. Mieszkańcy powiedzieli nam anonimowo, że ksiądz Piotr jest bardzo inteligentny, zna kilka języków obcych, a podczas Świątynnych Dni Młodzieży w 2016 roku, gdy w Żychlinie przebywała grupa 40 Włochów, był zaangażowany jako tłumacz. Wiele osób się zresztą dziwiło, dlaczego tak inteligentny ksiądz został oddelegowany na prowincję.

Burmistrz zapytał burmistrza

Burmistrz Żychlina Grzegorz Ambroziak niepokojącą informację o księdzu podejrzającym o pedofilię, wobec którego toczą się postępowania wyjaśniające, otrzymał w czwartek wieczorem, 27 sierpnia.

– Źródło informacji było na tyle poważne i nie budziło moich wątpliwości, że natychmiast skontaktowałem się telefonicznie, mimo późnej pory, z dyrektorami placówek oświatowych. Byłem przekonany, że w naszych szkołach uczą same katechetki, ale wolałem się upewnić – mówi nam burmistrz. – Niezwłocznie, w dniu 28 sierpnia, wystąpiłem z pismem bezpośrednio do biskupa łowickiego, żeby ustalić stan faktyczny i wyjaśnić kwestie związane z bezpieczeństwem dzieci w gminie Żychlin. Jednocześnie przeprowadziłem rozmowy z dyrektorami

wszystkich szkół, w celu wprowadzenia przez dyrektorów ewentualnych działań prewencyjnych. Uzyskałem również sprawdzoną informację, że ksiądz nie przebywał w Żychlinie.

Nas burmistrz poinformował już 29 sierpnia, że ks. Piotr S. nie pracował w żadnej z żychlińskich placówek oświatowych jako nauczyciel religii. Jak ustaliliśmy, nie był też katechetą w miejscu, gdzie pełni posługę.

Jak mówi nam burmistrz, 31 sierpnia otrzymał pismo, w którym biskup łowicki Andrzej Dziuba podziękował za okazaną troskę w rozwiązaniu tego problemu dla nas wszystkich, a także wskazał, że ze względu na dobro społeczne odejście księdza nastąpi możliwie jak najszybciej.

– Jednocześnie biskup łowicki poinformował mnie, że osoba mogąca być ewentualnym zagrożeniem dla dzieci przebywa poza gminą Żychlin – dodaje burmistrz. – Będę w dalszym ciągu monitorował przebieg wydarzeń i wraz z dyrektorami szkół wprowadzał działania prewencyjne zabezpieczające dzieci.

Będzie znowu przeniesiony

Zapewnienia biskupa, że ksiądz nie przebywa w gminie Żychlin, wcale nie uspokajają nastrojów wśród okolicznych mieszkańców parafii Żychlin. Ksiądz Piotr S., podejrzany o pedofilię, przebywał w Skrzyszewach oddalonych od Żychlina tylko o 5 km. Podczas Świątynnych Dni Młodzieży w 2016 roku to on odprawiał mszę świętą właśnie w Żychlinie. Przez kolejne lata odprawiał msze święte w asyście ministrantów w Skrzyszewach.

– To skandal, żeby biskup pozwolił na to, aby ksiądz podejrzany o pedofilię, gdzie oskarżenia płynęły z różnych parafii, w których wcześniej pracował, mógł odprawiać msze święte, współpracować z młodzieńcami ministrantami, narażając ich na molestowanie – mówi oburzona mieszkanka Skrzyszew. – A teraz mówi, że go zabierze? – A dokąd? Do kolejnej parafii chce go schować?

W piątek, 28 sierpnia brama do ZOL w Skrzyszewach, gdzie ostatnio przebywał ksiądz i odprawiał msze święte w kaplicy, została zamknięta. Bez zgody siostr nikt nie wejdzie na teren placówki.

To szokuje, także jako ojca

Burmistrz Grzegorz Ambroziak mówi nam, że pisząc do biskupa nie występował tylko jako burmistrz, ale przede wszystkim jako ojciec.

REKLAMA

WÓJT GMINY DMOŚIN

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2020r., poz. 65, z późn. zm.)

informuje, że na tablicy ogłoszeń

w Urzędzie Gminy Dmosin został wywieszony: wykaz lokalu użytkowego położonego w Kołacinie 14B przeznaczony do oddania w najem na okres do 3 lat

w trybie bezprzetargowym, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych w ramach stomatologii.

Wykaz wywieszony jest przez 21 dni, tj. od dnia 3 września 2020r. do dnia 24 września 2020r.

411606

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2020 r. poz. 782), podaje do publicznej wiadomości, że w dniach od 01.09.2020 r. do 21.09.2020 r. tj. na 21 dni, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Nieborów został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Nieborów, przeznaczonej do oddania w użyczenie:

działki ewidencyjnej nr 150/1 w obrębie ewidencyjnym 0005 Bobrowniki na okres 7 lat, na rzecz Ludowego Klubu Sportowego „Zjednoczenie” w Bobrownikach i Dzierzgowie.

Wszelkich informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów w godzinach urzędowania, tj. w poniedziałki w godz. 10⁰⁰–18⁰⁰, od wtorku do piątku w godz. 7⁰⁰–15⁰⁰ w pokoju nr 106, tel. 46 838-56-13.

411786

**SKUP
AUT**
cafe, uszkodzone
GOTÓWKA OD RĘKI
573-450-251

411698

**CZARNOZIEM
ZIEMIA
OGRODOWA**

DOWÓZ, TANIO,

tel. 500-600-600

411754

Bolący temat nadużyć seksualnych wobec małoletnich to dramat tych młodych ludzi i wielka trauma na całe życie – podkreśla Grzegorz Ambroziak. – Obowiązkiem wszystkich dorosłych jest podejmowanie szybkich i skutecznych działań prewencyjnych w celu ochrony dzieci. Osoby duchowne czy nie, muszą być odsunięte od obowiązków wynikających z powierzonych posług lub zadań, celem uniemożliwienia krzywdzenia słabszych i izolowane całkowicie, w celu ograniczenia jakiegokolwiek kontaktu z nieletnimi. Ale to już jest w rękach sądów. Nie ukrywam, że każda taka sprawa jest dla mnie po prostu szokująca.

Dobre choć i tyle. Pan Janusz mówi w rozmowie z biskupem, że Piotr S. był inteligentny i potrafił świetnie manipulować swymi ofiarami.

Pytania bez odpowiedzi

O wyjaśnienia w tej sprawie zwróciłem się bezpośrednio do Kurii Diecezjalnej w Łowiczu, zadając szereg konkretnych pytań. Niestety, nie otrzymaliśmy na nie odpowiedzi. Przesłano nam jedynie lakoniczny komunikat, podpisany przez ks. Stanisława Plichtę, kanclerza kurii, który niżej publikujemy:

„W związku z informacjami medialnymi, Kuria Diecezjalna Łowicka informuje, że sprawa księdza Piotra S., oskarżonego o molestowanie nieletnich, została przekazana zgodnie z kompetencją do Kongregacji Nauki Wiary. Sprawę prawidłowości prowadzonych procedur zgodnie z zasadami dokumentu Vos estis lux mundi, po zakończonym dochodzeniu wstępnym, bada Kongregacja Biskupów.”

wal,
współpraca dag

I tyle. Żadnego wyjaśnienia. Ani dlaczego lekceważono ostrzeżenia kolejnych proboszczów, ani jakie zachowania wyszły na jaw, ani dlaczego nie powiadomiono prokuratury – bo czynny pedofilskie są przestępstwem. Ani dlaczego proces prowadzono tak, by – tak to wygląda – ukryć sprawę. Ani jak wynagrodzić ofiarom ich poniżenie i cierpienia. Ani czy w ogóle starano się do ofiar dotrzeć i jakoś je wspomóc, wykazać współczucie. Wreszcie – bo takie też należałoby zadać pytanie: dlaczego w ogóle czynnemu homoseksualistom pozwolono ukończyć seminarium? Czy 6 lat formacji to za mało, by zobaczyć, że coś jest nie tak?

Żadnych odpowiedzi na pytania, które stawiają przecież w swych domach wierni. To demonstracja lekceważenia.

Nie jest łatwo czytać ten tekst tysiącom wiernych, chcących mieć zaufanie do kapłanów. A chyba jeszcze trudniej czytać księżom z diecezji łowickiej. Zwykłym kapłanom, lepszym lub słabszym, ale pragnącym szczerze służyć ludziom i głosić im tajemnicę, głębię, potęgę Boga, wartość i świętość życia – oraz bliskość i szaloną miłość Chrystusa. To oni czuć będą na sobie badawcze spojrzenia rodziców: czy on aby normalny? Do głębi zła i fałszywa korporycyjna „troska” biskupa po prostu szkodzi Kościołowi.

Wojciech Waligórski

Łowicz | Dobrze rady dla tych, którzy nie chcą słono zapłacić

Na podejrzane numery nie oddzwaniaj

Jeśli nie masz rodziny lub przyjaciół na Madagaskarze lub w Papui Nowej Gwinei, to nigdy nie oddzwaniaj na numery telefonów z tych krajów.

Jeśli na twoim telefonie wyświetli się podejrzany numer z tego lub innego kraju spoza Polski lub Unii Europejskiej, to masz poważne powody do podejrzeń, że ktoś chciał cię naciągnąć – bo te połączenia słono kosztują.

Takie połączenia odnotowują też mieszkańcy Łowicza. Nasza reporterka w swoim prywatnym telefonie usłyszała niedawno jeden sygnał, który zidentyfikowany został przez operatora jako Papua Nowa Gwinea. W tym tygodniu zostaliśmy po-

informowani, że mieszkanka naszego miasta miała telefon z Madagaskaru.

Centrum Informacji Konsumentycznej Urzędu Komunikacji Publicznej ostrzega abonentów, aby nie obdzwaniali na numery, których nie znają. Oszuści wy-

korzystują naszą naturalną skłonność do oddzwania w sytuacji, gdy nie mogliśmy lub nie zdążyliśmy odebrać telefonu. Czasami to nie jest możliwe, ponieważ po jednym sygnale ktoś się rozłącza. Tak też może być w przypadku tych połączeń.

Jeśli nasz telefon nie identyfikuje numeru, skąd pochodzi połączenie, a chcemy go sprawdzić, to najprościej jest policzyć cyfry. Krajowe numery komórkowe mają ich 9, z prefiksem +48 będzie ich łącznie 11. Numery zagraniczne są z reguły dłuższe, nawet 14-cyfrowe. Potem możemy sprawdzić także numer kierunkowy.

Jak ostrzega wspomniane centrum, popularnym ostatnio u nas kierunkiem, z którego przychodzą telefony jest Tokelau – wyspy leżące w środkowej części Oceanu

Spokojnego, które mają numer kierunkowy +690. Gdybyśmy oddzwonili, to koszt za minutę wynosi 7,69 zł brutto.

Polska Times wymienia też inne kierunki, m.in. +225 czyli Wybrzeże Kości Słoniowej (zwraca uwagę, że numer kierunkowy podobny jest to warszawskiego czyli 22), +963 czyli Syria, +689 Polinezja Francuska, +247 Wyspa Wniebowstąpienia (kierunek podobny do 24 czyli dawnego województwa płockiego), +503 Salwador, +261 Madagaskar, +998 Uzbekistan i +53 Kuba. mwk

Łowicz | Służba zdrowia

Dwa miesiące pełnego niepokoju oczekiwania

– Dwa miesiące temu miałam robiony zabieg chirurgiczny, wyniki badań (histopatologicznych – przyp.red.) miały być po trzech tygodniach, a dotąd nie ich nie ma. To jak się pacjenta traktuje, to jest koszmar – powiedziała nam pani Anna z Łowicza, która w ostatni czwartek, 1 września odwiedziła naszą redakcję, w drodze z NZOZ MediCenter przy ul. 3 Maja.

Odwiedziła tę przychodnię już po raz czwarty i tym razem nawet weszła do gabinetu lekarzki, która wykonywała jej zabieg. Ta bezradnie rozkładała ręce, że nie ma na to wpływu, że wyniki badań jeszcze nie ma. Prac-

ownica rejestracji wykonywała przy niej interwencyjne telefony i też nie udało się jej dowiedzieć, kiedy te wyniki będą. Pacjentka udała się też na rozmowę z kierowniczką, ale nie usłyszała od niej nic ponad to, że nie ma

ona wpływu na to, kiedy wyniki będą.

Interwenująca w naszej redakcji kobieta wyjaśnia, że to jest jej zdrowie i ona się denerwuje, ponieważ chorowała już na chorobę nowotworową i był to nowotwór

złośliwy, a teraz to lekarz onkolog skierował ją na usunięcie znamienia, jakie miała na plecach.

Pytana o to, czy lekarz wyraził niepokój charakterem zmiany, czy raczej ją uspokajał, przyznała, że uspokajał, mówiąc, że to pewnie nic groźnego. Ona uważa jednak, ale to nic nie znaczy bo sama też by uspokajała kogoś zaniepokojonego swoim stanem zdrowia. – Ale przecież ja po to dałam to sobie wyciąć, żeby się uspokoić – mówi.

Adam Stepniak, właściciel NZOZ MediCenter powiedział nam, że zna sprawę i osobiście interweniował u podwykonawcy – jednego z dwóch, który wykonuje badania histopatologiczne na zlecenie łowickiego NZOZ. Ma nadzieję, że wynik tego badania wkrótce dotrze. Wyjaśnia, że ostatnio terminy bardzo się przedłużyły i to najprawdopodobniej wynika z sezonu urlopowego, a nie z powodu koronawirusa.

– Panujemy nad tym i rozumiemy naszych pacjentów, ale histopatologów jest mało i nie mamy tutaj większego pola manewru – dodaje Stepniak. mwk

Komunikacja | Łódzka Kolej Aglomeracyjna

Zbliża się koniec utrudnień?

Przedłużają się prace na torach kolejowych pomiędzy Łowiczem a Zgierzem. Jeszcze do soboty, 5 września, na tym odcinku krążyć będzie zastępcza komunikacja autobusowa.

Pociągi na tym odcinku zostały zastąpione autobusami w połowie sierpnia. Miało to związek zarówno z przebudową dworca w Zgierzu, jak i modernizacją linii kolejowej. Początkowo stan ten miał się utrzymać do 29 sierpnia, ale według najświeższych informacji z ŁKA – utrzyma się do 5 września. Z kolei 5 września po godzinie 16 zostanie wstrzymany ruch pociągów między Zgierzem a Łodzią, tam również zastąpią je autobusy.

Mamy nadzieję, że to już ostatnie przesunięcie terminu wznowienia ruchu pociągów, bo co

prawda autobusy nieprzerwanie krążą po trasie, to jednak – co zrozumiałe – podróż nimi zajmuje więcej czasu. – Podróż z Łowicza Przedmieście do Łodzi Kaliskiej z godziny i paru minut, wydłużyła się do dwóch godzin i szesnastu minut – niedawno pisała do nas czytelniczka.

Mieliśmy też sygnały o tym, że choć u kierowcy zastępczego autobusu można kupić normalny bilet na przejazd, to jednak jest problem z uwzględnieniem należnych zniżek – dlatego bilety trzeba kupować w kasie dworca. To nie koniec związanych z Łowiczem

utrudnień związanych z ŁKA. Od 5 września zastępcza komunikacja autobusowa nadal będzie jeździła pomiędzy Łowiczem Głównym, a Łowiczem Przedmieście. To z kolei ma związek z prowadzonymi pracami modernizacyjnymi na łowickim Dworcu Głównym.

Modernizacja jest też prowadzona na linii między Łowiczem i Kutnem oraz między Łowiczem a Belchowem (trasa do Skierniewic). Również na tej trasie będziemy na razie jeździć autobusami. ZKA przewiduje dodatkowe postoje w Sierakowicach koło Skierniewic i Mokrej.

ŁKA przypomina też, że cały czas prowadzi program wzmożonego sprzątanego i dezynfekcji pociągów, by uczynić podróż maksymalnie bezpieczną. tm

RZUT OKIEM | DLACZEGO SPADŁY?



Niejasne są przyczyny porannego (2 września) połamania konarów drzew na posesji przy ul. Armii Krajowej 33 w Łowiczu. Wichury nie było, drzewa są wiekowe. W interwencji brali udział strażacy oraz pracownicy zakładu energetycznego. Na szczęście nie doszło do żadnych zniszczeń mienia. ks1

Łowicz | Zakład Karny

Nowy zastępca dyrektora

Kpt. Paweł Pietrzak jest od 1 września zastępcą dyrektora Zakładu Karnego w Łowiczu mjr Roberta Fijałkowskiego. Zmiana jest spowodowana odejściem na zaopatrzenie emerytalne – po 30 latach pełnienia służby – dotychczasowego zastępcy dyrektora łowickiej jednostki – pplk. Piotra Stefańskiego.

Paweł Pietrzak jest magistrem politologii, którą ukończył na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W 2005 r. rozpoczął służbę w Areszcie Śledczym w Warszawie Służewcu na stanowisku strażnika działu ochrony. Kilka miesięcy później przeszedł do działu kwatermistrzowskiego. W 2009 r. ukończył Szkołę Oficerską Służby Więziennej.

Od lipca 2018 r. do stycznia 2019 r. kpt. Pietrzak pełnił służbę w Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej w Warszawie na stanowisku starszego inspektora, aby następnie objąć



Przekazanie obowiązków zastępcy dyrektora. Od lewej: mjr Fijałkowski, kpt. Pietrzak i płk Miksa.

stanowisko kierownika działu kwatermistrzowskiego w Areszcie Śledczym Warszawa-Służewiec. W czerwcu 2019 r. powierzono mu pełnienie obowiązków zastępcy dyrektora stołecznego aresztu. Później pełnił jeszcze funkcję specjalisty OISW w Łodzi.

Nowy zastępca, zgodnie z procedurami, został powołany przez dyrektora Okręgowej Służby Więziennej w Łodzi płk. Waldemara Miksę. Rozkaz personalny został wręczony w obecności dyrektora Fijałkowskiego. oprac. tm

Sanniki | Za głośno na parkingu przy Mili

Po naszej interwencji policja ma tam być częściej

Na ostatniej sesji Rady Miasta i Gminy Sanniki jeden z radnych zwrócił uwagę na problem nocnego hałasu na parkingu przy sklepie Milla w tej miejscowości.

Na sesji 26 sierpnia radny Wiesław Nowicki zapytał burmistrza Gabriela Wieczorka, czy posterunek policji w Sannikach w ogóle funkcjonuje, ponieważ nie widzi

z jego strony reakcji. Powiedział o hałasie panującym na parkingu przed sklepem Milla w weekendowe wieczory. Radny zauważył, że muzyka dobiegająca z samochodów jest bardzo głośna, a do tego dochodzą jeszcze krzyki i „kręcenie bączków” samochodami. Taki hałas jest dla mieszkańców uciążliwy.

Burmistrz Wieczorek przyznał, że ten sam problem istnieje także przy ul. Tkackiej. – W przyszłym roku należałoby zabezpieczyć pieniądze na monitoring – mówił.

Monitoring miałby obejmować skrzyżowanie przy sannickiej re-

mizie, wspomnianą ul. Tkacką oraz szkołę z dwóch stron – kamery mogłyby sięgać do parkingu, o którym mówił radny Nowicki.

Według jego słów, problem przy Mili nie jest sytuacją jednorazową – hałas pojawił się już kilkakrotnie, a policja nadal nie zareagowała.

Jak powiedziała nam asp. Żaneta Kotodziejska, oficer prasowy KPP w Gostyninie, zgłoszenia odnośnie takich zdarzeń nie miały miejsca. Policjanci patrolujący teren nie ujawnili nieprawidłowości. Po otrzymaniu jednak od nas takiej informacji i przekazaniu jej do kierownika KPP, dzielnicowi i patrolo mają zwracać większą uwagę na wskazane na sesji miejsca – zwłaszcza w godzinach popołudniowych i wieczornych. ks

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 20.08.2020 – 30.08.2020

† 20 sierpnia:
Zofia Wojtczak, I.84.

† 21 sierpnia:
Irena Chruściel, I.87.

† 22 sierpnia:
Kazimiera Więcek, I.88.

† 23 sierpnia: Ewa Waleria
Nowak, I.86, Główno.

† 24 sierpnia: Barbara
Wijatyk-Lebioda, I.65; Ryszard
Krasowski, I.62, Osiny.

† 25 sierpnia: Jan Budzyń, I.60.

† 27 sierpnia: Marian
Morawski, I.67.

† 30 sierpnia: Maciej
Piotrowski, I.69.

Serdeczne podziękowania

Panom Burmistrzom
oraz pracownikom Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
Dyrekcji i pracownikom Łowickiego Ośrodka Kultury,
Panu Kapelmistrzowi i Orkiestrze Dętej.
Wszystkim muzykom,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
mojego taty

ŚP.

Edwarda Bednarka

składa córka

Bóg zapłać za modlitwę

411870

Brzeziny | Festiwal Kultury Regionalnej Ziemia Łowicka była reprezentowana

W Brzezinach 28 sierpnia po raz pierwszy został zorganizowany Festiwal Kultury Regionalnej, promujący kulturę ludową całego województwa łódzkiego. Nie mogło więc zabraknąć łowickich akcentów.

W amfiteatrze im. Jana Pawła II w Brzezinach prezentowali się soliści, zespoły śpiewacze, kapele, gawędziarze, tancerze, grupy obrzędowe, a także Koła Gospodyń Wiejskich i inne stowarzyszenia zraszające miłośników folkloru. Każdy mógł wziąć udział w degustacjach, pokazach rękodzieła czy konkursach.

Nasz region reprezentowali: KGW Retro-Xęzanki z gminy Zduny, KGW z gminy Kocierzew Południowy, Klub Seniora „Radość” z Łowicza (śpiewał klubowy chór z akompaniamentem Szymona Moñki), Zakład Aktyw-



Paulina Brochocka i Sylwia Soborska z Polskiego Stowarzyszenia „Rodak”.

ności Zawodowej w Łowiczu oraz Polskie Stowarzyszenie „Rodak”. Na stoiskach można było bliżej zapoznać się z działalnością tych organizacji czy zespołów, przy niektórych też skosztować ich kuchni.

FOT. POLSKIE STOWARZYSZENIE „RODAK”

tm

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Marian Tomaszewski (1922–2020) cz. II

Kontynuujemy opowieść o zmarłym w czerwcu śp. Marianie Tomaszewskim, bohaterze spod Monte Cassino i Ancony, związanym z Łowiczem poprzez swoją żonę Irenę z domu Bolimowską. Po zakończeniu działań wojennych nie wrócił do komunistycznej Polski.

Ale powróćmy do płk. Mariana Tomaszewskiego. Wraz ze swoim pułkiem trafił po wojnie do Wielkiej Brytanii i osiedlił się w Bury w okolicach Manchesteru. Skończył studia i jako inżynier podjął pracę w firmie budowlanej Alfred McAlpine. Po pewnym czasie kupił własną fabrykę, w której produkował artykuły użytkowe z onyksu i kamieni półszlachetnych, takie jak np. lampy nocne, puchary, popielniczki oraz różne naczynia. Miał wielu klientów, ale głównymi były domy towarowe Harrods i John Lewis.

Był też jednym z organizatorów Domu Polskiego, założonego w Bury w 1961 roku i działającego na rzecz Polonii, poprzez kultywowanie polskiej tradycji i pomaganie Polakom. Był jego prezesem przez 30 lat. Dopiero w 2016 roku (mając 94 lata) złożył rezygnację. Za zasługi dla Polonii ogłoszono go dożywotnim honorowym prezesem.

W latach 80. zorganizował pomoc charytatywną dla kraju ojczystego za pośrednictwem Caritasu. Dzięki jego staraniom do Polski trafiały transporty żywności, odzieży, wózków inwalidzkich i itp. był darczyńcą domów dziecka i łowickich bernardynek.

Tomaszewscy mieli troje dzieci – dwie córki i jednego syna, który jako młody naukowiec (fizyk) uległ wypadkowi, po którym – pomimo wszelkich starań – nie udało się go uratować. Zmarł nie mając nawet 30 lat, osierocił dwoje dzieci. Cała piątka jego wnucząt pana Mariana, urodzonych i wychowanych za granicą, pięknie mówi po polsku. Co ciekawe, jego wnuczkowie

Samuel i Józef, po rozstaniu rodziców, przyjęli nazwisko Bolimowski, po swoim pradziadku, Konstantym.

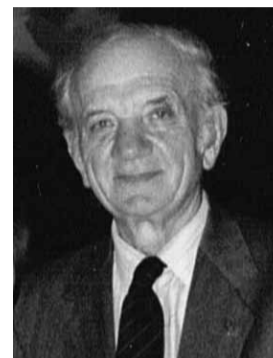
Gdy Józefowi przypadł zaszczyt pożegnania dziadka Mariana Tomaszewskiego podczas pogrzebu w katedrze Polowej WP, nienagannie po polsku odczytał piękny i wzruszający list pożegnalny. Stwierdził w nim, że dziadek zawsze był przykładem skromności i miłości oraz poszanowania ojczyzny. Miał mawiać, że nie wie, za co dwukrotnie otrzymał Krzyż Walecznych. Uważał bowiem, że walka o wolność to przecież był obowiązek.

Dusza – człowiek

Joanna Bolimowska – poetka ludowa z Łowicza i kierowniczka zespołu Ksinzoki, przyznaje, że ze względu na różnicę wieku, traktowała Mariana Tomaszewskiego jak wujka. W rzeczywistości nim nie był. Jej teść i teść Mariana byli rodzinnymi braćmi. Relacje z nim i jego żoną były bliskie, ponieważ co roku przyjeżdżali do Łowicza w czasie swojego urlopu. To było dla nich charakterystyczne, że choć byli zamożni i mogli jechać na urlop w dowolne miejsce na świecie, co roku w maju jechali na Monte Cassino, w wakacje zaś odwiedzali rodzinę w Polsce. W Łowiczu zatrzymywali się w drodze do Krakowa, gdzie mieszkał brat Mariana, Ryszard.

Marian nie uprzedzał, że przyjedzie, ponieważ nie chciał, aby czyniono nadzwyczajne przygotowania. Gdy stało się to tradycją, to był już oczekiwany.

W czasie tych przyjazdów odwiedzali cmentarz w Kompinie,



■ Marian Tomaszewski (1922-2020)

Marian Tomaszewski urodził się w Przemyslu. Aresztowany w 1939 roku przez NKWD za działalność harcerską, trafił do łagru w Kazachstanie. Po odzyskaniu wolności na mocy amnestii w 1941 roku wstąpił jako ochotnik do Armii gen. Andersa i wraz z nią przeszedł szlak bojowy, walcząc w 6 Pułku Pancernym im. Dzieci Lwowskich. Przewrotny los wojenny sprawił, że w Palestynie poznał Wandę Bolimowską, a po wojnie – w bazie wojskowej we Włoszech – jej siostrę Irenę, która została jego żoną, z którą przeżył 72 lata! To właśnie za sprawą żony w Łowiczu był regularnie.

na którym pochowani są dziadkowie pani Ireny. Był czas na długie rozmowy. – Był wspaniałym rozmówcą, ponieważ ciekawie mówił i umiał słuchać. On i Irena byli wspaniałym małżeństwem, było po nich widać, jak bardzo cieszy ich życie. Pięknie oboje śpiewali i chętnie śpiewali, oboje należeli do chóru w Bury – mówi Joanna Bolimowska, którą przed laty Tomaszewscy zabrali do Bury i ugościli.

Przekonała się wówczas, jak bardzo są serdeczni i pełni cie-

pła również dla ludzi, których nie znają. Przez swoją otwartość łatwo nawiązywali relacje. Byli związani z Kościołem swoją wiarą, ale też przyjaźnili się z księdzem, który często bywał u nich na obiedzie, bo go zapraszali.

Joanna Bolimowska nieraz rozmawiała z wujkiem o wojnie. Pytała go np. o to, czy się nie bał. Przyznał, że choć strach towarzyszy nam przez całe życie, to na wojnie tym bardziej jest nieodłączny. Na polu walki powstaje niezwykła więź między żołnierzami, bo właśnie w takiej ekstremalnej sytuacji człowiek uświadamia sobie, że ten, co walczy razem z nim, jest jego największym przyjacielem. To od niego zależy nasze życie, od nas – jego życie. Gdy on ginie, powstaje tak silna żądza zemsty, że nie czuje się strachu, bólu ani głodu czy pragnienia – zapewne to sprawa adrenaliny, choć pewnie nie tylko.

Wujek opowiedział jej, jak raz na polu walki wychylił się z wierzyci czołgu, a wtedy żołnierz z jego załogi zaczął krzyczyć, że „oberwał”, ma całą głowę we krwi i potrzebuje pomocy. Gdy mu jej udzielano, okazało się, że nie ma żadnych obrażeń. To dowódca „oberwał” odłamkiem i nawet tego nie poczuł.

Najtrudniejszym psychicznym doświadczeniem było poczucie niemocy, bezradności, gdy wroga nie można było osiągnąć. Najtrudniejszym doświadczeniem zmysłów był zaś niewyobrażalny fetor z pola walki, która trwała czasami długo, w upale, bo nikt ciała ofiar nie zabierał.

Te wojenne opowieści w zestawieniu z tym, jak żył po wojnie, są dla Joanny Bolimowskiej dowodem na to, jak bardzo niezwykłym człowiekiem był Marian Tomaszewski. Zachował w swoim sercu Polskę, zadbał o to, aby jego dzieci i wnuki mówiły w ojczystym języku, zachował wiarę w Boga i w ludzi – którym bezinteresownie całe życie pomagał.

mwk

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE
Łowicz, ul. Mickiewicza 38A
tel. 539 145 615
lowicz@skrzydlewska.pl
www.skrzydlewska.pl

407659

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



396992

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
**publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczainfo.info

Redakcja

Gmina Zduny | Niezwykłe podziękowania na sesji RG

Radna ze Zdun pokonała Covid-19 i dziękuje tym, którzy jej pomogli

Z pandemią koronawirusa borykamy się od pół roku. Przypadków zachorowań na COVID-19 na terenie powiatu łowickiego przybywa szczególnie ostatnio. Jedną z osób, którą dopadł wirus, ale która już wyzdrowiała, jest radna gminy Zduny Barbara Woźniak. Po wyzdrowieniu pani Woźniak nie zapomniała o osobach, które jej wówczas pomagały i wspierały.

Z początkiem lipca przestał istnieć Zespół Wymazowy, który został powołany przez Starostwo Powiatowe w Łowiczu. Jednak praca członków tego zespołu jest nadal doceniana, a osoby go two-

żące będą zapewne zapamiętane na długie lata.

Dobrym przykładem wdzięczności są chociażby podziękowania radnej Woźniak, wygłoszone podczas XXIV sesji Gminy Zdu-

ny, która odbyła się 17 sierpnia br. Barbara Woźniak słowa wdzięczności skierowała do starosty łowickiego Marcina Kosiorka, a także do członków samorządów, które finansowały zespół

wymazowy. Jednak najbardziej w pamięć zapadł pani radnej sam zespół, składający się z kierowcy – radnego miejskiego w Łowiczu Jakuba Wolskiego oraz ratownika medycznego – Sławomira Pawlika, który w czerwcu przyjeżdżał do niej nawet raz w tygodniu, aby pobrać wymaz.

– Dobrze zbudowany człowiek, w kosmicznym stroju, ale bardzo ciepły i po prostu ludzki. Bardzo serdecznie dziękuję pa-

ni Sławomirze – tak o ratowniku wypowiadała się radna.

Wsparcie pomimo lęku

Pomimo lęku i obaw, które towarzyszyły pani Barbarze i jej rodzinie podczas choroby, rodzina Woźniaków nie była pozostawiona sama sobie. Byli oni wspierani nie tylko przez rodzinę, ale również przez sąsiadów, przyjaciół i mieszkańców wsi, w której

mieszkała. Także w ich kierunku radna skierowała ciepłe słowa wdzięczności.

– Chciałabym podziękować mieszkańcom wsi, mojej parafii, w tym księdzu proboszczowi, a także mieszkańcom całej gminy. Dziękuję wszystkim za telefony z pytaniami o zdrowie oraz o to czy czegoś nam nie brakuje, czy nie potrzebujemy pomocy – mówiła.

Głównym przekazem, a może i apelem do społeczeństwa w tej trudnej dla każdego sytuacji, płynącym z tych podziękowań, jest to, że nie powinniśmy się bać pomagać, a tym bardziej dzwonić z dobrym słowem. Co prawda nie uleczy to osób zakażonych, ale na pewno podniesie ich na duchu, że nie zostali z tym sami, że są osoby, na których wsparcie mogą liczyć. **ksl**

Wicie | Nabożeństwo i festyn

W hołdzie naszemu Świętemu Papieżowi

Dla mieszkańców Wicia i Lenartowa w gminie Kocierzew Południowy zostało 23 sierpnia zorganizowane wydarzenie, którego głównym bohaterem był św. Jan Paweł II. Na początku była to uroczystość o charakterze religijnym, która później płynnie przeszła w rodzinny festyn integracyjny.

Wydarzenie pod hasłem „W hołdzie naszemu papieżowi” na boisku w Wiciu zostało zrealizowane przez działające tam Stowarzyszenie Dla Naszej Wsi. Okazją była oczywiście – obchodzona w tym roku 100. rocznica urodzin Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II, kanonizowanego w 2014 roku.

Nabożeństwo odprawił ks. Krzysztof Chmielewski, proboszcz parafii św. Wawrzyńca w Kocierzewie Południowym.

Ważnym jego elementem było błogosławieństwo relikwiami św. Jana Pawła II, użyzonymi przez Wspólnotę Sióstr Służebnic Bożego Miłosierdzia z Rybna. W czasie uroczystości poświęcona została altana.

Proboszcz opowiedział też o życiu papieża Polaka. Warto było uważnie słuchać, bo później został ogłoszony konkurs wiedzy na ten temat. Sprawdzal ją test wyboru. Jaki imiona nosili rodzice Karola Wojtyły? Jaki tytuł nosi

napisany przez niego dramat, traktujący o życiu św. Brata Alberta? Kto był osobistym sekretarzem Jana Pawła II podczas całego jego pontyfikatu? To przykładowe z 40 pytań padających w teście.

Z kolei dzieci i młodzież mogły się wykazać zdolnościami plastycznymi w konkursie na malowany portret św. JP II. Prace na ten konkurs powstawały na miejscu, a jurorzy docenili wkład pracy i kreatywność wszystkich uczestników, podzielonych na dwie kategorie wiekowe.

Elementem zabawy był też poczęstunek oraz występy sceniczne miejscowego zespołu śpiewaczego i reprezentanta orkiestry dętej. Ze względu na konieczność zachowania reżimu sanitarnego, przede wszystkim odległości mię-



Oprawę wokalną zapewnił uroczystości Zespół Śpiewaczy „Księżanki”.

dzy uczestnikami, trzeba było zrezygnować z tańców, a tym samym

z prezentacji podłogi imprezowej, kupionej w ramach tego samego

projektu, w ramach którego zorganizowano festyn. **tm**



6 z 10 odznaczonych jubilatów przybyło na uroczystość do Urzędu Gminy Łowicz.

Łowicz | Jubileusz par małżeńskich Pół wieku razem

10 par z gminy Łowicz zostało wyróżnionych nadanymi przez prezydenta RP odznaczeniami upamiętniającymi 50. rocznicę ich małżeństwa. Uroczystość z okazji „złotych godów” zorganizował 28 sierpnia Urząd Gminy Łowicz.

Ze względu na konieczność utrzymania reżimu sanitarnego uroczystości przebiegały skromniej niż to nas przyzwyczaiła gmina Łowicz (nie zapraszano rodzin jubilatów, nie było też występów artystycznych), ale z pewnością miała godny, uroczysty charakter.

Wyróżnieni jubilaci to państwo: Krystyna i Włodzisław Łysiowie, Zofia i Jan Jagodowie, Irena i Ze-

non Siewierowie, Marianna i Józef Słomowie, Stanisława i Sławomir Sołtyszewscy, Wanda i Zdzisław Ciesielscy, Teresa i Tadeusz Drożdżewscy, Wiesława i Marian Frączakowie, Zofia i Edward Kołucy oraz Jan i Teresa Pudłowsy. Osobiście stawiło się w urzędzie 6 z wymienionych 10 par.

Gratulacje i życzenia składali im m.in. wójt Andrzej Barylski wraz z przygotowującymi uroczystość urzędnikami, przewodniczący rady gminy Maciej Malangiewicz oraz ks. Marcin Moks z parafii Świętego Ducha w Łowiczu, który odmówił krótką modlitwę.

Jubilaci otrzymali też egzemplarze wydanego przez urząd gminy albumu „My, Księżacy. Tradycje kulturowe w gminie Łowicz”. **tm**

WITAMY WŚRÓD NAS

Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności, dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny.

Fotografie i dane można przysyłać na adres: redakcja@lowiczanie.info



Julia Kosiorek, ur. 19.08.2020 r., godz. 17.40; waga 3.400 g, dł. 56 cm, córka Eweliny i Rafała, zam. Łowicz.



Witamy wśród nas

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczanie mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info, czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, a także imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Ogłoszenia

CZWARTEK 3 września 2020 | NR 36

www.łowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

■ Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.

sprzedaż

■ AUDI A2, 1.4 diesel, 2001r, tel. kom. 795-006-505.

■ AUDI A3, 1.9 TDI, 2004 r., tel. kom. 600-853-062.

■ AUDI 3, 1998 rok, komplet kół do Mercedesa z alufelgami, tel. kom. 729-210-316.

■ AUDI A4, 1.6, 1998, gaz, hak, klimatyzacja automatyczna, 1 właściciel w Polsce, tel. kom. 694-453-524.

■ BMW 318D, 2004 rok, 6.600 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 604-706-309.

■ CHEVROLET Spark, 0,8, 2007 rok, 90.000 km, metalik, klimatyzacja, atrakcyjna cena, tel. kom. 604-706-309.

■ DAEWOO Lanos 16 v benzyna/gaz, 1999 r., tel. kom. 572-079-832.

■ FIAT 126 p, 1999 rok, tel. kom. 517-415-026.

■ FIAT Bravo, 2007 rok, 9.000 zł, tel. kom. 602-613-573.

■ FIAT Panda, 2004 rok, tel. kom. 509-479-016.

■ FIAT Panda III, 1.2, 2012 rok, 59.000 km, tel. kom. 695-323-452.

■ FIAT Seicento, 1.1, 2003 rok, tel. kom. 605-266-154.

■ HYUNDAI i30, 1.6 CRDI, 2009 rok, stan rewelacyjny, atrakcyjna cena, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 513-375-786.

■ KIA Ceed, 1.6 benzyna, 2010 rok, tel. kom. 606-519-851.

■ LT28, na części, tel. kom. 511-383-203.

■ MERCEDES Sprinter 416, CDI Max, 2001 rok, 360.000 km, 160 KM, biały, pełny blaszak, 25.000 zł, tel. kom. 664-942-239.

■ OPEL Corsa, 1.7 diesel, 2002, tel. kom. 604-965-141.

■ OPEL Vectra C GTS, 1.9 TDI, 2009 rok, skrzynia „6”, 13.200 zł, w rozliczeniu przyjmuję tańszy, tel. kom. 513-375-786.

■ OPEL Zafira, 1.8b, 2003 rok, tel. kom. 606-348-077.

■ OPEL Zafira, 2.0 DTI, 2004 r., tel. kom. 784-078-045.

■ PEUGEOT 206, 1.4b, 2007 rok, tel. kom. 606-348-077.

■ RENAULT Grand Scenic 1.9 DCI, 2005 rok, 287835 km, tel. kom. 666-096-822.

■ RENAULT Megane Classic, 1.4 benzyna/gaz, 1998 r., tel. kom. 501-561-767.

■ SEAT Altea, 1.6 8V Sr benzyna/gaz, 2005 rok, ważne OC, przegląd, 15.500 zł do negocjacji, tel. kom. 660-095-485.

■ SEAT Toledo, 2.0 TDI, 2007 rok, 140 KM, tel. kom. 692-745-175.

■ SKODA Yeti, 2011/2012 rok, 109.000 km, 1 właściciel, serwisowany, tel. kom. 691-863-492.

■ SKODA SuperB, 1.9 TDI, 2004, lekko uszkodzona, jeżdżąca, tel. kom. 602-584-266.

■ SUZUKI Swit, tel. kom. 660-027-612.

■ TOYOTA Avensis, 2.0D sedan, 2005r, 6300zł, tel. kom. 602-584-266.

■ TOYOTA Avensis, 2.0 D-4D, 2006 rok, wersja D-Cat, 13.200 zł, w rozliczeniu przyjmuję tańszy, tel. kom. 604-706-309.

■ TOYOTA Corolla, 2.0D4D, 2009 rok, bogate wyposażenie, serwisowana, w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy, tel. kom. 513-375-786.

■ TOYOTA Corolla Verso, 2.2 Diesel, 2007, 11 właściciel, 7-osobowy, hak, komplet kół, tel. kom. 513-606-013.

■ TOYOTA Yaris, 1.0 benzyna, 2003 rok, biały, 3-drzwiowa, opony zimowe, 3.000 zł, tel. kom. 602-328-606.

■ TOYOTA Yaris, 1.4D4D, 2003 rok, klimatyzacja, cena atrakcyjna, tel. kom. 513-375-786.

■ VOLVO S40, 2.0D, 2005 rok, czarny metalik, bogato wyposażony, 11.200 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ VW Bora, 1.9TDI, 2002 rok, klimatyzacja, stan rewelacyjny oraz Golf IV 1.4, 2004 rok, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Bora, 1.9TDI kombi, 2002r, 3200zł, tel. kom. 602-584-266.

■ VW Golf III, 1.9 TDI 5.0, 1996 rok, stan bdb, tel. kom. 696-441-703.

■ VW Golf kombi, 1.6 TDI, 2015 rok, 56.000km, 1 właściciel, tel. kom. 600-944-728.

■ VW Golf, 1.9 TDI, 2006, tel. kom. 664-173-486.

■ VW Polo, 1.4, 2009 rok, klimatyzacja, 11.200zł, tel. kom. 513-375-786.

■ VW Polo, 1.4 TDI, 2002, Klimatyzacja, komplet kół zimowych, stan bdb., tel. kom. 696-730-280.

■ VW Polo Classic, 1998 rok, 1 właściciel, stan bdb, w oryginale, tel. kom. 504-672-586.

■ VW Polo Classic, 1.6, 1997 rok, 1 właściciel, stan bdb, tel. kom. 604-931-778.

■ VW Touran TDI, 2013 rok, tel. kom. 502-751-126.

inne

■ Alufelgi z oponami 17/45/225 do Renault Laguna, dwa koła 10 R 22,5 do Stara, tel. kom. 605-094-174.

motorowe

kupno

■ Stare motocykle, części, tel. kom. 513-185-357.

sprzedaż

■ Yamaha Virago 535, 1993 rok, tel. kom. 608-402-296.

■ Simson s51 Enduro, tel. kom. 665-940-321.

■ Ogar 200, zarejestrowany, opłacony, stan bdb, tel. kom. 502-751-126.

garaże

sprzedaż

■ Sprzedam garaż blaszany o wymiarach 12 x 5,5 m., tel. kom. 665-560-113.

wynajem

■ Wynajmę garaż na osiedlu Bratkowice, tel. kom. 668-403-654.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.

■ Grunty rolne przyjmę w dzierżawę w gminie Łyszkowice oraz w gminach sąsiednich, tel. kom. 506-740-092.

sprzedaż

■ Sprzedam działki budowlane, Nieborów, ul. Spacerowa, tel. (46) 838-58-58.

■ Sprzedam gospodarstwo rolne 7,56 ha z budynkami, gm. Nowa Sucha, 679.000 zł, tel. kom. 507-145-139.

■ Sprzedam działkę budowlaną o pow. 6000 mkw. we wsi Kurabka, gm. Bolimów, cena 16 zł/mkw., tel. kom. 604-739-461.

■ Sprzedam ziemię rolną z możliwością zabudowy zagrodowej położoną w centrum Zdun o powierzchni 1,23 ha fizycznych (1,47 ha przeliczeniowych), tel. kom. 728-855-985.

■ Dom, wszystkie media. Łowicz, Kaliska, tel. kom. 608-572-855.

■ Sprzedam działkę rolną o pow. 1,32 ha, Popów, tel. kom. 730-651-543.

■ Sprzedam ziemię 3 ha, Wejsce, tel. kom. 605-411-913.

■ Sprzedam siedlisko 51 ar, dom mieszkalny 250 mkw. oraz budynki gospodarcze, tel. kom. 665-560-113.

■ Sprzedam mieszkanie w centrum Łowicza 2 pokoje z kuchnią o powierzchni 40 mkw., tel. kom. 698-841-938, 698-841-944.

■ Mieszkanie os. Noakowskiego, 36 mkw., II piętro, tel. kom. 577-014-868.

■ M-3, Łódź, 51,14 mkw., blisko Politechniki i szpitala Kopernika, 270.000 zł, tel. kom. 728-325-594.

■ Działka budowlana przy drodze Łowicz-Strzelce, tel. kom. 793-024-030.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną w Zdunach o pow. 1,19 ha. Atrakcyjna lokalizacja, tel. kom. 793-321-028.

■ Sprzedam działkę budowlaną 3400 mkw. z budynkiem gospodarczym 370 mkw., Łagów, gmina Łyszkowice, tel. kom. 604-497-153.

■ Sprzedam 10 ha w tym 5 ha poręczki czarnej Tiben na kl. III, w pełni owocująca. Helin, gmina Bielawy, tel. kom. 602-319-438.

■ Ziemię, działkę, bloki, tel. kom. 607-809-288.

■ Warszawa Prymasa Tysiąclecia, nowe 47 mkw., II piętro, 3 pokoje – do zamieszkania, tel. kom. 796-080-680.

■ Gospodarstwo rolne, 700.000 zł, tel. kom. 696-653-176.

■ Działka 1,22 ha, Zielonki I, tel. kom. 609-106-174.

■ Sprzedam działki budowlane o łącznej powierzchni 10.000 mkw. przy ul. Płockiej/Małyżskiej w Łowiczu, tel. kom. 514-876-245.

■ Sprzedam punkt pocztowy, tel. kom. 693-975-425.

■ Polesie, 9.400 mkw., tel. kom. 603-878-783.

■ Działka 900 mkw., uzbrojona, Betchów Osiedle, tel. kom. 880-280-527.

■ Mieszkanie 49 mkw., Konopnickiej, Łowicz, tel. kom. 505-833-114, 603-118-766.

■ Sprzedam działkę, tel. kom. 531-540-090.

■ Działka budowlana 2.000 mkw., Janowice gmina Nieborów, dwie drogi dojazdowe przyłącza energetyczne, tel. kom. 502-768-210.

■ Działka rolno-budowlana, 7000 mkw., Rogóźno, tel. kom. 694-842-134.

■ Sprzedam mieszkanie M-3, 48 mkw., osiedle Bratkowice, tel. kom. 501-248-347.

REKLAMA

PUNKT SKUPU ZŁOMU

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Główno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni

matusiak rok założenia 1989
www.matusiakzlom.pl

⇒ wystawiamy zaświadczenia
⇒ rzetelna wycena
⇒ sprzedaż części

najwyższe ceny w regionie

NAPRAWA-SPRZEDAŻ

• **MOTOCYKLE** **RATY**
• **SKUTERY** • **QUADY**

RATY

ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Główno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11

FIRMA SKUPIJE AUTA

• osobowe • dostawcze • ciężarowe

• dobre i powypadkowe
• za ładne i sprawne płacimy najwięcej
• dojeżdżamy - gotówką od ręki

tel. 884-793-888
www.odkup-aut.pl

Satysfakcja gwarantowana!
Firma z doświadczeniem! 24/h

KONSTAL PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ
Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto,
o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. FARNA 1 SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GAĞOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; IŁÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KIERNOZIA, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; KOCIERZEW PÓŁNOČNY: SKLEP „NA PÓŁNOČNYM” KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDY; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWIŠZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBIKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŠCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; GŁÓWNO, UL. BIELAWSKA 3, SKLEP WIELOBRANŻOWY; DMOSIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN” WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

Taki był rok 1920 | 100 lat zwycięstwa nad bolszewikami, część 20

Wiktorija 1920. Tydzień po tygodniu

Co tydzień, we współpracy z Ośrodkiem KARTA, przedstawiamy kolejne etapy zwycięskiej wojny z bolszewikami – oraz obraz nastrojów społecznych tamtych dni.

28 sierpnia – 3 września

Trwają walki z 1 Armią Konną pod Zamościem. Miasta broni wojska polskie i ukraińska 6 Dywizja płk. Marko Bezruczki. 31 sierpnia 1 Dywizja Kawalerii płk. Juliusza Rómmla stacza z wycofującą się armią Siemiona Budionnego walkę pod Komarowem – ostatnią wielką bitwę kawalerską XX wieku; pokonani bolszewicy uchodzą za Bug. Mimo ogromnych strat najeźdźców (łącznie 25 tysięcy zabitych, 66 tysięcy w niewoli, 40 tysięcy internowanych w Prusach), Michaił Tuchaczewski planuje nową ofensywę na Warszawę; z głębi Rosji nadchodzą uzupełnienia. Polskie wojska, po odpoczynku, przegrupowują się do nowych operacji. 3 września Ministerstwo Spraw Wojskowych w komunikacie chwali waleczność wojska, gani natomiast jego nielegalne rekwizycje i pogromy na Żydach.

Zygmunt Klukowski (ordynator szpitala):

Zbliżały się krytyczne dla nas dni. Przez miasteczko przeciągały coraz liczniejsze tabory uciekinierów. [...] Jechały powozy i bryczki, a największe wozy drabiniaste zaprzężone w dobre konie dworskie, naładowane różnymi rzeczami, skrzyniami, walizkami, pościelą. Nie wszystkimi pojazdami powozili furmani lub fornale. Na bardzo wielu wozach siedzieli z lejcami w rękach dostatnio ubrani panowie, a nawet panie i młode panienki. Niemal wozów jechało z księżmi, też bez furmanów, powozili sami, czasem obok siedziała gospodyni. Widok uciekających ziemian, a zwłaszcza księży, wyprowadzał z równowagi mojego intendenta, ekszdziędca Rzurowskiego. Stawał on w otwartym oknie i przy przejeździe księży zawsze zaczynał śpiewać na cały głos, niemiłosiernie fałszując: Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród... Jadący podnosili głowy w stronę okna i zaciniali batem konie. [...]

Bolszewicy podeszli pod Zamość i przecięli szosę na Szczebrzeszyn. Byliśmy już odcięci od Zamościa, lecz jeszcze przez parę godzin porozumiewaliśmy się z nimi telefonicznie, dopóki nie przerwano drutów.

Szczebrzeszyn,
28 sierpnia 1920

[Zygmunt Klukowski,
Zamojszczyzna 1918–1959,
Warszawa 2017]

Juliusz Zdanowski (ziemianin, polityk związany z Narodową Demokracją) w dzienniku:

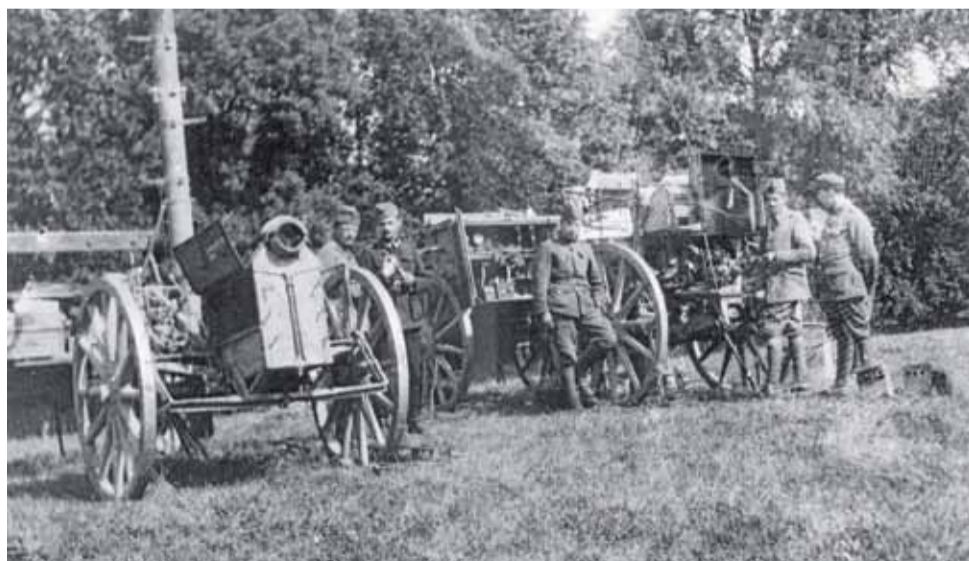
We środę na Radzie Obrony Państwa odbyła się dyskusja o wojnie i pokoju. Jakie cele terytorialne stawiać dla pokoju, jakie stanowiska obsadzić na wypadek rozejmu lub przedłużania się wojny.

Naszyci ludzie przed dużymi aspiracjami powstrzymuje wytknięta przez Ententę linia Curzona i niewiara w wojsko, lewicę, chęć robienia koniecznie pokoju. Piłsudski, żądający wprost dalszej wojny, został w odosobnieniu wraz z dwoma swoimi generałami. Przyznam się, że tu rację raczej jemu przyznaję. Robienie pokoju na linii Curzona pakuje nam bolszewię pod bok, umożliwia im pobicie [gen. Piotra] Wrangla i powrót z wiosną na Bug. Logiczny tu jest Piłsudski, żądający sojuszu z Wranglem i niewierzący w utrzymanie spokoju przez zawarcie pokoju. [...] Co do Wilna, oświadczał Piłsudski, że chce je zająć, bo to jest strategicznie potrzebne, ale na podstawie porozumienia z Litwinami. Jeśli się nie zgodzą, to musimy ich zmusić.

Warszawa, 28 sierpnia 1920
[Dziennik Juliusza Zdanowskiego,
t. 3: 4 VIII 1919 – 28 III 1921,
Szczecin 2014]

Kanonier Stanisław Rembek (10 Pułk Artylerii Polowej):

Nagle wśród nieprzeniknionych ciemności od północnej strony odezwał się do nas bardzo bliski ogień karabinowy. Kule gwizdały na baterii tak gęsto, że początkowo nie śmieliśmy się poruszyć. [...] Odłamki i szrapnele furczały nam nad głowami. Wtem karabiny maszynowe zaczęły bić do nas od tyłu.



Jesień 1920. Radiostacja 1 Dywizji Legionów.



Gliniana Swoboda, 1920. Żołnierze podczas odpoczynku.

Skierowaliśmy tam nasz pluton. Podporucznik Tarasewicz oznajmił nam, że musimy tu zginąć, bo nie mamy się dokąd wycofać – i kazał nam nałożyć bagnety. Bolszewicy oświetlili sobie plac boju rakietami. W ich blasku widać było jak w ulicy za nami wojsko, policja i ludność cywilna budowała barykadę oraz załaniała materacami okna. 2. pluton bił bez wytchnienia. [...] Siedziałem w jakimś leju po granacie, polecając duszę Bogu. Wreszcie po jakichś dwóch godzinach wszystko ucichło. [...] Tymczasem na punkcie obserwacyjnym wszyscy byli pewni,

że już zginiemy bez ratunku, brakło bowiem amunicji po dwóch dniach oblężenia. [...] Bateria jest już ostrzeliwana o wiele słabiej. Czasami tylko zagwizdzą kule lub pęknie jakiś granat. Niedawno krążyły nad nami nasze samoloty. Artyleria bolszewicka biła do nich tak, że całe niebo pokryte było czarnymi obłoczkami pękających pocisków. [...] Podobno wczoraj nasz samolot rzucał na miasto kartki, żebyśmy się trzymali, bo idzie odsiecz.

Zamość, 31 sierpnia 1920
[Stanisław Rembek, Dzienniki.
Rok 1920 i okolice,
Warszawa 1997]

Płk Juliusz Rómml (dowódca 1 Dywizji Kawalerii Wojska Polskiego):

Przejeżdżamy przez pole bitwy, które jest literalnie ustatę trupami ludzi i koni. Koło jednego zabitego zatrzymujemy się; jest to kobieta, która prowadziła do szarzy bolszewików i zachęcała ich do walki, gdy zaczęli uciekać. Porucznik 9 pułku ułanów Wojciechowski uderzył ją szablą po głowie i wtedy dopiero zauważył, po długich wosach, że to kobieta. [...] Widocznym było, że Budionny zaczyna się cofać.

[...] Popłoch stawał się coraz większy. [...] Wozy przewracały się, woźnice odcinali postronki i pędzili konno cwałem ku przprawie. Całe mrowie koni i ludzi rozbiegło się w prawo i w lewo drogi po przyległych polach. [...] Nasze baterie, które wbrew prośbom brygadierów zostawiłem na pozycji na starym miejscu, szybko zrobiły zwrot w lewo i teraz sypały szybkim ogniem w masy nieprzyjacielskie. Widać było dokładnie wybuchy granatów, od których kołowały się całe szeregi. [...]

Dwie zwarte masy szybko zbliżają się jedna ku drugiej, widzę przed sobą Kozaków w kubankach, u niektórych burki i czerwone rajtuzy! Nagle cała ta masa zaczyna zwalniać swój bieg i staje. Słychać jakieś krzyki. To od prawej strony zza wzgórza wypada szarża 1 puł-

ku ułanów na ich flankę i tyły! Na froncie bolszewickiej masy pomiędzy 8 pułkiem ułanów a Kozakami, pozostaje jeszcze wolna przestrzeń jakichś 100 metrów. Nasza linia 8 pułku ułanów zaczyna się wahać i też zmniejsza tempo, lecz z linii oficerskiej wyskakuje podporucznik Kulik i z rewolweru mauzer daje przed siebie kilka strzałów. Sekunda i linia oficerska 8 pułku ułanów zdecydowanie runęła naprzód, pociągając za sobą szwadrony. Nasze „hurra” pokrywa wszystko. 9 pułk ułanów dołącza też do szarzy. Bolszewicy nie wytrzymują uderzenia. [...]

Zająłem się badaniem jeńców. Niestety, było ich tylko kilkunastu, więcej nie udało się wyrwać z rąk naszego żołnierza. Zbyt świeże były w pamięci wszystkie krzywdy i okrucieństwa budionnowców. [...] Nieprzyjacieli jest już moralnie pobity i tylko od nas samych zależy, ażeby natychmiastowym pościgiem dobić ostatecznie konną armię. [...]

Jest godzina 23.00. Staję obok drogi i dziękuję każdemu oddziałowi po kolei. Noc jest tak jasna, że widać każdą twarz. Chłopczy są jak pijani, u każdego z oczu bije duma żołnierska i pewność siebie. Pytam najczęściej spracowane szwadrony i baterie: „Czy jesteście przemęczeni?”. – „Nie! Panie pułkowniku!” – grzmi chórem potężna odpowiedź. I tyle wyczuwa się u wszystkich zapалу i niezłomowanej gotowości do walki, jak gdyby tylko co wyszli z koszar.

Pod Komarowem,
31 sierpnia 1920
[Moje walki z Budionnym.
Dziennik wojenny
b. d-cy 1 Dywizji Kawalerii
generała dywizji Juliusza
Rómmla, Lwów 1932]

Z komunikatu Ministerstwa Spraw Wojskowych:

Powodzenia na froncie z gruntu zmieniały naturę duszy żołnierza, nastrojiły ją wiarą w siebie i sprawę, tak że pod względem moralnym stan żołnierza przedstawia się wcale zadowalająco. [...] Zachowanie się żołnierzy, na wywołanych przez nasze wojska terytoriach, pozostawia wiele do życzenia. Dochodzą często skargi, że w stosunku do ludności, ogołoconej często ze wszystkiego przez bolszewików, stosuje się system rekwizycji i kradzieży, które na własną rękę uprawiają poszczególne oddziały. [...] W okolicach bliżej frontu dochodzi często do ekscesów tych dopuszczających się i przejeżdżające oddziały, zwłaszcza z Poznania.

Warszawa, 3 września 1920
[Archiwum Akt Nowych,
Prezydium Rady Ministrów,
Rektyfikat 49, t. 4]

„Wiktorija 1920” – 31-odcinkowy, cotygodniowy cykl, ukazujący się w partnerskich mediach od 17 kwietnia do 13 listopada 2020. Cykl przygotowany przez Ośrodek KARTA na zlecenie Biura Programu NIEPODLEGŁA, w ramach obchodów setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości.

Aktualności

Gmina Łowicz | Oświadczenia majątkowe

Zasoby i zarobki urzędników i radnych

Publikujemy kolejną część informacji z oświadczeń majątkowych za 2019 rok samorządowców z terenu powiatu łowickiego. Dzisiaj – gmina Łowicz.

Andrzej Barylski, Wójt Gminy, wykazał posiadanie 181.869,83 zł oszczędności oraz – we współwłasności małżeńskiej – 714,747 jednostek uczestnictwa w funduszu Pekaio, na kwotę 8.780,19 zł (rok wcześniej 143.134,96 zł i 414,747 jednostek na kwotę 8.510,61 zł). Wspólnie z żoną posiada dom o powierzchni 120 mkw. i wartości 350 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w urzędzie gminy uzyskał dochód 151.703,15 zł, natomiast z Lokalnej Grupy Działania „Gniazdo” 305 zł. Wykazał także dochód żony 82.452,25 zł. Posiada samochód osobowy Renault Fluence z 2015 roku. Nie posiada zobowiązań finansowych przekraczających kwotę 10 tys. zł.

Beata Orzeł, Sekretarz Gminy, wykazała 18 tys. zł posiadanych oszczędności (rok wcześniej 120 tys. zł). We współwłasności posiada: dom o powierzchni 131,90 mkw. i wartości 300 tys. zł oraz mieszkanie o pow. 50,72 mkw. i wartości 169 tys. zł (rok wcześniej jedynie dom). Wykazała też 4.600 mkw. o wartości 10 tys. zł. Na tej nieruchomości usytuowany jest w/w dom.

Sekretarz uzyskała dochody: ze stosunku pracy 102.882,96 zł, z wynajmu mieszkania 6.500 zł, z likwidację polisokłaty 16.394,53 zł, za sprzedaż motoru KTM Duke 125 – 15 tys. zł oraz za świadczenia: 9 tys. zł za 500 plus oraz 600 zł za 300 plus.

Posiada samochód osobowy Fiat Bravo z 2009 r., Honda Accord z 2008 r., a także motor BMW F800R z 2017 r. Jest zobowiązana kredytem hipotecznym. Do spłaty pozostało 15.307,99 CHF (frank szwajcarski).

Ewelina Placheta, Skarbnik Gminy, wykazała posiadanie 14.130,62 zł oszczędności (rok

wcześniej 100.776,62 zł). Jest właścicielką domu o pow. 240 mkw. i wartości 526 tys. zł oraz mieszkania o pow. 173 mkw. i wartości 300 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskała dochód 109.097,74 zł, z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego 18.767,53 zł, z wynajmu mieszkania 1.100 zł; za zwrot podatku 2.779 zł, za świadczenie „Dobry Start” 600 zł, za świadczenie wychowawcze 9.000 zł i inne dochody w wysokości 13.620 zł. Posiada samochód Renault Kadjar z 2015 r.

Jest zobowiązana: kredytem hipotecznym na zakup mieszkania 183.109,84 zł, kredytem hipotecznym na budowę domu 26.474,57 CHF, PKZP przy Urzędzie Miejskim 2.895 zł oraz kredytem konsumpcyjnym 57.458,13 zł.

Maciej Malangiewicz, Przewodniczący Rady Gminy, wykazał 10 tys. zł oszczędności. Posiada dom o powierzchni 80 mkw. i wartości 150 tys. zł (umowa użyczenia), a także mieszkanie o pow. 33 mkw. i wartości 130 tys. zł (współwłasność małżeńska).

Z umowy o pracę i nagrody jubileuszowej uzyskał 133.719,24 zł, z działalności wykonywanej osobiście 936 zł, natomiast z diet – 15.340 zł. Posiada samochody: Fiat Grande Punto z 2007 r., wart 6.000 zł oraz Opel Corsa z 2015 r., o wartości 36.000 zł.

Przewodniczący jest zobowiązany: kredytem mieszkaniowym zaciągniętym na kwotę 100 tys. zł – na dzień 31.12.2019 r. do spłaty pozostało 34.500 zł (rok wcześniej do spłaty 42.200 zł) oraz kredytem samochodowym zaciągniętym na kwotę 22 tys. zł. Na dzień 31.12.2019 r. do spłaty 15.500 zł.

Artur Bończak, radny, wykazał posiadanie 16 tys. zł oszczędności (rok wcześniej 13.400 zł). Jest właścicielem domu o pow. 128 mkw. i wartości 200 tys. zł. Posiada działkę rolno-budowlaną o pow. 6300 mkw. i wartości 18 tys. zł, a także budynek gospodarczy o pow. 40,02 mkw. i wartości 15 tys. zł.

Z tytułu zatrudnienia w PKP PLK uzyskał 68.543,50 zł, z umów-zleceń: 3.034,76 zł

i 5.920,80 zł, diety radnego 5.800 zł. We współwłasności z żoną posiada Opla Corsę D z 2007 r., we współwłasności z synem – Opel Signum z 2007 r. Nie posiada zobowiązań pow. 10 tys. zł.

Grzegorz Domińczak, radny, wykazał 45.164 zł (rok wcześniej 2.000 zł) oszczędności. Jest właścicielem domu o powierzchni 100,53 mkw. i wartości 50 tys. zł. Prowadzi gospodarstwo rolno-hodowlane o pow. 12,47 ha i wartości 450.000 zł. Z tego tytułu uzyskał przychód 146.241,44 zł oraz dochód 42.545,35 zł.

Wykazał dochody: z diet radnego 5.800 zł, z Izby Rolniczych 200 zł, za udział w komisji wyborczej 762,54 zł oraz z umowy-zlecenia 3.250,60 zł i umowy o pracę 10.400,51 zł. Radny nie posiada mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł.

Marcin Flis, radny, wykazał 59.800 zł oszczędności (rok wcześniej 44.162 zł). Posiada dom o pow. 117 mkw. i wartości

204 tys. zł. Prowadzi gospodarstwo hodowlane o pow. 26,19 ha (w tym: 13,97 ha – majątek odrębny radnego, 3,22 ha – współwłasność małżeńska oraz 9 ha – dzierżawa). Jego wartość to 350 tys. zł. Z tego tytułu uzyskał przychód 86.612 zł oraz dochód 42.300 zł. Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód 25.428,02 zł, dzięki dopłatom ARiMR 32.518,27 zł, z diet radnego 5.700 zł, natomiast za zwrot akcyzy za paliwo 2.190 zł.

Radny posiada: samochód Renault Megane z 2010 r., ciągnik New Holland z 2011 r., Zetor z 2006 r., prasę Werfama z 2012 r., a także ciągnik Ursuz z 1987 r. Nie posiada zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

Adrianna Kaczor, radna, nie wykazała oszczędności (rok wcześniej 23.000 zł – depozyt pieniężny). Wykazała natomiast posiadanie: we współwłasności w 1/2 domu o pow. 200 mkw. i wartości 200 tys. zł oraz we współwłasności małżeńskiej mieszkania o pow. 27,68 mkw. i wartości 180 tys. zł (rok wcześniej jedynie dom). Wśród innych nieruchomości wskazała 0,0628 ha o wartości 150 tys. zł, która stanowi majątek odrębny radnej.

Ze stosunku pracy uzyskała dochód 64.548,68 zł, z tytułu diet

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 • usuwanie zmian skórnych • elektresekcja
 • esperal • kwalifikacje do zabiegów • wizyty domowe
 www.drburzynski.pl
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
 gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznie

Dyplomowany Mistrz
KRYSZTOF SZYMCZAK
OPTYK
 tel. 46 837-60-75
 Łowicz, ul. KURKOWA 3
 RECEPTY ze zniżką z NFZ

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
 specjalista neurolog
 Adres: Łowicz ul. Długa 20d
 tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
 Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)
 *ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

Dłuży Ci się czekanie w kolejce do lekarza?
 Sprawdź, co dzieje się w Twoim mieście i okolicy
 Pobierz aplikację i czytaj gazetę na swoim smartfonie

GABINET ORTOPEDYCZNY
 SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
 lek. med. **Adel Elmgasbi**
 Główny, ul. Targowa 78
 tel. 606-636-400

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.
 Główny, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
 tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAŻYNA LAMBERT – choroby wewnętrzne
JACEK LAMBERT – kardiolog
 • ekg + ekg wysiłkowe na bieżni • holter ekg + holter ciśnienia
 • usg serca z kolorowym dopplerem
 Pracowania RTG i tomografii komputerowej zębów
 czynna pon.-pt. 9-18

TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA
 masaż leczniczy, głęboka oscylacja
 Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
4 ZABIEGI 30 zł
 Zapisy pod nr tel. 781-934-872

PODOLOGIA
 LECZENIE: • wrastających paznokci • pękających pięt
 • usuwanie odcisków | tel. 535 179 028
FIZJOTERAPIA
 • lecznicze masaże kręgosłupa • pijawki | tel. 668-723-110
 ŁOWICZ, ul. MOSTOWA 28

salveo
 by Damian Pawłowski
FIZJOTERAPIA
 • osteopatia • rehabilitacja
 • terapia indiba activ
 • terapia manualna
 mgr Damian Pawłowski
 Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
 www.salveopawlowski.pl
 tel. 884-300-234

Wiesław Bielecki
 lekarz chorób wewnętrznych
 WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
 tel. 46 837-62-52, 609-024-398

TLENOTERAPIA ŁOWICZ
 oferuje pomoc w leczeniu:
 • trudno gojące się rany i AZS
 • oparzenia
 • powikłania po radioterapii
 • zapalenie kości i szpiku
 • zespół stopy cukrzycowej
 • uraz/udar mózgu
 • urazy sportowe
 • leczenie przeciwbólne
 • medycyna estetyczna
 • depresja
 i inne
 Zapraszamy do kontaktu
 600 824 819

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 • usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
 • elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia
 Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
 Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

GABINET NEUROLOGICZNY
 dr n. med. **EWA GUZOWSKA-BARTNIAK**
 specjalista neurolog
 • bóle • zawroty głowy • nerwice
 • padaczka • bóle kręgosłupa
 • badania neurologiczne
 do prawa jazdy, wstępne, okresowe
 • druki do ZUS, KRUS i inne
 Łowicz, os. Kostka bl. 1
 tel. 602-264-817
 CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

specjalista ginekolog -położnik - cytolog - USG
Krzysztof KUŚMIERCZYK
 GABINET PRYWATNY
 tel. 601-254-571
 Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
 czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
 ZAPISY NA GODZINY

radnej 5.820 zł, natomiast za pracę w Obwodowej Komisji Wyborczej 350 zł. Posiada samochody osobowe: Seat Leon z 2015 r. oraz Volkswagen Polo z 2010 r. (współwłasność małżeńska).

Jest zobowiązana kredytem hipotecznym zaciągniętym na kwotę 110 tys. zł. Do spłaty pozostało 108.985,70 zł (współwłasność małżeńska).

■ **Stanisław Kubiak, radny**, wykazał 8.471,67 zł oszczędności (współność z małżonką) – rok wcześniej 32.224 zł, dochody: emerytura 16.955,28 zł, dieta radnego 6 tys. zł, renta strukturalna 5.575 zł, prowizja sołtysa 1.608 zł oraz karta podarunkowa 700 zł.

Nie posiada mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych powyżej 10 tys. zł.

■ **Wojciech Kwasek, radny**, podobnie jak rok temu, nie wykazał posiadanych oszczędności. Wykazał natomiast posiadanie we współwłasności małżeńskiej domu o pow. 113,65 mkw. i wartości 200 tys. zł i gospodarstwa rolnego o pow. 3,26 ha i wartości 150 tys. zł, z którego nie osiągnął dochodu ani przychodu.

Z tytułu pełnienia funkcji radnego otrzymał 5.800 zł diet, ze stosunku pracy uzyskał 49.991,89 zł, za pracę w Komisji Wyborczej 500 zł, natomiast z ARiMR 2.534,01 zł. Nie posiada mienia ruchomego o wartości przekraczającej 10 tys. zł.

Jest zobowiązany kredytem hipotecznym na kwotę 93.921,43

zł, do spłaty pozostało 67.382,58 zł (rok wcześniej 71.521,65 zł).

■ **Marcin Marczak, radny**, podobnie jak rok temu, nie wykazał posiadanych oszczędności. Wykazał natomiast posiadanie domu o pow. 160 mkw. i wartości 160 tys. zł. Prowadzi gospodarstwo ogólnoużytkowe o pow. 12,16 ha i wartości 400 tys. zł, z którego uzyskał przychód w wysokości 80 tys. zł i dochód 47 tys. zł.

Wśród innych nieruchomości wskazał działkę rolno-budowlaną o pow. 1,02 ha wartą 100.000 zł. Wykazał dochód, jaki osiągnął z tytułu pełnienia funkcji radnego: 6 tys. zł (rok wcześniej 666,70 zł). Posiada ciągnik rolniczy Zetor z 1987 roku. Jest zobowiązany kredytem obrotowym „Gospodarz” w wysokości 15.000 zł.

■ **Małgorzata Orzechowska, radna**, wykazała 47.000 zł oszczędności (rok wcześniej 46.200 zł). Jest właścicielką domu o pow. 80 mkw. i wartości 150.000 zł. Wśród innych posiadanych nieruchomości wskazała działkę (pod domem) o powierzchni 0,1186 ha i wartości 30.000 zł.

W 2019 roku uzyskała dochody: 51.216,89 zł z tytułu zatrudnienia, 5.656 zł diet radnej, 711,70 zł diet członka OKW oraz 10.195,17 zł emerytury. Nie posiada mienia ruchomego ani zobowiązań pieniężnych o wartości przekraczającej 10.000 zł.

■ **Adam Podrażka, radny**, nie wykazał oszczędności (rok

wcześniej 2.802,03 zł we współwłasności małżeńskiej). Wykazał natomiast posiadanie we współwłasności małżeńskiej domu o pow. 140 mkw. i wartości 250 tys. zł. Wraz z małżonką są właścicielami gospodarstwa hodowlanego o pow. 24,85 ha i wartości 1.230.000 zł. Z tego tytułu radny uzyskał 343.110 zł przychodu oraz dochód w wysokości 10.000 zł.

Wśród składników dochodu wskazał: dietę radnego 5.600 zł, prowizję sołtysa 3.035 zł, kartę podarunkową 700 zł, akcyzę za paliwo 4.213,30 zł, dopłaty z ARiMR za 2018 rok 19.322,25 zł i za 2019 rok 31.254,34 zł, a także dochód ze Spółki Wodnej – 201.60 zł. Posiada ciągniki Ursus C360 z 1981 r., Ursus 4512 z 1987, John Deere z 2009 r., kombajn Bizon z 1989 r., prasę siana z 2007 r., rozrzutnik z 2000 r., a także samochód osobowy Peugeot 307 z 2003 r. Jest zobowiązany kredytem hipotecznym – przyznany limit 244.800 zł, a także kredytami w wysokości: 23.033,01 zł i 8.721,27 zł.

■ **Janina Salamon, radna**, wykazała 7.000 zł oszczędności (rok wcześniej 4.000 zł). Wykazała dochody: renta rodzinna 22.631,40 zł, deputat węglowy 1.638,68 zł, dieta radnego 6.000 zł, a także 354,18 zł za pełnione obowiązki społeczne.

Nie posiada mienia ruchomego ani zobowiązań finansowych pow. 10 tys. zł.

■ **Dariusz Skulimowski, radny**, podobnie jak rok temu, nie

wykazał posiadanych oszczędności. Wykazał natomiast posiadanie domu o powierzchni 139,9 mkw. i wartości 150 tys. zł. Posiada gospodarstwo ogólnorolne o pow. 4,49 ha i wartości 70 tys. zł. Z tego tytułu uzyskał przychód 3.000 zł oraz zerowy dochód. Wśród innych posiadanych nieruchomości wskazał budynek gospodarczy o powierzchni 60 mkw. i wartości 20.000 zł.

Z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej (obsługa serwisowa wózków, mechanika pojazdowa) uzyskał 44.170 zł przychodu oraz dochód 36.897,46 zł. Ponadto w 2019 roku uzyskał: 520,90 zł za pracę w OKW, 4.799,81 zł dopłat, 5.620 zł diet radnego, 87.585,68 zł ze stosunku pracy, 948,89 zł z umowy-zlecenia oraz 550 zł nagrody.

Posiada samochód Kia Venga z 2011 r. oraz we współwłasności Opel Insignia z 2013 r. Zobowiązany kredytem z kasy zapomogowo-pożyczkowej na 20 tys. zł, kredytem hipotecznym na 82.600 zł. Do spłaty pozostało 10.000 zł (rok wcześniej do spłaty 20 tys. zł).

■ **Arkadiusz Stolarczyk, radny**, wykazał 10 tys. zł oszczędności (rok wcześniej 12 tys. zł) i następujące składniki dochodu: dieta radnego 6.000 zł, zatrudnienie 86.210,78 zł oraz sprzedaż samochodu Peugeot 206 z 2003 r. – 2.950 zł. Posiada samochody: Peugeot 308 z 2010 r., wart 10 tys. zł i Opel Astra z 2018 r. o wartości 45 tys. zł. Radny nie posiada zobowiązań pieniężnych na kwotę przekraczającą 10 tys. zł.

■ **Paweł Szczepański, radny**, nie wykazał oszczędności (rok wcześniej 21.500 zł). Wykazał natomiast posiadanie domu o pow. 225 mkw. i wartości 176.000 zł. Prowadzi gospodarstwo mleczne o pow. 21,89 ha (odnowa gruntów – rok wcześniej 21,12 ha) i wartości 650 tys. zł. Z tego tytułu uzyskał przychód 21.000 zł i dochód 7.000 zł. Wykazał dochody: 5.656 zł diet radnego, 2.010,14 zł – akcyza paliwowa, 398 zł – zwrot podatku, 39.607,50 zł – dopłaty z ARMiR i dofinansowania, 568,80 zł – prowizja sołtysa oraz 68 zł – prowizja ze spółki wodnej.

Wśród składników posiadanego mienia ruchomego wskazał: prasę Ursus z 2017 roku, wartą 40.000 zł, ciągnik Renault Ceres z 1994 roku, o wartości 25.000 zł, a także tur z 2019 roku, wart 16.500 zł. Jest zobowiązany kredytem obrotowym – 17.452,92 zł i kredytem konsumpcyjnym 7.917,57 zł.

■ **Waldemar Tylec, radny**, posiada we współwłasności małżeńskiej oszczędności w łącznej kwocie 74.098,10 zł i papiery wartościowe Pekao, na łączną kwotę 16.084,93 zł. Wspólnie z małżonką posiada dom o pow. 130 mkw. i wartości 494.200 zł, gospodarstwo rolne o pow. 4,43 ha i wartości 170 tys. zł. Nie osiągnął z tego tytułu dochodu. Wykazał posiadanie (również współwłasność małżeńska) budynku gospodarczego o pow. 200 mkw. i wartości 264.300 zł. Z tytułu umowy o pracę uzyskał dochód 75.808,51 zł, diety radnego pozwoliły mu osiągnąć 4.720 zł, a prowizja sołtysa 492 zł. Posiada samochody: Fiat Punto Grande z 2013 r. i Toyota Yaris z 2016 r. opr. ks

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰ tel. kom. 607 340 904
- **USG DOPPLER ŻYL I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski – wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głokowska spec. endokrynolog – wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
- stomatologia zachowawcza i dziecięca
- endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog – czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko

- **PROTEZY ekspresowe NAPRAWY**

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Główno, ul. Kopernika 12 w godz. 9-16 po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35 tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej) tel. 42 710-74-00

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a www.poradniazywieniowa.pl

BOLESŁAW SAWICKI spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:

- profilaktycznych pracowników
- kierowców
- posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰ po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34 tel. 602 491 325

ORTODONCJA KONSULTACJE
lek. stom. Daweł Włodkowski
PRZEPRASZA PACJENTÓW

ze względu na sytuację epidemiologiczną – nie będzie już przyjmował w Łowiczu w gabinecie dr Martyniaka

serdecznie zaprasza do kontynuowania leczenia do Zgierza ul. 1 Maja 40b tel. 42/717-44-17, 577-174-417

WIZYTY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
► akrylowe ► elastyczne ► szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY
Główno - Osiny 50 tel. 607-371-781

GABINET LOGOPEDYCZNY Do Mowy
mgr Ewa Siejka logopeda, terapeuta ręki
tel. 732 910 591
wizyty po uzgodnieniu
Łowicz, ul. Nowa 8
do 30 września
DARMOWE konsultacje, pierwszy miesiąc z 10% zniżką

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
Łowicz, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850

LARYNGOLOG Jarosław Czapla
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
tel. 602-580-567

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Sybiraków 14, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY: tel. 794-292-043

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
mgr fizjoterapii Agnieszka Wójcik-Przyżycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
- drenaż limfatyczny • mechaniczny

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. Maciej Kotecki

- endoskopia
- tympanometria

Łowicz, ul. Długa 14
tel. 46 837-45-41, 606-827-070

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Lekka atletyka | Mistrzostwa KZ LZS

Złoty medal reprezentantki UKS Błyskawica

Reprezentanci naszego powiatu z UKS Błyskawica Domaniewice i GOK Zduny w miniony weekend walczyli w Ciechanowie o medale na Mistrzostwach Polskiego Krajowego Zrzeszenia LZS w lekkiej atletyce, które odbyły się. Bohaterką naszej ekipy okazała się Julia Moszura, która w konkursie skoku wzwyż w kategorii wiekowej U20 zdobyła złoty medal z wynikiem 170 cm.

Konkurencja w skoku wzwyż kobiet była duża, zatem złoty medal Julii to wielki sukces. Jej rywalka Ewelina Lipska (Białystok) również skoczyła 170 cm, ale dopiero w trzeciej próbie, natomiast Julia zaliczyła tę wysokość w drugim podejściu. Wysokość 170 cm to obecnie nowy rekord Ziemi Łowickiej w skoku wzwyż kobiet.



Julia Moszura zdobyła w Ciechanowie złoty medal.

Siostra bliźniaczka Julii – Aleksandra Moszura również walczyła dzielnie, zajmując w konkursie 7. lokatę z wynikiem 158 cm.

W kat. U18 wzwyż skakały również Julia Perzyńska, która zajęła 5. miejsce z wynikiem 154 cm i Paulina Pakuła, która była 11. z wynikiem 140 cm.

W skoku w dal w kategorii wiekowej U20 kobiet 7. miejsce zajęła Klaudia Stępniewska z wynikiem 4,34 m (+0,8), natomiast Maja Gajda z wynikiem 3,89 m (+0,6) uplasowała się na 8. miejscu. Klaudia i Maja pobięły także na 100 m i Klaudia z czasem 14,89 (+0,5) była 12., a Maja z wynikiem 16,27 s (+1,1) 13.

W konkurencji rzutu oszczepem U18 13. lokatę z wynikiem 24,12 m zajęła Wiktoria Konecka, a Paulina Pakuła była 14. z odległością 22,98 m. Występy wśród kobiet zakończyła Julia Perzyńska, która zajęła w konkursie pchnięcia kulą 3 kg U18 z wynikiem 10,25 m 14. pozycję.

W konkursie skoku w dal w kat. U20 Tomasz Wieteska z wynikiem 6,25 m (+0,5) był 7., na-

tomiał Jakub Pająk zajął 9. miejsce z wynikiem 5,56 m (+0,6). W biegu na 100 m Tomasz Wieteska był 13., czas 11,71 s (+0,3) natomiast przedstawiciel UKS GOK Zduny Mateusz Kubica zajął 16. miejsce z czasem 12,02 s. Wynik ten jest jego nowym rekordem życiowym. Kubica swoją życiówkę ustanowił również w biegu na 200 m, gdzie z wynikiem 24,22 s (+1,6) zajął 16. miejsce. W rzucie oszczepem U18 Paweł Siatkowski z odległością 31,92 m był 11.

Pechowo zakończył się występ sztafety 4x100 m w kat. U20. Mieśliśmy w niej swojego przedstawiciela: Tomasza Wieteskę, z którym pobięli Mateusz Mordaka z Opoczna, Szymon Grzegorzewski z Sieradza i Adam Łukomski ze Zduńskiej Woli. Sztafeta nie ukończyła biegu, albowiem ostatni z wymienionych zawodników nie odebrał pałeczki w strefie zmian.



Piłka w górze – sezon ruszył.

Koszykówka | Suzuki | Liga Mężczyzn

Księżacy przegrali sparingi z Czarnymi

Po dwóch tygodniach dość intensywnych treningów podopieczni trenera Michała Spychały w piątek, 28 sierpnia i w sobotę, 29 sierpnia zagraли dwa mecze kontrolne w Łowiczu w hali sportowej OSiR nr 1 z Czarnymi Słupsk. Obydwa starcia zakończyły się porażką naszej drużyny, jednak warto dodać, że w tych pojedynkach nie mógł zagrać Mikołaj Stopierzyński (ślub) i Maciej Kucharek (drobny uraz).

Łowicki szkoleniowiec miał do dyspozycji 10 graczy. Oprócz wymienianych wcześniej zawodników na placu gry pojawili się dodatkowo: Michał Kucharski (ostatnio Akademia Koszykówki Legia Warszawa – II liga) i Wojciech Jakubiak (ostatnio Czarni Słupsk – I liga).

Piątkowy mecz był dobry w wykonaniu Księżaka. Łowiczanie walczyli równo cały mecz i dopiero w ostatniej odsłonie goście okazali się skuteczniejsi i odskoczyli na kilka oczek. Z nowych graczy z dobrej strony pokazali się środkowy Łukasz Bodych i rozgrywający Maciej Leszczyński. Dobre zmiany dawał też wychowanek Księżaka – Kacper Kramarz, który w tym sezonie skończył szkołę średnią (Szkoła Marcina Gortata) i wrócił do Łowicza. Był waleczny w obronie, miał kilka przechwyty i może sobie zapewnić miejsce w szeregach Księżaka.

W drugim spotkaniu było bardzo słabo. Razita ilość błędów, było za dużo strat i słaba gra w obronie. Goście postawili mocne warunki i Księżacy na ich tle wypadli słabo. Tym razem swoje zalety pokazali środkowy Mateusz Fatz i rozgrywający Jakubiak, który jeszcze nie ma podpisanego kontraktu i nie wiadomo czy dojdzie to do skutku.

W obydwu meczach trener Spychała dokonywał wielu zmian, aby zobaczyć różne zestawienia swojego zespołu. Chciał wypróbować różne warianty, dać pograć sporo minut wszystkim zawodnikom, po to aby wyciągać wnioski na kolejne mecze.

– Pierwszy mecz był zdecydowanie lepszy. To było równe spotkanie i powiedziałbym, że na nim bym chciał zakończyć... Dzisiaj (sobota) to było zupełnie coś innego. W drugim meczu kluczowe były straty i zbiórki. W pierwszym meczu takich błędów nie

popelnialiśmy. Mamy jeszcze kłopoty w organizacji gry. Grałiśmy bez Mikołaja Stopierzyńskiego, który jest bardzo ważną postacią w zespole. Ja też trochę testowałem niektórych i sprawdzałem czy się mogą przydać, czy nie, ewentualnie na jakiej pozycji. Arek Kobus na przykład będzie grał teraz jako „trójka” i to też powodowało trochę zamieszania. Po drugim meczu będę miał do zawodników dużo pretensji, o te rzeczy, które nie wymagają taktyki czyli walka, determinacja i taka dokładność, której brakowało, stąd tyle strat. To potem nakreśla negatywne emocje. Wynik się nie liczył, staramy się wyciągać z meczu co można i po piątkowym pojedynku mogłem być zadowolony, a po sobotnim jestem wręcz zły, bo taka różnica nie może wystąpić z dnia na dzień – mówił trener Księżaka Michał Spychała.

Łowiczanie pierwszy ligowy mecz zagrają we Wrocławiu ze Śląskiem II w sobotę 26 września, natomiast w Łowiczu zaprezentują się w sobotę, 3 października w starciu z Pogonią Prudnik.

System rozgrywek I ligi jest podobny jak rok temu. W pierwszym etapie drużyny grają systemem każdy z każdym w dwóch rundach (mecz i rewanż). Drużyny, które zajmą miejsca 1-8, będą uczestniczyć w etapie 2 – play-off. Drużyny, które zajmą miejsca 9-13, kończą rywalizację w sezonie po etapie 1. Drużyna, która zajmie miejsce 14-16, traci prawo gry w rozgrywkach ILM. A w ten weekend w Łowiczu odbędzie się Turniej Koszykówki Seniorów o Puchar Burmistrza.

■ **KS Księżak Łowicz – SKK Czarni Słupsk 79:93** (19:14, 26:28, 20:20, 14:31)

Księżak: Łukasz Bodych 14 (1x3), Mikołaj Grod 13, Maciej Leszczyński 12 (2x3), Wojciech Jakubiak 7 (1x3) i Michał Świdzki 7 (1x3) oraz Arkadiusz Kobus 12 (1x3), Mateusz Fatz 6, Kacper Kramarz 4, Bartosz Włuczynski 3 (1x3) i Michał Kucharski 1.

■ **KS Księżak Łowicz – SKK Czarni Słupsk 66:92** (19:30, 20:24, 16:16, 11:22)

Księżak: Wojciech Jakubiak 14 (2x3), Maciej Leszczyński 10 (1x3), Mikołaj Grod 7, Arkadiusz Kobus 5 (1x3) i Łukasz Bodych 4 oraz Mateusz Fatz 19, Bartosz Włuczynski 6 (1x3), Kacper Kramarz 1, Michał Świdzki i Michał Kucharski.

Lekka atletyka | Obóz sportowy UKS Jedyńka Łowicz

UKS Jedyńka w DarłóWKu po formę

Reprezentanci klubu UKS Jedyńka Łowicz w dniach 11-20 sierpnia przebywali na obozie w DarłóWKu.

W trakcie obozu realizowane były treningi mające poprawić motorykę, siłę i technikę konkurencji uprawianych przez poszczególnych zawodników. Było wiele

ciężkiej pracy, ale znalazł się czas na przyjemności.

– Oprócz codziennych treningów mieliśmy szereg atrakcji. Byliśmy w parku Leonardia, gdzie musieliśmy wykazywać się zręcznością i logiką. Do niezapomnianych należy 12-kilometrowy spływ kajakowy rzeką Grabową z miejscowości Jeżyki do portu w DarłóWKu. Odnowę biologiczną mieliśmy na basenie na terenie ośrodka oraz w Parku Wodnym Jan – opowiada trener Waldemar Kret. – Wspaniała pogoda pozwoliła do zażywania kąpeli słonecznych i wodnych w Bałtyku. Świetnie bawiliśmy się grając w piłkę siatkową plażową, „baloniadę”,



Jedną z atrakcji obozu był spływ kajakowy.

Lekka atletyka | III Skierniewicka Dziesiątka im. E. Jaworskiego

Świetny bieg zawodniczki Pijarskiego KS

Po długiej przerwie, jedną z pierwszych imprez biegowych w naszym regionie była III Skierniewicka Dziesiątka im. Edmunda Jaworskiego. W niedzielę 30 sierpnia 150 osób wybiegło ze skierniewickiego Rynku, potem przemierzyło 10 km po ulicach miasta i zakończyło rywalizację również na Rynku.

W biegu wystartowała Julia Szymkowiak, absolwentka łowickich Szkół Pijarskich i do obecnej chwili zawodniczka UKS Pijarskiego Klubu Sportowego. Pocho-

dząca z Bobrownik biegaczka 10 km pokonała w bardzo dobrym czasie – 43:36 min i ustanowiła swój nowy rekord życiowy na tym dystansie. W klasyfikacji open kobiet zajęła 2. miejsce, ustępując tylko doświadczonej zawodniczce z Płocka – Agnieszce Pachniewskiej, która była szybsza tylko o 20 sekund. Szymkowiak zwyciężyła w kategorii wiekowej K20, czyli kobiet 20-29 lat. W kategorii open zajęła 44. lokatę.

– Za zajęcie drugiego miejsca w klasyfikacji open Julia otrzymała od organizatorów piękny puchar i medal oraz tor-

bę wypełnioną nagrodami rzeczowymi, a za wygranie kategorii wiekowej została nagrodzona dodatkowo statuetką – mówi trener klubu Tadeusz Rutkowski. – W ubiegłym roku Julia też stała na podium tego biegu, wówczas na jego trzecim stopniu

Z biegu w Skierniewicach zadowolony był również Marek Pawlak (R-Team Łowicz), który w biegu na 10 kilometrów ustanowił swój rekord życiowy i z czasem 47:42 zajął 73. miejsce w open i zajął trzecie lokatę w kategorii wiekowej M50.



Julia Szymkowiak zajęła w Skierniewicach 2. miejsce w kategorii open kobiet.

Sporty siłowe | Starcie Tytanów w Gdańsku

Konrad Karwat drugi na Słowacji

Łowicki strongman – Konrad Karwat nie zwalnia tempa i zdobywa kolejne medale. Po zawodach rozgrywanych w Gdańsku pod nazwą Starcie Tytanów, gdzie najsilniej człowiek naszego powiatu w silnie obsadzonych zawodach zajął 3. miejsce, przyszedł czas na zawody na Słowacji.

W sobotę 29 sierpnia, Karwat sprawdził swoją siłę w mieście Proprad na Słowacji, gdzie rozegrano międzynarodowe zawody strongman, w których rywalizowali zawodnicy z kilku krajów europejskich. Nasz zawodnik, a zarazem jedyny reprezentant Polski spisał się rewelacyjnie i zajął 2. miejsce.

Zawody „Tatrzński siłacz” to rywalizacja z 10-letnią tradycją, a do walki przystąpiło tu 8 bardzo silnych zawodników, którymi byli Czesi, Słowacy, Ukraińiec, Węgiel i Polak.

O mistrzostwie zdecydował 1 punkt, zatem można sobie było wyobrazić, że w walce z gospodarzami będzie decydowało zda-



Konrad Karwat był zadowolony z 2. miejsca na Słowacji.

nie sędziów, którzy byli bardziej przychylni dla „swojego” zawodnika.

Karwat najlepiej poradził sobie w konkurencji wyciskanie platformy, którą wygrał. W kolejnych konkurencjach plasował się na miejscach 3-4 (Uchwyt Herkulesa, waga płaczu przodem, toczenie opony, ciągnięcie w siadzie i przeciąganie TIR-a z busem).

– Przegrałem jednym punktem ze Słowakiem, ale tu już decydowali sędziowie. Mimo to jestem zadowolony z tego wyjazdu. Tu musiałem się zmagać z nietypowymi konkurencjami. To nie były moje typowe i ulubione, zatem trzeba się cieszyć z tego drugiego miejsca – podsumowuje nasz siłacz.

Piłka nożna | Relacja z meczu Znicz – Pelikan

Znowu ostatnie minuty

MLKS ZNICZ BIAŁA PISKA
KS PELIKAN ŁOWICZ
1 (0)
1 (1)
O:1 – Maciej Wyszogrodzki (29 karny), **1:1** – Bartosz Giełżyn (88).

Znicz: Adam Radzikowski – Mateusz Romachów (64 Łukasz Kuśnier), Jacek Dzienis, Hubert Molski, Marcin Denert (71 Michał Kossyk), Marcin Fiedorowicz (71 Przemysław Chyrchała), Andrzej Kosiński, Mateusz Furman, Maciej Famulak (46 Rafał Nowak), Dawid Kalinowski (46 Kacper Rybacki), Bartosz Giełżyn.

Pelikan: Patryk Orzeł – Krystian Mycka, Grzegorz Wawrzyński, Piotr Tkacz, Maciej Wyszogrodzki – Filip Kowalczyk, Piotr Piekarski, Patryk Pomianowski, Kuba Wardzyński (77 Jakub Bylewski), Dawid Kieplin (64 Tomasz Kolus) – Michał Żółtowski (69 Krystian Białas).

Sędziował: Norbert Chrzęstek (Radom).

Żółte kartki: Jacek Dzienis (3), Hubert Molski (2) i Andrzej Kosiński (1) – wszyscy Znicz oraz Piotr Tkacz (1), Patryk Pomianowski (1) i Dawid Kieplin (2) – wszyscy Pelikan.

MATEUSZ LIS

mateusz.lis@lowiczanie.info



Cztery mecze bez porażki – brzmi bardzo dobrze. Jedno zwycięstwo w czterech spotkaniach – brzmi już znacznie gorzej. A oba te zdania dokładnie opisują dokonania łowiczanie w nowym sezonie po ostatnim meczu w Białej Piskiej. Pelikan w sobotę podzielił się punktami z tamtejszym Zniczem i zagrał chyba najsłabsze zawody w tym roku.

Trener Mykola Dremluk – w porównaniu z ostatnim meczem – dokonał tylko jednej zmiany. Po raz drugi miejsce w wyjściowym składzie dostał Dawid Kieplin, a rezerwowym był Tomasz Kolus. O jedną zmianę w porównaniu z poprzednim meczem pokusił się także trener Znicza. Maciej Famulak zastąpił Łukasza Kuśnierza.

Ten kto chodził w poprzednich latach na mecze nie musiał robić wnikliwej analizy, aby wiedzieć jaką drużyną jest Znicz. Piłkarze z Białej Piskiej najlepiej czują się grając długą piłką i zmuszając rywala do walki przede wszystkim fizycznej. I tak właśnie wyglądał sobotni mecz. Nie popisali się przy tym łowiczanie, którzy w taką walkę dali się wciągnąć.

Przez to mecz nie stał na najwyższym poziomie. Sytuacji bramkowych było niewiele, a składnych akcji jeszcze mniej. Łowiczanie pod bramkę udawało się dostać po elementach, które dobrze funkcjonowały w poprzednich meczach. Pierwszy celny strzał w meczu – choć lekki i w sam środek bramki – Michał Żółtowski oddał, gdy partnerzy dobrze założyli pressing, a piłkę udało się przejąć na połowie rywala.

Z upływem minut rozkręcali się gospodarze. Mocny strzał głową po centrum z lewej strony oddał Bartosz Giełżyn, ale świetnie interweniował Orzeł. Groźnie było, gdy prawą flanką przedarł się Mateusz Romachów i płasko wycofał piłkę na 11. metr, ale najszybciej do piłki dopadli obrońcy.

Gospodarze się rozkręcili, a prowadzenie objął Pelikan. Maciej Wyszogrodzki kombinacyjnie rozegrał rzut wolny z Filipem Kowalczykiem. Drugi z wymienionych wdał się w drybling w polu karnym, a pojedynek ze skrzydłowym przegrał Maciej Famulak i skończyło się na faulu. Sędzia wskazał na „wapno”, a karnego skutecznie wykonał Maciej Wyszogrodzki.

Znicz w końcówce pierwszej połowy był znacznie groźniejszy. Największym problemem gospodarzy było tak naprawdę po-

dejnowanie decyzji, a nawet nie tyle problemem całej drużyny, co Dawida Kalinowskiego. Skrzydłowy Znicza dwukrotnie znalazł się w niezłych sytuacjach, ale za każdym razem niepotrzebnie wybierał rozwiązanie siłowe posyłając piłkę znacznie za wysoko. W pierwszym wypadku aż prosiło się o podanie wzdłuż bramki, gdy Znicz zabrał się z kontrą, później miał wystarczająco miejsca, żeby poszukać uderzenia technicznego.

Początek drugiej odsłony mógł dla Ptaków ułożyć się wyśmienicie. Po dwójkowej akcji na lewej stronie w pole karne wpadł Michał Żółtowski, zagrał wzdłuż bramki starając się wyłożyć piłkę na 10 metrze Filipowi Kowalczykowi, ale skrzydłowy Pelikana był minimalnie spóźniony i nie sięgnął futbolówką.

W kolejnych minutach Pelikan tak dobrych okazji już sobie nie stwarzał. Było jeszcze uderzenie z dystansu, które Adamowi Radzikowskiemu sprawiło sporo problemów, ale biało-zieloni głównie skupili się na zneutralizowaniu rywali. Trzeba przyznać, że udawało im się to dość długo. Jednak czym więcej minut upłynęło, tym przewaga gospodarzy rosła.

Podopieczni Dremluka ostrzeżenia dostali w postaci groźnych, ale niecelnych strzałów sprzed pola karnego Andrzeja Kosińskiego i Marcina Fiedorowicza. Wydaje się, że problemem łowiczanie nie tylko były szybko opadające siły, ale też zmiany, które wniosły naprawdę niewiele. Tomasz Kolus i Jakub Bylewski byli kompletnie niewidoczni (poza jedną sytuacją), a szczególnie irytował Krystian Białas. 19-latek przegrał większość pojedynków, opóźniał grę i podania w jego kierunku kończyły się głównie stratami.

Wszystko było na rękę gospodarzom. W końcu celny strzał oddał Kacper Rybacki. Rezerwowy pomocnik Znicza mocno uderzył

z okolic narożnika pola karnego. Piłka zmierzała pod poprzeczkę, ale w środek bramki i Patryk Orzeł efektywnie sparował ją na rzut różny.

Chwilę po tej akcji biało-zieloni mieli piłkę meczową. Piłkę z prawej strony posłał w pole karnego Piotr Piekarski. Minimalnie spóźniony był Kolus, ale i tak przeszkodził Radzikowskiemu, który przepuścił piłkę. Akcją na lewej stronie dobrze zamknął Jakub Bylewski i odegrał do Kowalczyka. Skrzydłowy Pelikana uderzył na bramkę. Strzał został wyblokowany przez defensora, ale piłka powoli i tak zmierzała do siatki. Znicza od utraty gola uratował Andrzej Kosiński wybijając futbolówkę z linii.

Zamiast przepiękować wygraną, łowiczanie trzy minuty później sami musieli wyciągać piłkę z siatki. Tutaj kluczową rolę odegrał właśnie zawodnik rezerwowym. Piłkę na lewej stronie wywalczył Przemysław Chyrchała i odegrał ją na środek pola karnego. W tym momencie zastrzeżenia można mieć do całej linii obronnej. Na środku „szesnastki” niepilnowany znalazł się Bartosz Giełżyn. Najsłabszy napastnik Znicza takich okazji nie marnuje i płaskim strzałem pokonał Patryka Orła.

Po meczu obaj szkoleniowcy byli rozczarowani remisem. Trener Znicza uważał, że jego podopieczni grali znacznie lepiej od łowiczanie. Z kolei Mykola Dremluk wskazywał, że biało-zielonym znowu zabrakło kilku minut, aby dowieźć wygraną do końca. – Naszym celem jest wygrana w każdym meczu, ale jak nie możesz wygrać to przynajmniej zremisuj. Na razie mamy taki marazm, że tracimy bramki w ostatnich minutach i przez to nie wygrywamy – powiedział Ukrainiec. Wydaje się, że po sobotnim meczu prędzej możemy mówić o dwóch rannych niż jakimkolwiek zwycięzcy. ■

Piłka nożna | Trenerzy po meczu

Zmiany były dramatyczne

Można powiedzieć, że na swój sposób obaj trenerzy byli po meczu zgodni. Szkoleniowcy remis uznali za wynik niesprawiedliwy, bowiem zarówno szkoleniowiec Pelikana, jak i szkoleniowiec Znicza uznali, że... to właśnie ich podopieczni byli lepsi i powinni wygrać. Więcej do powiedzenia miał trener Ptaków. Mykola Dremluk narzekał między innymi na zmiany. Jego zdaniem rezerwowi piłkarze mocno rozczarowali swoją postawą. **Mateusz Lis**

■ **Mykola Dremluk (Pelikan):** – Szkoda straconych dwóch punktów po raz kolejny. Nie wyglądało to może z gry najlepiej. Dostosowaliśmy się do tego, co robił przeciwnik. Wiedzieliśmy, jak będą grać, że będą posyłać piłki do przodu, aby zrobić chaos w polu karnym. Dostosowaliśmy się do tej gry. W pierwszej połowie mieliśmy wypracować wszystkie akcje po ziemi. Natomiast mieliśmy za dużo strat. Od razu po odbiorze traciliśmy piłkę, dlatego cały czas biegaliśmy za rywalami. Udało nam się jednak stworzyć jedną sytuację, po której mieliśmy rzut karny i prowadziliśmy 1:0. W drugiej połowie byliśmy dobrze ustawieni taktycznie, ale nic z tego nie wynikało. Dośrodkowania przeciwników w pole karne były wybijane, pod naszą bram-

ką zagrożenia żadnego nie było. Mieliśmy piłkę na 2:0, mogliśmy zamknąć ten mecz, ale nie zrobiliśmy tego. W drugiej połowie cały czas broniliśmy wynik, włożyliśmy w to mnóstwo sił i wtedy gdzieś koncentracja ucieka. W pewnym momencie straciliśmy krycie i przeciwnik strzelił bramkę. Znowu zawiodły nas zmiany – były one po prostu dramatyczne. Przeciwnik robił zmiany, chciał ugrać chociaż punkt i mocno poszedł do przodu. Niestety nasi zmiennicy nie popisali się najlepiej. Wywoziemy jeden punkt z ciężkiego terenu, chociaż w tych okolicznościach to jest dla nas bardziej strata dwóch oczek.

■ **Ryszard Borkowski (Znicz):** – Z przebiegu spotkania to są nasze dwa stracone punkty. Graliśmy bardzo dobre zawody, od pierwszej minuty pokazaliśmy, że chcemy wygrać. Dwa oczka jednak straciliśmy. Drużyna walczyła do końca i wierzyła, że uda zmienić się ten niekorzystny wynik. Cieszymy się z bramki wyrównującej, ale szkoda, że ona tak późno wpadła. Szybko zrobiliśmy dużą ilość zmian wykorzystując je wszystkie. Wszyscy fajnie wyglądali. Zabrał ktoś przystawionej kropki nad „i”. Pozostało nam ciężko pracować, żeby w kolejnym meczu zgarnąć całą pulę.

Piłka nożna | Wyniki 4. kolejki III ligi

Zmiana lidera, hit dla Legionovii

Świt remisując na wyjeździe z Bronią po raz pierwszy w tym sezonie stracił punkty. Nowodworzanie spadli przez to z fotela lidera. Na czele rozgrywek znalazła się Legia II. Stołeczni nie dali żadnych szans beniaminkowi z Wiekla, który wygrywał z nim aż 6:1.

Hit kolejki w Warszawie wygrała Legionovia. Spadkowicz z II ligi dzięki bramce w ostatniej akcji meczu pokonał Polonię. Co ciekawe, gola na wagę trzech punktów zdobył Marcin Kluska, który jeszcze jako junior związany był z Czarnymi Koszulami i stawał tam pierwsze kroki w seniorskiej piłce.

Bohaterem kolejki został Kamil Zalewski. 28-letni napastnik Olimpii strzelił w meczu derbowym z Ruchem wszystkie cztery bramki dla swojego zespołu. W tym sezonie do siatki rywala trafił już osmiokrotnie i oczywiście jest liderem klasyfikacji strzelców. Ten dorobek mógł być nawet jeszcze bardziej okazały, ale Zalewski zdążył też już zmarnować dwa rzuty karne. **Mateusz Lis**

Wyniki 4. kolejki III ligi:

- **ZKS Olimpia Zambrów – MKS Ruch Wysokie Maz. 4:1** (3:1); br.: Zalewski 4 (26, 32, 40 i 72) – Jankiewicz (43).
- **KS Ursus Warszawa – MMKS Concordia Elbląg 3:1** (0:0); br.: Kamiński (54), Neuman (70) i Kabala (80) – Bojas (52).
- **MLKS Znicz Biała Piska – KS Pelikan Łowicz 1:1** (0:1); br.: Giełżyn (88) – Wyszogrodzki (29 karny).
- **KS Wasilków – GKS Pogoń Grodzisk Maz. 0:2** (0:0); br.: Kacper Łoś (79) i Damian Jaroń (88).
- **KS Sand-Bus Kutno – RKS Radomsko 0:0**

- **MKS Kaczkan Huragan Morąg – KS Lechia 1923 Tomaszów Maz. SA 2:4** (2:2); br.: Grzybowski (10) i Łysiak (38 karny) – Radaszkiewicz (7), Jakubczyk (45+1), Szymczak (48) i Żyznowski (90+2).
- **RKP Broń 1926 Radom – KS Świt Nowy Dwór Maz. 1:1** (0:0); br.: Machajek (81) – Ciach (69).
- **TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – KS Błoniańska Błonie 3:1** (2:0); br.: Przewak 2 (3 i 77) i Sołtyński (11) – Włodarczyk (47).
- **Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo – SSA Jagiellonia II Białystok 1:2** (0:1); br.: Pankiewicz (86 samobójcza) – Bortniczuk (3) i Matus (54).
- **Polonia Warszawa SA – KS Legionovia 0:1** (0:0); br.: Marcin Kluska (90+3).
- **Legia II Warszawa SA – GKS LZS Wiekielec 6:1** (4:1); br.: Cielemęcki 2 (4 i 72), Włodarczyk 2 (17 i 45 karny), Warchoń (37) i Cichocki (54) – Bartkowski (33 karny).

1. Legia II Warszawa SA (2)	4	10	154
2. MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki (1)	4	10	124
3. GKS Pogoń Grodzisk Mazowiecki (7)	4	9	92
4. KS Legionovia Legionowo (4)	4	9	43
5. KS Sand-Bus Kutno (3)	4	8	74
6. TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł. (10)	3	7	62
7. KS Błoniańska Błonie (4)	4	6	117
8. ZKS Olimpia Zambrów (17)	4	6	97
9. KS Pelikan Łowicz (8)	4	6	53
10. Polonia Warszawa SA (6)	4	6	54
11. KS Lechia Tomaszów Maz. SA (16)	3	6	77
12. MLKS Znicz Biała Piska (12)	4	5	87
13. RKP Broń 1926 Radom (11)	4	5	47
14. MKS Ruch Wysokie Mazowieckie (10)	3	4	45
15. SSA Jagiellonia II Białystok (19)	4	4	46
16. GKS LZS Wiekielec (9)	4	4	10-13
17. MKS Kaczkan Huragan Morąg (13)	4	4	47
18. KS Ursus Warszawa (20)	4	3	89
19. RKS Radomsko (17)	4	3	36
20. Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo (18)	3	1	25
21. MMKS Concordia Elbląg (21)	4	0	2-12
22. KS Wasilków (22)	4	0	2-17

PROGNOZA POGODY | 3.09.2020 – 9.09.2020

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje klin wyżowy.

Z zachodu napływa umiarkowane ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK - PIĄTEK:

W czwartek pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów, ciepło.

W piątek pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, bez opadów, ciepło. Widzialność dobra.

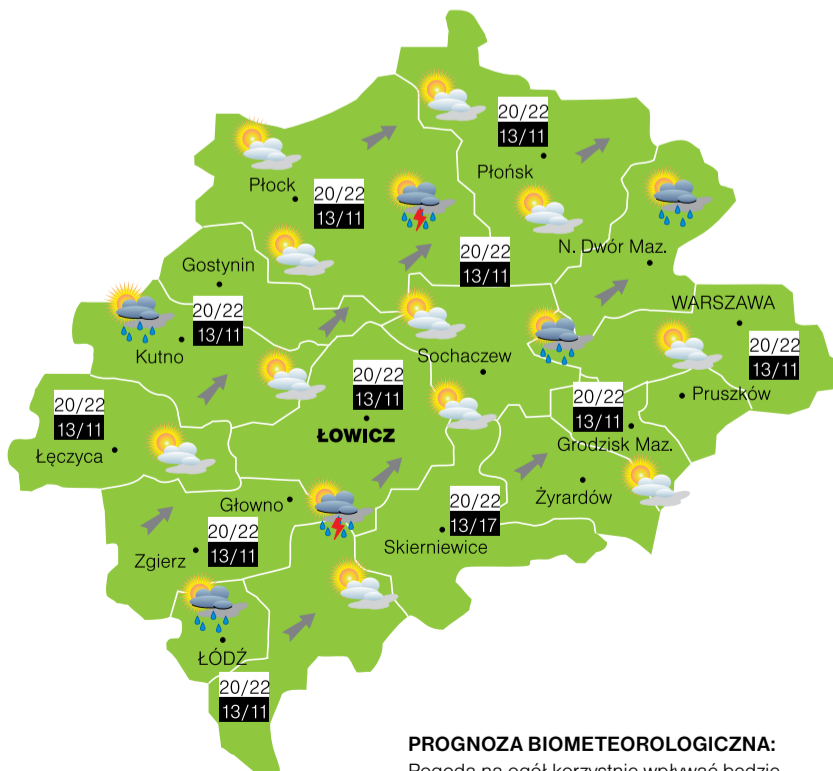
Wiatr południowo-zachodni, umiarkowany do słabego, 7-3 m/s. Temp. max w dzień: od +20 st. C w czwartek do +21 st. C w piątek. Temp. min w nocy: +13 st. C do +11 st. C.

SOBOTA - NIEDZIELA:

W sobotę zachmurzenie umiarkowane do dużego, lokalnie przelotne opady deszczu, możliwa burza. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: +22 st. C w sobotę do +20 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: +13 st. C do +11 st. C.

PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Pogodnie, zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, lokalnie przelotne opady deszczu. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: +18 st. C do +20 st. C. Temp. min w nocy: +12 st. C do +10 st. C.


PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:

Pogoda na ogół korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS



Cyprian Mrzygłód wywalczył we Włocławku srebro Mistrzostw Polski.

Lekka atletyka | Mistrzostwa Polski LA we Włocławku

Cyprian Mrzygłód wicemistrzem Polski

Nasz oszczepnik Cyprian Mrzygłód został wicemistrzem Polski. To kolejny sukces utalentowanego zawodnika, który już na dobre zadomowił się w gronie lekkoatletycznej elity Polski.

Na Mistrzostwach Polski rozgrywanych we Włocławku, w weekend 28-30 sierpnia, reprezentant Ziemi Łowickiej posłał oszczep na odległość 76,86 m i wywalczył srebrny medal. Mistrzem Polski został Marcin Krukowski. Zawodnik InPost Athletic Team w ostatnim czasie jest w super formie i był zdecyd-

wanym faworytem tej rywalizacji. Wygrał z wynikiem 83,51 m. Trzecie miejsce zajął Hubert Hmielak (LUKS Hańcza Suwałki) z odległością 76,53 m. Konkurencja Cypriana była bardzo blisko. Nasz oszczepnik wiedział, że nie będzie łatwo, ponieważ do konkursu przystąpił z drobnymi urazami i planował oddać maksymalnie tylko trzy rzuty. Po trzech seriach musiał obserwować rywali i nerwowo patrzeć na tablicę wyników.

Plan zawodów się udał, ponieważ przed konkursem miałem naciągnięty przywodziciel i liczyłem, że konkurs zakończę po pierwszym rzucie, a udało się oddać trzy próby z bólem, ale wy-

starczyło to, żeby zająć drugie miejsce, tak jak sobie zakładałem. W tym roku jeszcze są dodatkowo problemy z kolanem, ale na to co mogłem to jestem mega zadowolony – mówi po starcie Cyprian Mrzygłód.

– Stres w samym konkursie też był, bo chłopaki mieli jeszcze trzy próby więcej, zatem wiedzieli ile trzeba rzucić, żeby mieć medal. Rzucali też bardzo blisko, bo chyba 40 cm był za mną wynik trzeciego zawodnika. W tym roku jeszcze czeka mnie start na Mistrzostwach Polski U23, 4 września, więc tam jeszcze rzucam plus mityng Kamili Skolimowskiej 6 września, gdzie zachęcam do kibicowania – dodaje. **zł**

Lekka atletyka | Mistrzostwa Polski we Włocławku

Skoczkowie Błyskawicy o włos od medalu

UKS Błyskawica Domaniewice to obecnie jeden z najmocniejszych klubów w Polsce jeśli chodzi o skok wzwyż.

W weekend 28-30 sierpnia we Włocławku odbyły się 96. Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce i po raz pierwszy w XXI wieku w tego typu imprezie na starcie pojawiła się dwójka zawodników reprezentujących klub powiatu łowickiego: 19 letni łowiczanie – **Jakub Pająk** i 37-letni mieszkaniec Rogóźna, uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Atenach – **Robert Wolski**. Obaj jako lekkoatleci UKS Błyskawica Domaniewice rywalizowali w konkursie skoku wzwyż. Do szczęścia i do brązowego medalu zabrakło niewiele. Obydwaj skoczyli po 207 cm i zajęli 4. miejsce.



Skoczkowie z Błyskawicy byli bardzo blisko brązowego medalu MP.

Medal brązowy zdobył Bartłomiej Bedeńczuk (Biała Podlaska), który skoczył również 207 cm, ale zrobił to w pierwszej próbie, nato-

miast nasi reprezentanci zrobili to w drugim podejściu.

Mistrza Polski zdobył Norbert Kobielski (Inowrocław), który był poza zasięgiem pozostałych skoczków, osiągając wynik 226 cm. Srebrny medal zaś Jakub Hołub (Lublin), pokonując 212 cm.

W Mistrzostwach Polski wystartowało jedenastu najlepszych polskich skoczków wzwyż. – Ten start to duże wydarzenie dla mnie i dla klubu. Dotychczas mieliśmy swoich przedstawicieli w tego typu imprezie (m.in. Rafał Kazimierzak, czy Cyprian Mrzygłód) ale startowali w barwach klubów spoza powiatu łowickiego – mówi trener Mieczysław Szymajda. – Nasi skoczkowie do wysokości 207 cm szli jak burza. W pierwszych skokach przeskoczyli po przeczkę zawieszoną na 197 cm i na 202 cm. **zł**



Na zakończenie mistrzowie otrzymali przechodni puchar, a trzy najlepsze pary dostały medale.

Siatkówka plażowa | VI Turniej ŁAGS Siatkarze walczyli o medale

Miłośnicy piłki siatkowej z Łowicza, którzy działają w Łowickiej Amatorskiej Grupie Siatkówki wakacje zakończyli turniejem „plażówki”. Turniej ŁAGS odbył się już po raz szósty, a terminem był ostatni piątek wakacji i tak ma już tradycyjnie pozostać.

W piątek, 28 sierpnia w turniej plażowej piłki siatkowej o puchar prezesa Łowickiej Amatorskiej Grupy Siatkówki – Wojciecha Florczaka, który jest na razie przechodni i trafia na rok w ręce zwycięskiej pary, walczyło 6 par.

– Cieszę się, że co roku udaje nam się spotkać i zagrać taki wewnętrzny turniej. To dla nas bardzo ważne. Już we wrześniu zaczynamy sezon siatkarski i na pewno frekwencja na zajęciach będzie dobra. Będziemy szykować się do gry w różnych zawodach. Może zagramy po raz trzeci w lidze w Łowiczu, którą ostatnio dwa razy wygraliśmy – mówi Wojciech Florczak.

W miniony piątek siatkarze ŁAGS zegrali na dwóch boiskach ILO w Łowiczu przy ul. Bonifraterskiej. Zawodnicy, już tradycyj-

nie, nie mogli dobrać się w pary sami, tylko zdani byli na losowanie. Po losowaniu par zagrano systemem w grupach, a po dwie pary awansowały do półfinałów.

Już po losowaniu widać było faworytów, którzy nie zawiedli i wygrali. Zwycięzcami 6. edycji została para Cezary Dołowiec / Jakub Zagórowicz, która w finale pokonała duet Zbigniew Łaziński / Waldemar Marczak.

Brązowe medale zdobyli Przemysław Ciechoński / Paweł Tomczak, którzy w tamtym roku również grali ze sobą i wywalczyli mistrzostwo. Tuż za podium, po bardzo ambitnej walce znalazła się para Andrzej Lendzion / Tomasz Piasecki. Na miejscu 5. zakończyli rywalizację Bartłomiej Erhardt / Dominik Kuś, a stawkę zamknęli Maciej Kolos / Maciej Redzicki.

Na zakończenie mistrzowie otrzymali przechodni puchar, a trzy najlepsze pary dostały medale. Teraz siatkarze z ŁAGS zaczynają treningi na hali i przygotowania do rozgrywek krajowych. Może uda się im wyjechać na jakiś turniej? **zł**

REKLAMA

MIĘDZYSZKOLNY KLUB SPORTOWY „ZRYW” ZAPRASZA

Treningi **Judo**

Pierwszy trening już we wrześniu
Hala OSiR 1 ul. Jana Pawła II 3

SPOTKANIE ORGANIZACYJNE:

- 14 września grupa przedszkolna
- 15 września grupa szkolna

TRENINGI:
szkoła podstawowa: wtorek, czwartek, piątek 16.00-17.30
przedszkolaki: poniedziałek 16.30-17.30

TRENER: Iwona Grzegory-Gajda tel. 508-194-326

Zajęć na Facebooku facebook.com/zrywłowicz



SOBOTA, 5 WRZEŚNIA:

- 9.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **1. kolejki ligi piłki nożnej okręgowej orlików E2 – grupa 10: UKS AP Champions-2011 Łowicz – UKS Soccer Kids-2011 Łowicz;**
- 10.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **5. kolejka II ligi wojewódzkiej młodzików D1 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – RKS Mazovia Rawa Mazowiecka.**
- 10.00 – Boisko w Niedźwiadzie 21a; **3. kolejka ligi okręgowej młodzików młodszych D2 w piłce nożnej: UKS AP Champions-2009 Łowicz – GLKS Olimpia Jeżów;**
- 12.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka ligi okręgowej młodzików D1 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2008 II Łowicz – MLKS Widok II Skierniewice;**
- 13.30 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **1. kolejka ligi okręgowej orlików E1 w piłce nożnej: UKS Soccer-2010 Łowicz – LZS Victoria Bielawy;**
- 14.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka ligi okr. trampkarzy młodszych C2 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2007 II – LZS Victoria Bielawy;**
- 16.00-20.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Turniej Koszykówki Seniorów o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza; godz. 16.00: Elekrobud-Investment ZB Pruszków – Dzik Warszawa, godz. 18.15: KS Książek Łowicz – KSK Noteć Inowrocław;**

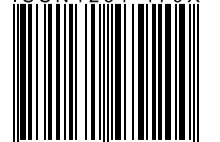
NIEDZIELA, 6 WRZEŚNIA:

- 9.00 – Boisko SP nr 3 w Łowiczu, ul. Grunwaldzka 9, **1. kolejki ligi piłki nożnej okręgowej żaków F1 – grupa IV: UKS AP Champions-2012 Łowicz – UKS Soccer Kids-2012 Łowicz;**
- 10.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka ligi okręgowej piłki nożnej młodzików młodszych D2: MUKS Pelikan-2009 II Łowicz – Unia Skierniewice;**
- 11.15 – Stadion w Łowiczu, ul. Staryńskiego 6/8; **5. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – Legia II Warszawa SA;**
- 11.30-14.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Turniej Koszykówki Seniorów o Puchar Burmistrza Miasta Łowicza;**
- 14.15 – Boisko w Niedźwiadzie 21a; **1. kolejka ligi okręgowej orlików E2 – grupa I w piłce nożnej: UKS AP Champions-2010 Łowicz – UKS Soccer-2010 II Łowicz;**
- 17.30 – Boisko LKS Orzeł Nieborów, Nieborów 26; **8. kolejka IV ligi w piłce nożnej: LKS Orzeł Nieborów – LKS Czarni Rząśnia;**

ŚRODA, 9 WRZEŚNIA:

- 16.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka I ligi woj. piłki nożnej juniorów młodszych B2: MUKS Pelikan-2005 Łowicz – ŁKS Łódź SA. Gogo**

ISSN 1231-479X



9 77 1231 4792 001

3 6 >